



PIĄTEK-NIEDZIELA
7-9 LUTEGO 2025

Cena 5,20 zł
(w tym 8% VAT)

XXXI Nr 11 (7840)
ISSN 2353-6926
NR INDEKSU 348325

Redaguje: Zespół

MAGAZYN dziennik WSCHODNI

REKLAMA



**Wsparcie rodzin
w kryzysie i edukacja
– kolejne umowy
wręczone!** str. 3

Generalnie miałem szczęście

Wywiad z Adamem Natankiem, wieloletnim dyrektorem Filharmonii im. H. Wieniawskiego w Lublinie



20-21
STRONY

Trzeba iść pod prąd

Leszek Możdżer opowiada o Miłości, muzyce, graniu na weselu i fortepianach



22-23
STRONY

Nie żałuję, że poparłam koalicję z PiS – puławska radna, Anna Szczepańska- Świszcz



14
STRONA

www.dziennikwschodni.pl

To oszustwo, a nie interes życia

UWAGA Po wszystkim czułem się oszukany, ale też wściekły na swoją naiwność. W końcu jestem prawnikiem z wykształcenia, a mimo to dałem się nabrać – opowiada pan Krzysztof. Nie ma właściwie dnia bez informacji o kolejnym oszustwie na inwestycje w „akcje znanych spółek”

Katarzyna Nakonieczna

„Kupując akcje Orlenu teraz nie będziesz się martwić o pieniądze dla rodziny na Boże Narodzenie. Pospiesz się i zarejestruj przed końcem tygodnia”.

„Najbardziej dochodowe akcje w Polsce. Skarb narodowy jest w twoich rękach”.

– to tylko niektóre przykłady ofert, które zachęcają, a wręcz nakłaniają do inwestowania w rzekome akcje znanych spółek. Ofiarą tego typu inwestycji padł niedawno pan Krzysztof; emeryt z Lublina. Jak sam opowiada, pewnego dnia natrafił na reklamę w internecie. Wyglądała bardzo wiarygodnie. – Były w niej nazwiska znanych polityków. Reklama zachęcała do inwestowania w rządowe projekty, obiecując wysokie zyski: nawet 12 tysięcy złotych miesięcznie – opowiada nasz rozmówca i pokazuje telefon.

Co widzimy? Na pierwszy rzut oka stronę znanego portalu informacyjnego, a do

tęgo zdjęcia i wypowiedzi rzekomo realnych osób. Oprócz polityków są zadowoleni „inwestorzy”, są zdjęcia banknotów, nowych samochodów, czy egzotycznych wakacji.

– Artykuły tego typu pojawiały się regularnie, głównie w wiadomościach na telefonach. Zacząłem czytać kolejne i kolejne, aż w końcu postanowiłem sprawdzić temat bliżej – mówi pan Krzysztof. – Wypełniłem formularz zgłoszeniowy, podając swoje dane – imię, nazwisko, adres e-mail i numer telefonu. Już następnego dnia zadzwonił do mnie rzekomy doradca inwestycyjny. Przedstawił mi ofertę i zaproponował wpłatę początkową w wysokości 1000 złotych. Płatność miała być dokonana przez BLIK.

Po wpłacie doradca miał go poinformować, że konto inwestycyjne jest już założone, a wkrótce skontaktuje się z nim osobisty manager. Rzeczywiście, po kilku dniach zadzwonił i zaproponował



FOT. DWAILUSTRACJINE

instalację programów – AnyDesk i RayTracker. Pan Krzysztof zainstalował aplikację, zalogował się na platformie i zobaczył profesjonalnie wyglądający panel inwestycyjny. Ku jego radości, doradca poinformował go, że jego pieniądze zostały zainwestowane w norweską ropę – przyrost gotówki był więc natychmia-

stowy. Każdego dnia saldo rosło o około 30 dolarów.

– Po tygodniu manager „zniknął” na kilka dni, pozostawiając mnie z myślami, że jeśli zainwestuję więcej, to mogę jeszcze więcej zarobić. Wydaje mi się, że to była przemyślana, psychologiczna zagrywka. Wpłaciłem więc kolejne 24 900 złotych.

Na moim koncie pojawiła się opcja lokaty inwestycyjnej, którą uruchomiłem na trzy miesiące: obiecywano mi 30 proc. zysku. Po pewnym czasie moje saldo wzrosło do 28 000 dolarów – relacjonuje nasz rozmówca. W pewnym momencie coś go jednak tknęło i postanowił sprawdzić, czy

zarobione pieniądze może wypłacić.

– Złożyłem dyspozycję wypłaty 85 dolarów. Ku mojemu zaskoczeniu, na moje konto bankowe trafiło jedynie... 5 złotych. Po mojej interwencji rzekomy doradca wyjaśnił, że nastąpiła „pomyłka księgowa” i następnego dnia otrzymałem kolejne 300 złotych. To miało mnie uspić i uwiarygodnić cały proceder. Wkrótce doradca skontaktował się ze mną ponownie i poinformował, że moje środki – 28 000 dolarów – zostały „zablokowane przez Ministerstwo Skarbu Wielkiej Brytanii” pod zarzutem prania brudnych pieniędzy. Aby je odzyskać, musiałbym wpłacić kolejne 14 000 dolarów jako „depozyt zabezpieczający”. To był moment, w którym zrozumiałem, że padłem ofiarą oszustwa. Wszystko trwało ok. dwóch miesięcy.

● WIĘCEJ NA STRONACH 12-13

Potężne maszyny i Mariusz Pudzianowski

WYDARZENIE Ponad 120 wystawców zaprezentuje się podczas tegorocznych – to już 17. edycja – Targów Rolniczych Agro-Park w Lublinie. Atrakcją będzie strefa gigantycznych maszyn rolniczych, a gwiazdą drugiego dnia targów Mariusz Pudzianowski, strongman,

wojownik MMA i sadownik w jednej osobie.

Przez dwa dni, 8 i 9 lutego, przy ulicy Dworcowej 11 w Lublinie będzie działać najnowocześniejsza farma na świecie. W jednym miejscu zgromadzą się światowi potentaci w produkcji maszyn rolniczych oraz

dostawy urządzeń, technologii i środków produkcji dla rolnictwa.

17. edycja wydarzenia zapowiada się imponująco, ponad 120 wystawców, z czego ponad 20 po raz pierwszy w Lublinie, ogromna strefa największych ciągników świata, potężne

kombajny, najnowocześniejszy sprzęt i rozwiązania dla rolnictwa, konkurs dla zwiedzających, to wszystko i wiele więcej czeka na rolników, którzy odwiedzą Targi Agro-Park w ten weekend. (P.P.)

● WIĘCEJ NA STRONACH 15-19





Zobacz, jaka będzie pogoda w weekend

Gdzie będzie śnieg, gdzie będzie padało i jaka będzie temperatura?

Sprawdź prognozę na stronie **dziennikwschodni.pl** i na naszym kanale Youtube.

W każdy piątek o godzinie 11



Lublin zachwycił Brytyjczyków

Dziennik „Independent” umieścił Lublin na liście TOP 5 miejsc na świecie, które trzeba odwiedzić w tym roku. „Ubiegły rok był bez wątpienia czasem wielkich hitów wśród wyjazdów miejskich. Mieliśmy jedno z najlepszych Igrzysk Olimpijskich w historii w Paryżu, a trasa Eras Tour Taylor Swift sprawiła, że miliony Swifties napędzały międzynarodowe gospodarki, odwiedzając kolejne stolicy” - czytamy w artykule brytyjskiego dziennika. Jak zaznacza **Gordon Scott**, autor artykułu, w tym roku wszystko się zmieni. Turyści odwrócą się od zatłoczonych stolic państw i wybiorą się do miejsc które, wciąż oferują ekscytujące odkrycia, z dala od tłumów turystów z wycieczkowców. Dodatkiem do artykułu jest lista pięciu miast, które są właśnie takimi obowiązkowymi miejscami do odwiedzenia. Na pierwszym miejscu znalazł się... Lublin!

- Na razie Lublin jest najlepiej strzeżonym sekretem Europy Wschodniej, ale mało prawdopodobne, aby tak pozostało na długo. To kompaktowe, urokliwe miasto znajduje się niecałe dwie godziny jazdy pociągiem od Warszawy i ma wszystko: kolorowe, brukowane Stare Miasto, niezwykle i niedrogie hotele, rozwijającą się scenę artystyczną, w tym ogromną galerię CSK (Centrum Spotkania Kultur) oraz lokalne browary produkujące znakomite piwo. Odwiedź je teraz, póki ma autentyczny klimat, dostępny tylko dla miejscowych - czytamy w opisie Koziego Grodu. Tuż za nami na liście znalazły się także Savannah (Stany Zjednoczone), Aarhus (Dania), Płowdiw (Bułgaria) oraz Brno (Czechy).

OPRAC. IC

Finansowy zastrzyk na drogi

GMINOM POMOŻE PAŃSTWO W tym roku do województwa lubelskiego trafią miliony złotych z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Dzięki tym pieniądzą powstanie ponad 180 km dróg.

Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg to narzędzie, które od lat cieszy się bardzo dużą popularnością, a samorządy korzystają z niego bardzo chętnie - podkreślił wojewoda lubelski **Krzysztof Komorski**. - Na rok 2025 zostało przeznaczonych 259 milionów złotych, zaś łączna suma inwestycji realizowanych przy współudziale tego programu, wyniesie ponad 600 milionów.

W roku 2025 roku dofinansowanie zostanie 99 zadań gminnych i 23 powiatowe. Jest także lista rezerwowa, na wypadek gdyby którejś z inwestycji nie udało się realizować. Znajdują się na niej 132 zadania.

W zależności od inwestycji i zamożności danego samorządu, dotacje z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg wyniosą od 50 do 70 proc. wartości zadania. Najwięcej pieniędzy trafi do powiatu lubelskiego. Ponad 24 mln zł z RFRD trafi na rozbudowę



Wojewoda Krzysztof Komorski przekazał opinii publicznej pomysły na wieści dla regionu

FOT. DW

drogi powiatowej Nowiny - Osmolice, o długości blisko 4 km. Całkowita wartość tej inwestycji to ponad 35 mln zł. Niewiele mniej, bo ponad

32 mln zł, będzie kosztować droga Nielisz - Michałow-Szczebrzeszyn w powiecie zamojskim, czy też warta prawie 25 mln zł droga Biała

Podlaska (ul. Sidorska) - Ogrodniki - Piszczac.

Wśród miast i gmin najwyższe dofinansowanie otrzyma Krasnystaw, który

na rozbudowę ul. Kaczej otrzyma 10,5 mln zł, przy ponad 15-milionowej całkowitej wartości projektu. Spory zastrzyk gotówki czeka także Puławy. Na przebudowę ul. 4 Pułku Piechoty Wojska Polskiego o długości 1,3 km, samorząd dostanie 7,3 mln zł, a wartość całego wieloletniego zadania, to blisko 14,8 mln zł.

Od środy (5 lutego) samorządowcy mają czas na dostarczenie do urzędu wojewódzkiego odpowiednich dokumentów, tj. pozwoleń na budowę i oświadczeń o zabezpieczeniu wkładu własnego.

Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg (wcześniej Fundusz Dróg Samorządowych) ma na celu poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego i parametrów technicznych lokalnej sieci drogowej, a także poprawę oraz zwiększenie atrakcyjności i dostępności terenów inwestycyjnych.

IC, RS

Jubileusz profesora Mądzika

Jest postacią kluczową w kulturze polskiej, za co w ubiegłym miesiącu otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Lublina. W środę natomiast twórca Sceny Plastycznej KUL świętował osiemdziesiąte urodziny. Okolicznościowe życzenia wybitnemu artyście składali przyjaciele, przedstawiciele środowiska kulturalnego Lublina. Raz jeszcze dostojnemu jubilatowi szacunek okazał też Krzysztof Żuk, prezydent miasta. Z okazji jubileuszu wśród wielu życzeń pojawiły się również te od prezydenta Andrzeja Dudy.

„Od dekad konsekwentnie podąża Pan własną drogą twórczą, stale poszukując nowych form wyrazu i coraz głębszego porozumienia z odbiorcami Pańskich dzieł. Po-

przez studia na Wydziale Historii Sztuki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i swoje wczesne prace malarskie, które już wówczas wzbudziły żywe zainteresowanie, wkroczył Pan w świat teatru, początkowo jako twórca scenografii i fascynujących koncepcji wizualnych, a następnie reżyser i pomysłodawca autorskich spektakli. Pańskim dziełem życia stała się Scena Plastyczna KUL - ośrodek o wyjątkowym znaczeniu na kulturalnej mapie Polski, jak też w przestrzeni międzynarodowej” - napisał w liście z życzeniami i gratulacjami prezydent Polski.

KANA

• ZOBACZ GALERIĘ NA WWW.DZIENNIKWSCHODNI.PL



FOT. DW

dziennik
wschodni

www.dziennikwschodni.pl

WYDAWCA:
Corner Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu
Anna Sztal

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin.
Sekretariat: tel. 81 46 26 800,
fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl

p.o. redaktora naczelnego:
Paweł Puzio

Zastępca redaktora naczelnego:
Radosław Szczęch

Sekretarz redakcji:
Mariusz Giezek

Redakcja:
Ewelina Burda
Anna Szewc
Katarzyna Zmysłowska
Ismena Cieśla
Artur Siekaczyski
Waldemar Sulisz

Magazyn:
Radomir Wiśniewski

Sport:
Łukasz Gładysiewicz (kierownik)
Jarosław Czepiński
Kamil Koziół
Bartek Surman

Współpracownicy:
Magdalena Bożko
Michał Grot
Anna Jedrych
Katarzyna Nakonieczna

Skład:
Tomasz Piekut-Jóźwicki
Zbigniew Goljanek

Ogłoszenia i nekrologi:
81 46 26 820,
697 770 393
e-mail:
jakuszevska@dziennikwschodni.pl,
oferta@dziennikwschodni.pl
Krakowskie Przedmieście 55,
20-076 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.
ul. Jubilerska 10, 04-190 Warszawa

„Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam opublikowanych zgodnie z art. 36 Prawa Prasowego”.



Rocznik 2006 na komisję marsz!

KADROWY PRZEGLĄD PROFILAKTYCZNY

W poniedziałek ruszyła kwalifikacja wojskowa. Wezwania otrzymała ponad 14 tys. osób z Lubelszczyzny. Wojewoda lubelski podkreśla, że kwalifikacji nie należy mylić poborem oraz ćwiczeniami rezerwy.

Ismena Cieśla

Województwie lubelskim pracę rozpoczęły 24 powiatowe komisje wojskowe. W tym roku do stawienia się na komisję zobligowani są:

- 10 900 mężczyzn z rocznika podstawowego, a więc 2006
- 2400 mężczyzn z roczników starszych
- 1100 kobiet urodzonych w latach 1998 – 2006, które ukończyły lub kończą naukę w szkołach medycznych, morskich lub lotniczych.

Wojewoda lubelski Krzysztof Komorski podkreśla, że kwalifikacja wojskowa nie może być mylona z poborem oraz ćwiczeniami rezerwy. Wezwania na kwalifikację mają na celu sprawdzenie obywateli danego województwa oraz ich odporności psychicznej i fizycznej.

– Kwalifikacja wojskowa to budowanie i profilaktyka odporności państwa – Komorskiemu wtórował jego zastępca, wicewojewoda Wojciech Wołoch. – Państwo jako struktura musi tworzyć zasoby do tego, by przygotowywać się do sytuacji trudnych i mieć to wszystko określone. Temu służy ta czynność i nie należy tego mylić z ćwiczeniami czy poborem.

Kwalifikacje ruszyły 3 lutego, zakończą się 30 kwietnia. Każdy zobligowany musi stawić się do jednej z 24 powiatowych komisji lekarskich. Aby wszystko przebiegło sprawnie osoby z wezwaniem powinny mieć ze sobą dokument tożsamości, dokumenty dotyczące wykształcenia oraz w przypadku występowania jakichś chorób należy zabrać ze sobą dokumentację medyczną. Wstawienie się na komisję jest obowiązkowe, jeśli osoba wzywana nie pojawi się na komisji, może być na nią do-

prowadzona lub otrzymać mandat.

Podczas komisji lekarz zdecyduje do której z czterech kategorii zostanie przydzielony wezwany:

Kategoria A – osoba całkowicie zdolna do służby wojskowej. Kandydaci posiadający kategorię A mogą zostać powołani do różnych form służby wojskowej, w tym do służby zasadniczej, zawodowej oraz rezerwy, a także brać udział w ćwiczeniach wojskowych.

Kategoria B – osoba czasowo niezdolna do służby wojskowej. Są to zazwyczaj osoby posiadające częściową niezdolność do służby, ale trwającą nie dłużej niż 24 miesiące. Po upływie określonego czasu, takie osoby ponownie wzywane są na komisję.

Kategoria D – dotyczy osób, które są niezdolne do czynnej służby w czasie pokoju. Jednak w przypadku mobilizacji ogólnokrajowej lub wojny mogą zostać powołane do rezerwy.

Kategoria E – osoby całkowicie niezdolne do służby. Ta kategoria przyznawana jest osobom posiadającym trwałe i poważne schorzenia, które dyskwalifikują z jakiegokolwiek służby wojskowej.

– W czasie kwalifikacji wojskowej wszyscy wezwani będą mieli okazję zapoznać się z różnymi rodzajami służby wojskowej jakie aktualnie mamy, czyli zawodowa, dobrowolna, terytorialna służba wojskowa – mówił podczas konferencji pplk. Wojciech Witek, szef wydziału rekrutacji i promocji WCR w Lublinie. – Jeżeli ktoś by był zainteresowany tą służbą wojskową już później na stałe, będzie mógł się zapoznać ze strukturami. Na komisjach będą przedstawiciele jednostek wojskowych i będą udzielać informacji zainteresowanym.

8 lat więzienia za zabicie brata

BIALA PODLASKA Między braćmi wywiązała się awantura. Andrzej M. najpierw bił laską, a później zadał cios nożem. 52-latek w wyniku obrażeń zmarł. Sąd właśnie skazał Andrzeja M. na 8 lat więzienia.

W październiku 2023 r. policja otrzymała zgłoszenie o rodzinnej awanturze w Białej Podlaskiej. Na miejscu okazało się, że jeden z jej uczestników nie żyje. Kryminalni ustalili, że między braćmi doszło do awantury. – Mężczyzna przyznał, że uderzał brata laską, jednak ten również go atakował – relacjono-

wała wówczas nadkomisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla z bialskiej komendy.

Sprawca - 62-letni Andrzej M., był wtedy nietrzeźwy. Prokuratura postawiła mu zarzut spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, w wyniku którego brat zmarł. Do tej pory Andrzej M. przebywał w areszcie. Pod koniec stycznia Sąd Okręgowy w Lublinie skazał go na 8 lat wię-

zienia, uznając, że oskarżony jest winny zarzucanych mu czynów.

W ocenie wymiaru sprawiedliwości Andrzej M. „działał w zamiarze ewentualnym spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu brata, w ten sposób, że wielokrotnie zadał mu uderzenia narzędziem tępokrawędzistym w postaci laski zakończonej drewnianym uchwytem, w

wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała”. Poza tym mężczyzna zadał bratu cios nożem w głowę. – Skutek w postaci śmierci pokrzywdzonego oskarżony powinien i mógł przewidzieć – uznał lubelski sąd. Oskarżony ma też wpłacić 20 tys. zł zadośćuczynienia rodzinie zmarłego.

Wyrok jest nieprawomocny.

EB

M A T E R I A Ł Z E W N Ę T R Z N Y

Wsparcie rodzin w kryzysie i edukacja – kolejne umowy wręczone!



FOT. LUKASZ FRĄCZEK UMWL

Wsparcie dla rodzin w kryzysie, deinstytucjonalizacja pieczy zastępczej oraz lokalne inicjatywy na rzecz kształcenia osób dorosłych – to przedmiot kolejnych umów o dofinansowanie w ramach programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027. 17 stycznia 2025 r. w siedzibie Departamentu Wdrażania Europejskiego Funduszu Społecznego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego w Lublinie Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski wręczył Beneficjentom 26 umów o dofinansowanie projektów w ramach Działania 8.8 Wsparcie rodziny i pieczy zastępczej (13 umów), 10.5 Wsparcie edukacji w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych (1 umowa), 10.6 Uczenie się osób dorosłych (12 umów). Łączna wartość tych umów to niemal 26 mln zł, z czego środki z Funduszy Europejskich to blisko 22 mln zł, a wkład budżetu państwa to 2,4 mln zł.

Wsparcie rodziny i pieczy zastępczej
Uroczystość rozpoczęła się od wręczenia 13 umów dotyczących Działania 8.8 Wsparcie rodziny i pieczy zastępczej o łącznej całkowitej wartości ponad 20,4 mln zł, z czego dofinansowanie UE to niemal 17,4 mln zł, a wkład budżetu państwa to blisko 2 mln zł. Wśród Beneficjentów znalazły się jednostki organizacyjne Powiatów: Kraśnickiego, Świdnickiego i Tomaszowskiego, Gmin: Zakrzówek, Radzyń Podlaski i Biała Podlaska oraz Gmina Jabłoń. Projekty będą realizować również: Spółdzielnia Socjalna Progresum oraz organizacje pozarządowe – jak Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Dolina Giełczwi czy Fundacja Szczęśliwe Dzieciństwo, a także Lubelski Oddział Okręgowy Polskiego Czerwonego Krzyża.

W ramach projektów Beneficjenci planują działania uzupełniające kompleksową ofertę usług wsparcia pieczy zastępczej oraz zwiększenie kompetencji wychowawczych i społecznych rodzin zastępczych, utworzenie placówek wsparcia dziennego, a także rozwój asystentury rodzinnej czy poradnictwa specjalistycznego. Szacuje się, że dzięki realizacji projektów w ramach 13 wręczonych umów wsparciem objętych zostanie 2 238 osób, w tym 82 osoby z niepełnosprawnościami. Utworzonych zostanie 305 miejsc świadczenia usług w społeczności lokalnej. Natomiast 36 podmiotów rozszerzy swoją ofertę wsparcia lub podniesie jakość oferowanych

usług. Powstanie 156 miejsc świadczenia usług wspierania rodziny i pieczy zastępczej.

Programy edukacyjne w ramach ZIT

Podczas uroczystości wręczona została także 1 umowa o dofinansowanie projektu w ramach Działania 10.5 Wsparcie edukacji w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych programu FEL 2021-2027, obejmująca na ponad 1,7 mln zł, z czego dofinansowanie to 1,5 mln zł, a wkład budżetu państwa to 89 tys. zł.

Projekt Powiatu Lubelskiego, którego dotyczy wręczona umowa, zostanie zrealizowany w ramach Strategii Rozwoju Ponadlokalnego Lubelskiego Obszaru Metropolitalnego do roku 2030. Lubelski Obszar Metropolitalny (LOM) jest jednym z 17 obszarów, na których będą realizowane Zintegrowane Inwestycje Terytorialne (ZIT) w naszym regionie.

Projekt przewiduje doposażenie pracowni i wzrost jakości kształcenia w 6 szkołach ponadpodstawowych prowadzących kształcenie ogólne oraz zawodowe na terenie powiatu lubelskiego: w Niemcach, Bełżyczach, Pszczulej Woli, Piotrowicach oraz Bychawie. W każdej ze szkół utworzona oraz wyposażona zostanie pracownia 3D. Uczniowie zdobędą nowoczesne kompetencje cyfrowe i techniczne, co zwiększy ich szanse na rynku pracy. Będą mieli także możliwość skorzystania ze staży uczniowskich. Dzięki realizacji projektu 70 uczniów szkół prowadzących kształcenie ogólne oraz 20 uczniów szkół prowadzą-

cych kształcenie zawodowe nabyte nowe kwalifikacje, 6 nauczycieli weźmie udział w programach rozwojowych, zaś 6 szkół ponadpodstawowych na terenie powiatu lubelskiego uzyska doposażenie pracowni.

Tworzenie Lokalnych Ośrodków Wiedzy i Edukacji

Zwieńczeniem uroczystości było wręczenie 12 umów w ramach Działania 10.6 Uczenie się osób dorosłych o wartości 3,6 mln zł, z czego dofinansowanie w ramach EFS+ to 3 mln zł, a wkład budżetu państwa to 354 tys. zł. Celem projektów jest wsparcie kompetencji kluczowych osób dorosłych z regionu poprzez tworzenie i funkcjonowanie lokalnych ośrodków kształcenia osób dorosłych w oparciu o Model Lokalnych Ośrodków Wiedzy i Edukacji (Model LOWE).

Wśród Beneficjentów znalazły się Gminy: Dzierzkowice, Miasto Tomaszów Lubelski, Ulhówek, Ułęż oraz Wólka, organizacja pozarządowa: Towarzystwo Babolanum z Lublina oraz 6 przedsiębiorców z terenu województwa lubelskiego. W ramach realizowanych projektów powstanie 12 lokalnych ośrodków kształcenia osób dorosłych w oparciu o Model LOWE. LOWE będą realizować m.in. zajęcia rozwijające kompetencje kluczowe: komputerowe, IT udzielania pierwszej pomocy, wizażu, fotograficzne czy kulinarne oraz w zakresie praktycznej obsługi mediów społecznościowych i wykorzystania AI, zajęcia sportowe i ruchowe, zajęcia z języków obcych czy recyklingu artystycznego. Dzięki realizacji 12 projektów dofinansowanych wsparciem objętych zostanie 2400 osób, z czego ponad 1714 osób uzyska kwalifikacje po opuszczeniu programu.

Fundusze Europejskie dla Lubelskiego to nie tylko ogromne inwestycje infrastrukturalne. To również i przede wszystkim wsparcie osób najsłabszych, wykluczonych bądź zagrożonych wykluczeniem społecznym, doświadczających kryzysu w życiu osobistym. Dlatego tak ważne jest świadczenie pomocy rodzinom z dziećmi, które borykają się z problemami wychowawczymi, jak również wsparcie osób przebywających w pieczy zastępczej, czyli dzieciom i młodzieży w rodzinnych domach dziecka i rodzinach zastępczych. Fundusze Europejskie to także wsparcie kompetencji osób dorosłych, którzy widzą potrzebę i korzyści z kształcenia ustawicznego – podkreśli Jarosław Stawiarski Marszałek Województwa Lubelskiego.

MATERIAŁ INFORMACYJNY



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



Umorzyli sprawę Fruvitalandu

OPOLE LUBELSKIE Prokuratura Okręgowa w Lublinie umorzyła śledztwo w sprawie działania na szkodę spółki Fruvitaland z branży przetwórstwa owoców. Według biegłych wspólnicy próbowali ratować słabą sytuację finansową spółki, aby spłacić dłużników. Majątek grupy producenckiej zarządza obecnie syndyk.

- Śledztwo zostało umorzono na podstawie opinii biegłych z zakresu księgowości, którzy jednoznacznie wskazali, że członkowie zarządu i prezes nie działali na szkodę spółki. Nie można przyjąć, że doszło do realizacji znamion tych trzech przestępstw – mówi **Agnieszka Kępka**, rzecznik PO w Lublinie. Według biegłych wspólnicy próbowali ratować sytuację finansową spółki, aby spłacić dłużników.

Trwające dwa lata śledztwo miało ustalić przede wszystkim, czy doszło do doprowadzenia spółki Fruvitaland do szkody majątkowej w wyniku działania jej współników w latach 2016-22.

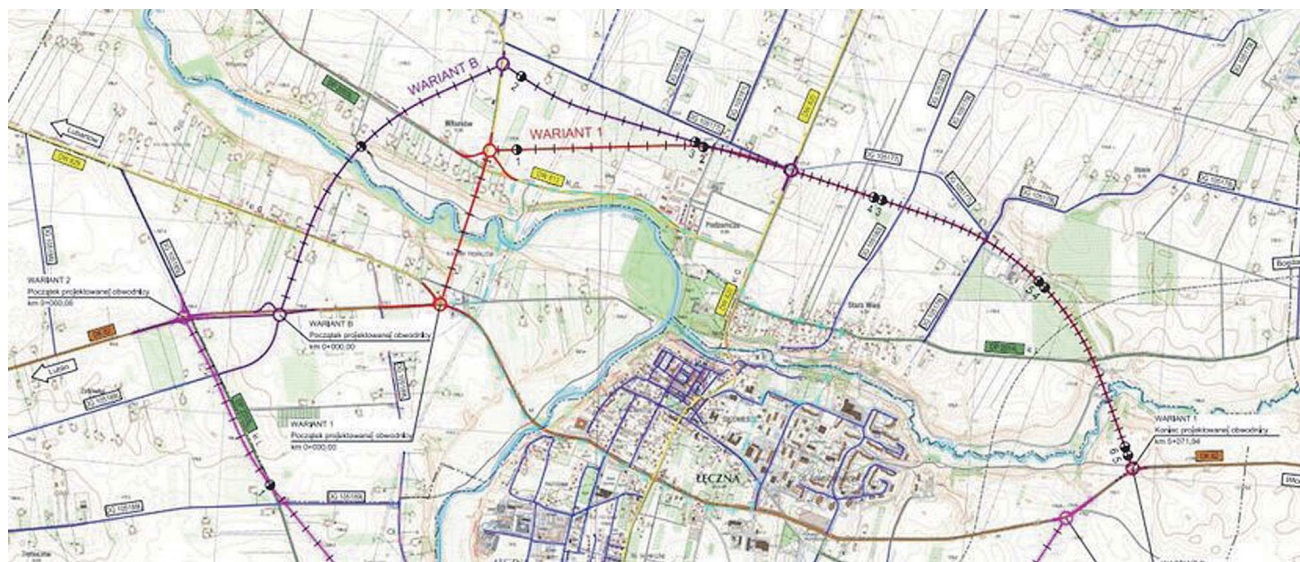
Zawiadomienie złożył w 2023 r. syndyk masy upadłości po analizie sytuacji finansowej spółki. Chodziło o nadużycia uprawnień przez trzech członków zarządu, którzy mogli doprowadzić spółkę do szkody majątkowej w wysokości ok. 1,1 mln zł, a także postępować na szko-

dę pozostałych wierzycieli. Z ustaleń śledczych wynika, że sytuacja majątkowa grupy producenckiej od momentu jej powstania do chwili ogłoszenia postanowienia o upadłości ulegała pogorszeniu. Na pogłębiający się kryzys wpływ miały głównie czynniki zewnętrzne związane z sytuacją rynkową, czyli rosyjskie embargo na jabłka, brak zaufania rolników do spółki, odmówienie udzielenia kredytu kupieckiego przez bank. Zdaniem biegłych, to wszystko spowodowało, że nie udało się wdrożyć planu restrukturyzacji przedsiębiorstwa i w konsekwencji doprowadziło do jego upadłości.

- Biegli zauważyli, że pomimo pogarszającej się sytuacji w spółce, prezes i członkowie zarządu wykazywali chęć poprawienia sytuacji finansowej firmy, aby umożliwić jej dalsze funkcjonowanie. W związku z tym dochodziło do takich umów, które miały na celu polepszenie sytuacji spółki, w tym np. wypożyczanie sprzętu rolniczego – zaznacza prokurator Kępka.

Do grupy Fruvitaland należało ponad 130 sadowników z Lubelszczyzny, którzy produkowali ponad 30 tys. ton owoców i warzyw rocznie. W maju 2020 r. sąd ogłosił upadłość spółki. Rok później, na sprzedaż wystawiono nieruchomości w Piotrowinie.

PAP/EB



TĘDY PRZEBIEGNIE OBWODNICA ŁĘCZNEJ

Początek obwodnicy planowany jest w okolicach Kolonii Trębaczów. Obecne skrzyżowanie DK82 z drogą powiatową, prowadzącą w kierunku Ciechanek Łęczyńskich oraz drogą gminną (połączoną od północy z drogą wojewódzką nr 829), będzie zlikwidowane. W jego miejsce 500 m dalej (jadąc w stronę Łęcznej) powstanie rondo. Następnie obwodnica pobiegnie nad drogą wojewódzką nr 829 i przetnie rzekę Wieprz oraz dotrze do drogi wojewódzkiej nr 813. Planowana jest tam budowa kolejnego ronda. Dalej trasa pobiegnie w kierunku południowo-wschodnim, przez tereny rolnicze w stronę drogi wojewódzkiej nr 820, gdzie także planowane jest rondo. Po przekroczeniu doliny Świnki obwodnica włączy się do istniejącej DK82 około 2,5 km na wschód od centrum Łęcznej.

By szybciej dojechać na Pojezierze

OBWODNICA Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad złożyła do burmistrza Łęcznej wniosek o wydanie decyzji środowiskowej, dotyczącej przebiegu trasy w ciągu drogi krajowej numer 82. To istotny krok do budowy obwodnicy miasta, która stałaby się ważnym szlakiem komunikacyjnym na Pojezierze Łęczyńsko-Włodawskie.

We wniosku zalekowaliśmy wariant biegnący po północnej stronie obecnej DK 82, o długości 6,1 km. Uzyskał on pozytywną opinię zarówno burmistrza, jak i Lubelskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków - mówi **Łukasz Minkiewicz**, rzecznik lubelskiego oddziału GDDKiA.

Na początku rozpatrywane były trzy warianty - dwa omijające miasto od strony północnej, a jeden od południowej. - Na bazie wniosków otrzymanych po pierwszym spotkaniu z mieszkańcami w czerwcu 2022 roku, opracowaliśmy dwa dodatkowe, społeczne przebiegi obwodnicy w wariantach A i B. Były one analizowane pod względem technicznym, ekonomicznym i środowiskowym,

w tym również pod względem społecznym - przypomina Minkiewicz.

Wariant społeczny uzyskał negatywną opinię Lubelskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, z uwagi wytyczenia trasy przez obszar wpisany do rejestru zabytków. Obejmował dolinę Wieprza i dawny zespół podworski w Podzamczu.

- Decyzji środowiskowej spodziewamy się w tym

roku, a jej wydanie zatwierdzi ostateczny przebieg drogi - podkreśla rzecznik. Później po doszczegółowieniu dokumentacji technicznej, GDDKiA ogłosi przetarg na wyłonienie wykonawcy drogi w systemie Projektuj i buduj. Trasa powstaje w ramach rządowego programu budowy 100 obwodnic na lata 2020-30. Pozwoli odciążyć centrum Łęcznej od ruchu tranzytowego. **EB**

Naszej Koleżance

Annie Nawrot i Najbliższym

wyraży głębokiego współczucia i słowa wsparcia z powodu śmierci

MAMY

składają Dyrekcja i Pracownicy Wydziału Gospodarowania Mieniem i Energią Urzędu Miasta Lublin

n560

Z wielkim smutkiem i żalem żegnamy

słp

AGNIESZKĘ GAJEWSKĄ

pracownika

Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Krasnymstawie

Rodzinie i Bliskim

wyraży głębokiego współczucia składają

Zarząd i Pracownicy OSM w Krasnymstawie



n559

Będzie lepsza droga nad Wisłę

PULAWY Umowa podpisana. Droga wojewódzka numer 741 w gminie wiejskiej Puławy przejdzie spory remont. Nawierzchnia ma być dostosowana do większych obciążeń.

W środę Zarząd Dróg Wojewódzkich podpisał umowę za 23 mln zł z firmą Wodbud z Kraśnika. Chodzi o rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 741 na odcinku od drogi wojewódzkiej nr 738 do rzeki Wisły w gminie Puławy. Inwestycja obejmuje

poszerzenie i wzmocnienie nawierzchni, tak by przystosować ją do większych obciążeń. Będzie to możliwe dzięki wymianie nawierzchni, w tym podbudowy i warstwy wiążącej z asfaltu betonowego oraz warstw ściernych. Przewidziano również korektę trasy i niwelety drogi, w szczególności w zakresie istniejących nienormatywnych łuków poziomych i pionowych. Zaplanowano też prace w zakresie infrastruktury dla pieszych, skrzyżowań,

włotów i zjazdów, odwodnienia oraz oświetlenia drogowego. Istniejący most żelbetonowy nad rzeką Klikawka zostanie rozebrany i zastąpiony nową konstrukcją. Ponadto w zakresie kolizji z planowaną inwestycją przebudowane zostaną różnego rodzaju sieci.

Roboty mają ruszyć w marcu. Wykonawca ma 15 miesięcy na zadanie.

OPRAC. EB

DW 741

FOT. GOOGLE MAPS



Kłopoty organisty z parafii w Łukowie

MIĄŁ POWODY RZUCIĆ PRACĘ? Prokuratura spraw-
dza czy organista z łukowskiej
parafii dopuścił się przestęp-
stwa na szkodę małoletniego.
Kuria siedlecka już zareago-
wała.

W połowie stycznia parafia w Łukowie poinformowa-
ła, że „organista rozwiązał
umowę o pracę”. Miał w niej
służyć blisko 20 lat. Okazuje
się, że mężczyzna jest pod
lupą śledczych. W styczniu
do Prokuratury Rejonowej
w Łukowie trafiło zgłoszenie
dotyczące nagannych zacho-
wań organisty. – Mogę tylko
potwierdzić, że prowadzimy
czynności sprawdzające w
tej sprawie. Dotyczą one ar-
tykułów 200§3 i 208 kodeksu
karnego – mówi **Jolanta Nie-
węglowska**, prokurator rejo-
nowy w Łukowie. Chodzi o
udostępnianie treści porno-
graficznych i rozpijanie ma-
łoletnich. – Z uwagi na dobro
pokrzywdzonego, więcej
szczegółów na tym etapie nie
ujawniamy - zaznacza pani
prokurator. W lutym śled-
czy zdecydują na podstawie
zgromadzonych dowodów,
czy postawią zarzuty organi-
ście. Za te czyny może grozić
nawet trzy lata więzienia.

O organiście wie już kuria
siedlecka. – W związku z
otrzymanym zgłoszeniem o
podejrzeniu naruszenia ko-
ścielnych standardów ochro-
ny dzieci i młodzieży, dzie-
cezja podjęła przewidziane
prawem działania. zgłaszając
sprawę do właściwych orga-
nów państwowych i nie pro-
wadzi dalszych wewnętrz-
nych postępowań - informu-
je ksiądz dr **Paweł Bielecki**,
rzecznik kurii. – Umowa z
panem Robertem K. została
rozwiązana na jego wniosek
- dodaje.

Parafia wciąż szuka nowe-
go organisty.

EB

Chcą tuneli, nie przejazdów

BIAŁA PODLASKA Będzie kolejne spotkanie konsultacyjne dotyczące likwidacji przejazdów kolejowych. Apelowali o to bialscy radni PiS na ostatniej sesji



Przejazd Łomaska

FOT. UM

U rząd planuje jesz-
cze raz wysłuchać
uwag mieszkań-
ców 11 lutego. –
Przedmiotem spotkania jest
omówienie lokalizacji tune-
lu na przedłużeniu alei Jana
Pawła II do ulicy Dokudow-
skiej oraz przebudowa prze-
jazdu kolejowego na ulicy
Łomaskiej na tunel dla pie-
szych i rowerzystów - pre-
cjuje **Gabriela Kuc-Stefaniuk**,
rzeczniczka ratusza. Tym
razem informacja pojawiła
się choćby na profilu oficjal-
nym miasta na Facebooku.

27 stycznia na konsultacje
do urzędu przyszły tylko czte-

ry osoby. O ponowny termin
apelowała podczas sesji rady
miasta m.in. radna **Agnieszka
Kulicka** (PiS). – Miesz-
kańcy z osiedla Za Torami
zwrócili się do mnie z prośbą,
o przedłużenie konsultacji
do końca lutego - przekazała
wówczas Kulicka.

Miasto ma ambitne plany.
Te najważniejsze zmiany
dotyczą ul. Łomaskiej. Tutaj
ratusz najchętniej wybudowa-
łby tunel w miejsce prze-
jazdu kolejowo-drogowego.
Na liście potencjalnych in-
westycji jest też bezkolizyjne
przedłużenie alei Jana Pawła

II oraz likwidacja przejazdu
niestrzeżonego na bocznej
ul. od Sidoroskiej, w pobliżu
rzeki Rudka. Mają także po-
wstać inne elementy infra-
struktury, jak choćby ronda.

W grudniu urzędnicy wy-
łonili konsorcjum firm, które
za 232 tys. zł ma opracować
„konceptę programowo-
przestrzenną wraz z koszty-
rysem uwzględniającym po-
dział kosztów” dla tych inwe-
stycji. Już teraz wiadomo, że
nie wszystkim mieszkańcom
proponowane rozwiązania
się podobają. – Przy Łoma-
skiej jest ważny przejazd, bo
cała jednostka wojskowa tędy

dojeżdża. Poza tym na osie-
dlu Za Torami mieszka kil-
kanaście tysięcy osób. Nowe
proponowane tunele ogra-
niczą i utrudnią nam dojazd
do centrum – zwraca uwagę
nasz Czytelnik z tej dzielni-
cy. W garnizonie służy ponad
dwa tysiące żołnierzy, a póki
co ciężki sprzęt wojskowy
porusza się właśnie Łoma-
ską. Między innymi z myślą
o wojsku miasto wybuduje
wschodnią obwodnicę.

Ogłoszenie wyników kon-
kursu planowane jest na ko-
niec tego roku. Spotkanie 11
lutego odbędzie się w urzę-
dzie miasta o godz. 16. **EB**

Inetrnauta przeprosi świdnickiego komendanta

SĄD WYDAŁ WYROK Mieszkaniec Świdnika oskarżył w Internecie komendanta Straży Miejskiej o esbecką przeszłość. W tym tygodniu sąd wydał wyrok: internauta ma m.in. publicznie przeprosić za oszczerstwo.

Krzysztof Załuski

Janusz Wójtowicz, szef
świdnickiej Straży Mie-
jskiej od dwóch lat wal-
czył o swoje dobre imię.
To przez wpis w internecie.
Jego autor stwierdził w ko-
mentarzu, że komendant był
agentem bezpieki. Wcześniej
wielokrotnie zarzucał Straży
Miejskiej, że źle wykonuje
swoje obowiązki, jest zbyt
kosztowna i namawiał do jej
rozwiązania. Zbierał nawet
podpisy.

Krytykował też niektóre
inicjatywy strażników, jak
choćby pogadanki z dzieć-
mi o bezpieczeństwie. Twier-
dził w sieci, że jest to „indok-
trynacja dzieci przez panów
w czarnych mundurach”.

– Każdy ma prawo do kryty-
ki – mówi Wójtowicz. – Mamy
wolność słowa, ale są pewne
granice. Upokarzające było
jednak to, że nazwał mnie
byłym agentem bezpieki. Dla-
tego postanowiłem wal-
czyć w sądzie o swoje dobre
imię.

W 2024 r. sąd uznał świd-
niczanina za winnego za-
rzucanych mu czynów, ale
odstąpił od wymierzenia
kary. Obydwie strony od-
wołały się od tego wyroku.
W minioną środę świd-
nicki sąd uznał, że nie ma
mowy o niskiej szkodliwo-
ści czynu – tak jak uczynił
to sąd pierwszej instancji - i
ponownie uznał internau-
tę za winnego. Tym razem
wymierzył mu jednak karę:
trzy miesiące ograniczenia
wolności poprzez wykony-

wanie prac społecznych i 5
tys. zł kary na rzecz Bractwa
Miłosierdzia im. św. Brata
Alberta. Treść wyroku ma
być ogłoszona do publicz-
nej wiadomości na tablicy
informacyjnej Urzędu Mía-
sta w Świdniku. Pozwany
ma także zamieścić na okres
dwóch tygodni przeprosiny
w mediach społeczności-
owych – na Facebooku.

Podczas rozprawy pozwa-
ny internauta stwierdził,
że szukał wprawdzie infor-
macji o „agenturalnej prze-

szłości” Janusza Wójtowicza
w zasobach IPN, ale ich nie
znalazł. Wyrok nie jest pra-
womocny.

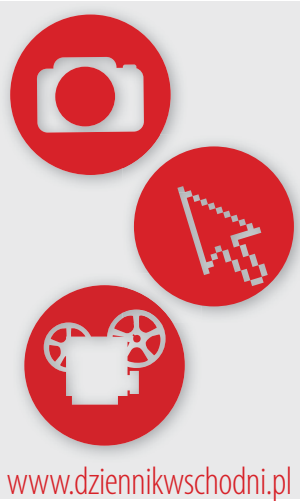
– Tłumaczenie tego pana
jest dla mnie kuriozalne –
dodaje komendant Straży
Miejskiej. – Według niego
mogłem być agentem SB
jako nastolatek, a komen-
dant SM – jak mnie określał
w internecie - to nie skró-
t od Straży Miejskiej, tylko od
Spółdzielni Mieszkaniowej.
Nie wiem, co chciał przez to
osiągnąć.

PKP-PLK ARGUMENTUJA

Bialscy urzędnicy za-
mierają starać się o do-
finansowanie inwestycji.
Chcieliby, aby źródłem
wsparcia były zasoby
Polskich Kolei Państwo-
wych - Polskich Lini Ko-
lejowych. Zapewniają, że
wciąż prowadzą rozmowy
z kolejową spółką. Ale
sprawa nie będzie taka
prosta. – Niezależnie od
nowego naboru do kon-
kursu, Polskie Linie Ko-
lejowe wystosowały 16
grudnia ubiegłego roku
pismo do miasta Biała
Podlaska, nawiązujące do
porozumienia w tej sprawie
z 2018 r. – Nie jeste-
śmy zainteresowani pod-
jęciem ponownej współ-
pracy w zakresie budowy
wiaduktu na ulicy Łoma-
skiej. Wynika to z tego, że
gmina Biała Podlaska nie
wywiązała się z warun-
ków porozumienia w tej
sprawie z 2018 r. – odpowia-
da **Anna Znajewska-
Pawluk** z biura prasowe-
go kolejowej spółki.

O co chodzi kolejowej
centrali?

Porozumienie zawar-
te niemal siedem lat
wstecz miało związek
z planowaną budową
wschodniej obwodnicy
Białej Podlaskiej. – PLK
SA zobowiązały się wów-
czas do likwidacji prze-
jazdu kolejowo-drogowe-
go, w miejsce którego
miasto planowało zbu-
dować wiadukt drogowy.
Zaniechania samorządu
naraziły PLK na opóź-
nienie w zakresie realizo-
wania inwestycji na linii
Warszawa – Terespol i na
dodatkowe koszty - ar-
gumentuje Znajewska-
Pawluk, przedstawiając
punkt widzenia korzyst-
ny (w obecnej chwili) dla
PKP.



www.dziennikwschodni.pl

Do wynajęcia atrakcyjny lokal w centrum Lublina, na I piętrze, o powierzchni 90 mkw.

Oferujemy wynajem lokalu, o powierzchni do **90 mkw., na I piętrze, w atrakcyjnym budynku przy Krakowskim Przedmieściu w Lublinie**. Idealny dla osób szukających prestiżowego miejsca na działalność biurową, usługową lub inną formę działalności.

Szczegóły lokalu:

- Powierzchnia: do 90 mkw., elastyczny układ pomieszczeń.
- Piętro: I piętro – łatwy dostęp dla klientów i pracowników.
- Lokalizacja: centrum miasta, w pobliżu kluczowych punktów usługowych i doskonałej komunikacji miejskiej.
- Stan techniczny: lokal w dobrym stanie technicznym, z możliwością dostosowania wnętrza do indywidualnych potrzeb najemcy.

Atuty:

- Świetne położenie – idealne na biuro, gabinet, usługi.
- Duże okna zapewniające naturalne oświetlenie.
- Reprezentacyjny budynek w atrakcyjnej okolicy.

Zapraszamy do kontaktu i umówienia się na prezentację lokalu!
Telefon: 691 770 010

in090

OBWIESZCZENIE Syndyk masy upadłości Anny Hałaj

zaprasza do składania ofert na zakup

¼ udziałów w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego objętego księgą wieczystą LU11/00166543/7, położonego w Świdniku przy ul. Głowackiego 9 lokal nr 42.

Minimalna cena zakupu wynosi nie mniej niż 40 000,00 złotych. Wymagane wadium 4 000,00 złotych.

Informacje dostępne wyłącznie w dni robocze w biurze syndyka ul. Bursaki 14 pokój 31, 20-150 Lublin w godzinach od 10-14. Informacji udziela Pan Krzysztof Nastulak tel. 601-511-606.

Warunkiem koniecznym do rozpoznania oferty jest uiszczenie wadium na rachunek bankowy Kancelarii Doradcy Restrukturyzacyjnego numer 07 8025 0007 0710 4910 3000 0010

WAŻNA OFERTA POWINNA ZAWIERAĆ:

1. Nazwisko oferenta z adresem /nazwę firmy z adresem siedziby i statusem prawnym/
2. Adres do doręczania korespondencji
3. Oferowaną cenę, która nie może być niższa niż cena wywoławcza, sposób zapłaty i termin zapłaty
4. Dane osób upoważnionych do reprezentowania oferenta wraz z ewentualnymi pełnomocnictwami i dokumentacją wskazującą legitymację wskazanych osób do reprezentowania oferenta/odpis z KRS-u lub innych właściwych rejestrów/
5. Dowód wpłaty wadium.
6. Zobowiązanie nabywcy do pokrycia kosztów, opłat i podatków związanych z zawarciem umowy sprzedaży.
7. W wypadku, gdy oferentem będzie cudzoziemiec, stosowne promesy lub zezwolenia na nabycie nieruchomości w Polsce o ile są one wymagane po stronie oferenta
8. Oświadczenie, że nie zachodzą przesłanki określone w art. 157a ust. 1 i 2 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze.
9. Oświadczenie, że oferent zapoznał się ze stanem prawnym i faktycznym przedmiotu sprzedaży oraz, że przyjmuje go bez zastrzeżeń i nie będzie dochodził w przyszłości żadnych roszczeń z tego tytułu, jak i wyrażenie zgody na wyłączenie rękopisami za wady fizyczne i prawne na zasadzie art. 558§1 KC.

Sporządzone w języku polskim pisemne zapieczętowane oferty należy składać do dnia 21 lutego 2025r. w kancelarii syndyka w Lublinie ul. Bursaki 14 pokój 31, 20-150 Lublin dopiskiem „oferta na zakup nieruchomości Anny Hałaj”.

Syndyk zastrzega sobie prawo do odstąpienia od sprzedaży bez podawania przyczyn na każdym etapie postępowania oraz prawo do przeprowadzenia dodatkowej aukcji w przypadku wpływu więcej niż jednej oferty spełniającej warunki określone w niniejszym ogłoszeniu.

in179

Nieudana akcja teściowej z Ostrowa

TRAGEDIA POD REMIZĄ Śmierć 61-letniego Jana to nie był nieszczęśliwy wypadek. Pomimo trudnień w śledztwie już wiemy, co się wydarzyło przed remizą w podlubartowskiej miejscowości

Katarzyna Nakonieczna

Tragicznie zakończone zdarzenie miało źródło po rodzinnej imprezie, którą 29 lipca 2023 r. Anna B., zorganizowała wraz z mężem w budynku OSP. Na następny dzień zaplanowano poprawiny. Uczestniczyły w nich również córki Anny B., a także oskarżony zięć – Kamil W., górnik z wyższym wykształceniem. W tym czasie w okolicy imprezy pojawił się 61-letni Jan, mieszkaniec pobliskiego Kaznowa, który zakupił alkohol w pobliskim sklepie. Około godziny 16 stanął przy budynku i zaczął machać ręką na przejeżdżające samochody, licząc na powrót do domu autostopem. Wówczas podszedł do niego nietrzeźwy Kamil W. Bez powodu zaczął zaczepiać przybysza; najpierw słownie, a z czasem także fizycznie. Celowo przeszkadzał w zatrzymywaniu pojazdów. W pewnym momencie wypchnął nawet poszkodowanego na jezdnię i celowo zerwał mu czapkę.

Jan nie bronił się przed kolejnymi atakami. Jedyne co mówił to: „odczep się” i „zostaw mnie w spokoju”. Do tragedii doszło kilka minut później – poszkodowany miał niefortunnie upaść. Tak twierdziła przynajmniej Anna B., która wchodziła na miejsce karetki pogotowia. Jej zapewnienia początkowo nie wzbudziły czujności lekarzy.

Sam Jan choć przytomny, był jednak w ciężkim stanie – miał liczne urazy głowy, a także złamanie kości sklepienia czaszki. W rozmowach z siostrą zaczął wspominać, że został uderzony, jednak

nie wiedział przez kogo. Stan mężczyzny był tak ciężki, że został przewieziony ze szpitala w Parczewie do SPSK4 w Lublinie, gdzie przeszedł zabieg usunięcia krwiaka. To jednak nie pomogło i Jan zmarł po tygodniu od całego zdarzenia. Lekarze w akcie zgonu stwierdzili nieodwracalne zmiany w mózgu, a już wcześniej poinformowali policję o niepokojącym stanie pacjenta.

Teściowa kasuje niewygodne nagrania. Wtedy sprawą zajęli się śledczy, których uwaga od razu została skierowana na miejsce nieszczęśliwego zdarzenia. Swoje dochodzenie zaczęli od sprawdzania okolicznych monitoringu. Jeden z nich należał do Anny B., która 100 metrów od remizy wraz z mężem prowadziła sklep z artykułami rolnoprzemysłowymi. Jako świadek tragedii, ale też osoba mająca dostęp do potencjalnych dowodów, początkowo twierdziła, że kamerę monitoringu zasłaniało drzewo, co okazało się nieprawdą. Tak samo jak awaria monitoringu, który po całym zdarzeniu miała oddać do naprawy. W rzeczywistości zleciła formatowanie dysku twardego, aby usunąć niewygodne nagrania.

Sytuacja nabrała tempa po zeznaniach świadka, który przyznał, że widział, jak Jan został popchnięty. Biegli z Laboratorium Kryminalistycznego KWP w Lublinie za pomocą specjalnych programów odzyskali dane z kamery. Ich treść nie pozostawia wątpliwości.

Jak relacjonuje prokuratura: „oskarżony zdecydowanym krokiem podszedł do pokrzywdzonego i ze znaczącą siłą

popchnął go, w wyniku czego pokrzywdzony upadł na podłogę, uderzając ze znacznym impetem głową o krawężnik”. Na miejsce w tym czasie zaczęły schodzić się inne osoby. Kamil W., miał tylko powtarzać „przewrócił się”, po czym małżonka, nie czekając nawet na przyjazd karetki pogotowia, od razu zabrała go do domu.

Robił to z troski

Kamil W., nie przyznał się do winy. Jak twierdził, do ofiary miał podejść tylko raz z troski o jego bezpieczeństwo. Uważał również, że to Jan zachowywał się wobec niego w agresywny sposób. Gdy kolejne fakty zaczęły wychodzić na jaw, przyznał jedynie, że nie chciał, aby Janowi stała się krzywda. Z tą tezę nie zgadza się jednak prokurator. – Na nagraniach widać doskonale jak w sposób zdecydowany, silnie pchnął znacznie słabszego fizycznie od siebie z racji wieku i postury – pisze prokurator w akcie oskarżenia.

Od listopada górnik przebywa w areszcie. Kamil W. usłyszał zarzut umyślnego spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, którego skutkiem była śmierć pokrzywdzonego. Grozi mu za to co najmniej pięć lat więzienia.

Z kolei wobec jego teściowej zastosowano środek w postaci poręczenia majątkowego. Kobieta odpowie za utrudnienie śledztwa. Pod koniec stycznia Prokuratura Rejonowa w Lubartowie skierowała do Sądu Okręgowego w Lublinie akt oskarżenia w tej sprawie. Wkrótce zięć i teściowa staną przed wyrokiem sądu.

R E K L A M A

OKRĘGOWY INSPEKTORAT PRACY W LUBLINIE

ogłasza konkursy w 2025 roku:

- „Pracodawca – organizator pracy bezpiecznej” – pracodawcy;
- „Poznaj swoje prawa w pracy” – uczniowie powyżej 15 roku życia uczestniczący w programie „Kultura Bezpieczeństwa”;
- „Najaktywniejszy społeczny inspektor pracy” – społeczni inspektorzy pracy;
- „Bezpiecznie od startu” – pracownicy młodociani zatrudnieni w rzemiośle w celu przygotowania zawodowego;
- „Buduj bezpiecznie” – generalni wykonawcy i podwykonawcy robót budowlanych na każdym etapie prac, posiadający status pracodawcy;
- „Bezpieczne gospodarstwo rolne” – rolnicy indywidualni (właściciele indywidualnych gospodarstw rolnych, z których chociaż jeden jest ubezpieczony w KRUS);
- „Bezpiecznie na wsi” – uczniowie szkół podstawowych z obszarów wiejskich;
- „Służba BHP – Najlepszy Doradca Pracodawcy” – przedstawiciele służby bhp, zarówno zatrudnieni w zakładach pracy, jak i świadczący doradztwo BHP jako specjaliści spoza zakładu pracy.

Ponadto, zachęcamy do uczestnictwa w konkursach organizowanych w ramach:

- programu edukacyjnego „Kultura bezpieczeństwa”;
- programu „Szczuj życie! Bezpieczna praca w gospodarstwie rolnym”

Więcej informacji o zasadach uczestnictwa w konkursach oraz programach edukacyjnych znajdą Państwo na stronach internetowych: www.lublin.pip.gov.pl oraz www.pip.gov.pl.

in165

Były policjant sprawcą tragedii na szosie

JUŻ SĄ ZARZUTY Jest areszt dla 44-latk, który pod wpływem alkoholu spowodował śmiertelny wypadek na krajowej „dwójce”. Zginęła 26-latk z Białej Podlaskiej. Do tragedii doszło w niedzielę w miejscowości Sycyna na DK2. 44-letni kierowca opla podczas wyprzedzania kolumny samochodów doprowadził do czołówki z jadącym z naprzeciwka Volkswagenem. W wypadku zginęła kobieta, kierująca tym samochodem. Z kolei sprawca tragedii trafił z obrażeniami ciała do szpitala. Miał w

organizmie ponad promil alkoholu. Jak udało nam się ustalić, to były policjant.

Prokuratura wszczęła śledztwo. - Ustalenia pozwoliły na postawienie zarzutu **Jarosławowi P.** prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości i spowodowania wypadku – mówi **Michał Roman**, prokurator rejonowy w Białej Podlaskiej. Sąd Rejonowy zgodził się na zastosowanie tymczasowego aresztu.

Mężczyznę czeka proces. Grozi mu do 20 lat pozbawienia wolności.

EB

TARGI ROLNICZE AGRO-PARK 8-9 LUTEGO 2025 | LUBLIN

NAJWIĘKSZE CIĄGNIKI ŚWIATA

KONKURS DLA ZWIEDZAJĄCYCH DO WYGRANIA: 10 000 ZŁ!

NAJNOWOCZĘSIEJSZE ROZWIĄZANIA DLA ROLNICTWA

REKORDOWA EKSPOZYCJA

**UL. DWORCOWA 11, LUBLIN
WWW.AGROPARK.PL**



P4756

Wielkie wsparcie dla lubelskich przedsiębiorców. Można zdobyć nawet 2 miliony złotych wsparcia!

Niskooprocentowana pożyczka, która może sięgać nawet 2 milionów złotych. Spektrum możliwości na które można wydać te pieniądze również jest bardzo duża. – „Pożyczka rozwojowa” jak sama nazwa wskazuje ma być dla przedsiębiorców bodźcem do wprowadzania nowych rozwiązań, które pozwolą zwiększyć konkurencyjność, poprawić ofertę, sprawić, że firma będzie działać lepiej i zdobywać nowych klientów – mówi Marcin Pawłowski, prezes Polskiej Fundacji Przedsiębiorczości. Nabór trwa, a zainteresowanie jest duże, bo pożyczka jest nie tylko niskooprocentowana, ale PFP nie pobiera także żadnych opłat i prowizji za pomoc przy wypełnianiu dokumentów oraz za jej udzielanie. – To nie jest oferta komercyjna. To oferta dystrybucji środków unijnych tak, by niosły one gospodarczy progres w Polsce – dodaje prezes Pawłowski.

2 miliony dla innowacyjnych przedsiębiorców dążących do rozwoju. Pożyczkę od PFP można spłacać nawet przez dekadę. „Takich produktów już nie ma na rynku”

Każdemu przedsiębiorcy zależy na rozwijaniu swojej działalności i proponowaniu klientom rozwiązań, których nie ma konkurencja. Współczesny rozwój możemy rozumieć zarówno poprzez innowację, nowe usługi, szybsze tempo działania, inne rozwiązania niż te oferowane na rynku. Innowacyjność to także posiadanie infrastruktury, która zapewni lepszą pracę zespołu i szersze możliwości działania.

Polska Fundacja Przedsiębiorczości od 28 lat wspiera innowacyjność i rozwój przedsiębiorców w całej Polsce. Oferta „Pożyczki rozwojowej” to szansa dla sektora MŚP z województwa lubelskiego na pozyskanie bardzo atrakcyjnego wsparcia finansowego na rozwijanie swojej firmy.

Pożyczki oferowane przez PFP nie są pożyczkami komercyjnymi. Ich oprocentowanie wynosi zaledwie 2% w skali roku, co powoduje, że jest znacznie korzystniejsze niż to oferowane przez banki. Pożyczki udzielane są bez żadnych opłat oraz bez prowizji.

– Wartość projektu to ponad 21 milionów złotych. Tyle pieniędzy może trafić do lubelskich przedsiębiorców. Jednorazowa kwota pożyczki może sięgnąć 2 milionów złotych. Oferujemy rekordowy okres spłaty. Przedsiębiorca może bowiem rozłożyć spłatę zobowiązania nawet na 10 lat. Przy rocznej karencji. Zależy nam na tym, by to wsparcie było możliwie szeroko dostępne, a jednocześnie atrakcyjne dla sektora MŚP – przyznaje Marcin Pawłowski, prezes Polskiej Fundacji Przedsiębiorczości.

Prawne zabezpieczenie pożyczki jest ustalane indywidualnie, przy czym najczęściej oprócz weksla in blanco wraz z deklaracją wekslową jest nim poręczenie osób trzecich czy hipoteka na nieruchomości.

Szansa na zwiększenie konkurencyjności i innowacyjności

Na co przeznaczona może zostać „Pożyczka rozwojowa”? Spektrum możliwości jest naprawdę duże, a przedsiębiorcy mogą zarówno rozwijać innowacyjność swoich firm jak i wprowadzać nową lub



udoskonaloną usługę bądź produkt poprzez zakup środków trwałych, w tym m.in. nowoczesnych maszyn i urządzeń, pojazdów elektrycznych, sprzętu medycznego.

– Proponujemy przedsiębiorcom, by budowali za te środki swoją konkurencyjność i innowacyjność. Mowa o zakupie nowoczesnych maszyn, urządzeń, pojazdów elektrycznych, sprzętu medycznego. Jest też możliwość zakupu

i adaptacji nieruchomości oraz np. wyposażenia lokalu użytkowego – mówi Michał Niewiadomski, ekspert Polskiej Fundacji Przedsiębiorczości z województwa lubelskiego.

Z pożyczek finansowane są inwestycje na terenie województwa lubelskiego, związane ze wsparciem dla MŚP dotyczącym inwestycji początkowej związanej z wyposażeniem przedsiębiorstwa w celu wprowadzenia na rynek

nowych, udoskonalonych produktów, usług, technologii, jako dodatkowy element projektów wsparcie zastosowania nowoczesnych technologii IT.

– Niedopuszczalne jest finansowanie ze środków pożyczki wydatków obejmujących wynagrodzenia pracowników oraz koszty personelu pracującego na terenie firmy. Pożyczka ta nie wymaga wkładu własnego, nie pobieramy opłat i prowizji, a grupą docelową wsparcia są małe i średnie przedsiębiorstwa z województwa lubelskiego – mówi Grzegorz Karwat, ekspert Polskiej Fundacji Przedsiębiorczości.

Eksperti Polskiej Fundacji Przedsiębiorczości przyznają, że zainteresowanie wsparciem rozwojowym jest duże we wszystkich województwach, gdzie pożyczka jest proponowana. – Nie popędzamy, ale pula środków jest ograniczona – dodaje Michał Niewiadomski.

Kim jesteśmy? Poznaj bliżej Polską Fundację Przedsiębiorczości

Polska Fundacja Przedsiębiorczości oferuje bezpłatne doradztwo i pomoc przy wypełnianiu wniosku. Każdy lubelski przedsiębiorca może liczyć na nasze wsparcie i doradztwo.

– Jesteśmy organizacją, która od 1997 roku wspiera rozwój przedsię-

biorców poprzez pożyczki, dotacje oraz wsparcie kapitałowe. Jesteśmy administratorem pożyczek finansowanych ze środków europejskich oraz budżetu państwa. Od lat prowadzimy także bezpłatną platformę szkoleniową online, która jest obecnie największym tego typu mechanizmem w Polsce. Przedsiębiorców z województwa lubelskiego również zachęcamy do korzystania z niej oraz do bieżącego kontaktu z naszymi ekspertami w całej Polsce – dodaje prezes Polskiej Fundacji Przedsiębiorczości Marcin Pawłowski.

Platforma szkoleniowa Polskiej Fundacji Przedsiębiorczości w każdym tygodniu oferuje kilkanaście szkoleń online na żywo. Dostępne są także e-learningi oraz videocasty. Treści, które znajdziecie na naszej platformie zamykają się w takich zagadnieniach jak: prawo, podatki, ABC Przedsiębiorcy, social media i marketing czy kompetencje miękkie. Korzystanie z platformy jest bezpłatne po wcześniejszej rejestracji.

• Więcej informacji: www.pfp.com.pl/pozyczki/pozyczka-rozwojowa oraz www.szkolenia.pfp.com.pl #FunduszeEuropejskie #FunduszeUE



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



Podjejrzany tylko świadkiem

ZAMOŚĆ Śledztwo w sprawie wywołania fałszywego alarmu w UM Zamość oraz kierowania gróźb karalnych pod adresem prezydenta trwa. Nikt Zarzutów nie usłyszał. Mężczyzna zatrzymany zaraz po zgłoszeniu nadal jest tylko świadkiem. O sprawie zrobiło się głośno pod koniec roku. **Rafał Zwolak**, prezydent Zamościa opublikował w mediach społecznościowych post, w którym pisał o hejcie wobec niego, a także licznych wiadomościach, często brutalnych i niepokojących. Autorzy wiadomości mieli grozić samorządowcom nawet pozbawieniem życia. Okazało się, że prokuratorskie śledztwo już trwa. Nie zostało jednak wszczęte po zawiadomieniu od prezydenta, tylko po zdarzeniach z połowy grudnia. Wówczas do Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego trafił mail, w którym informowano, że w Urzędzie Miasta Zamość jest podłożona bomba, i w którym znalazły się również groźby

pozbawienia życia prezydenta. Zwolak złożył później zeznania w charakterze pokrzywdzonego. Do sprawy, jak pisaliśmy kilka tygodni temu, został zatrzymany mieszkaniec Zamościa. Policja przesłuchiwała go w charakterze świadka i zwolniła. W mieszkaniu mężczyzny zabezpieczono komputer i inne nośniki elektroniczne. – Nie natrafiono w nich na dane bezspornie wskazujące, że ten mężczyzna jest autorem maila wysłanego do ABW – mówi nam Rafał Kawalec, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Zamościu. Dodaje jednak, że śledztwo jest w toku i sprawa będzie nadal wyjaśniana. – Mamy do czynienia ze zdarzeniem ewidentnie noszącym znamiona przestępstwa – przyznaje prokurator. Wyjaśnia także, że żadnymi innymi pogróżkami wobec prezydenta Zamościa śledczy się w tym momencie nie zajmują, bo Rafał Zwolak zawiadomienia w tych sprawach nie składał. **AK**

REKLAMA

OBWIESZCZENIE

Syndyk masy upadłości Kamila Skiby

zaprasza do składania ofert na zakup:

- 1. Udziału w wysokości ½ w prawie własności działek** ewid. nr 542/2, 542/3, 542/4, 542/5 obr. Wielącza Wieś gm. Szczepieszyn-obszar wiejski. Numer księgi wieczystej nr ZA1Z/00127378/2. Oferowana cena nie może być niższa niż 71 000,00 złotych. Wymagane wadium 7 000,00 złotych.
- 2. Udziału w wysokości ½ w prawie własności działki** ewid. nr 528/1 obr. Zawada gm. Zamość. Numer księgi wieczystej nr ZA1Z/00135588/6. Oferowana cena nie może być niższa niż 335 000,00 złotych. Wymagane wadium 33 000,00 złotych.
- 3. Prawa własności działki gruntu** numer 45/4 zabudowanej zabudową siedliskową położonej w miejscowości Zabłocie gmina Wysokie. Numer księgi wieczystej numer LU1S/00048446/3. Oferowana cena nie może być niższa niż 72 420,00 złotych. Wymagane wadium 7 000,00 złotych.

Opis i oszacowanie nieruchomości dostępne wyłącznie w dni robocze w biurze syndyka ul. Bursaki 14 pokój 31, 20-150 Lublin w godzinach od 10-14. Informacji udziela Pan Krzysztof Nastulak tel. 601-511-606.

Warunkiem koniecznym do rozpoznania oferty jest uiszczenie wadium na rachunek bankowy numer 07 8025 0007 0710 4910 3000 0010

WAŻNA OFERTA POWINNA ZAWIERAĆ:

1. Nazwisko oferenta z adresem /nazwę firmy z adresem siedziby i statusem prawnym/
2. Adres do doręczania korespondencji
3. Oferowaną cenę, która nie może być niższa niż cena wywoławcza, sposób zapłaty i termin zapłaty
4. Dane osób upoważnionych do reprezentowania oferenta wraz z ewentualnymi pełnomocnictwami i dokumentacją wskazującą legitymację wskazanych osób do reprezentowania oferenta/odpis z KRS-u lub innych właściwych rejestrów/
5. Dowód wpłaty wadium.
6. Zobowiązanie nabywcy do pokrycia kosztów, opłat i podatków związanych z zawarciem umowy sprzedaży.
7. W wypadku, gdy oferentem będzie cudzoziemiec, stosowne promesy lub zezwolenia na nabycie nieruchomości w Polsce o ile są one wymagane po stronie oferenta
8. Oświadczenie, że nie zachodzą przesłanki określone w art. 157a ust. 1 i 2 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze.
9. Oświadczenie, że oferent zapoznał się ze stanem prawnym i faktycznym przedmiotu sprzedaży oraz, że przyjmuje go bez zastrzeżeń i nie będzie dochodził w przyszłości żadnych roszczeń z tego tytułu, jak i wyrażenie zgody na wyłączenie rękojmi za wady fizyczne i prawne na zasadzie art. 558§1 KC.

Sporządzone w języku polskim pisemne zapieczętowane oferty należy składać do dnia 28 lutego 2025r. do godziny 14.00 w kancelarii syndyka w Lublinie ul. Bursaki 14 pokój 31, 20-150 Lublin dopiskiem „oferta na zakup nieruchomości sygn. akt LU1S/GUP-s/524/2024”.

Syndyk zastrzega sobie prawo do odstąpienia od sprzedaży bez podawania przyczyn na każdym etapie postępowania oraz prawo do przeprowadzenia dodatkowej aukcji w przypadku wpływu więcej niż jednej oferty spełniającej warunki określone w niniejszym ogłoszeniu.

in180

Zamościanie łapia handlarzy narkotyków

ROZPRACOWUJĄ SIATKĘ PRZESTĘPCÓW Zamojscy kryminalni pod nadzorem miejscowej Prokuratury Okręgowej rozpracowują grupę, która w Internecie handlowała narkotykami. Pierwszy członek tej szajki został zatrzymany jesienią 2024 r.; kolejny - na początku tego miesiąca.

Policjanci swoimi kanałami ustalili, że mieszkaniem powiatu nowotarskiego może posiadać znaczne ilości narkotyków. Zebrany przez nich materiał dowodowy był wystarczający, by zamojska Prokuratura Okręgowa wszczęła śledztwo. We wrześniu zatrzymano 24-letniego wówczas mężczyznę. Zamościanie mieli podczas tych czynności wsparcie kolegów z KWP w Lublinie, a także funkcjonariuszy z Nowego Targu. W miejscu zamieszkania podejrzanego przeprowadzili przeszukanie i znaleźli ogromne ilości narkotyków: ponad 34 kg marihuany, ale też inne środki odurzające.

„Zabronione substancje ukryte były w różnych miejscach, większość zapako-

wana była hermetycznie w worki foliowe umieszczone w meblach oraz walizkach podróżnych. Ponadto w toku wykonywanych czynności funkcjonariusze ujawnili szereg przedmiotów i urządzeń związanych z dalszą dystrybucją narkotyków. Zabezpieczyli również odnalezioną tam gotówkę w ilości ponad 32 000 złotych i blisko 200 euro” – informowała wówczas policja, szacując wartość skonfiskowanych narkotyków na ponad 2 mln zł.

24-latek z okolic Nowego Targu został przewieziony do Zamościa i usłyszał zarzuty uczestniczenia w obrocie znaczną ilością środków odurzających „nabywając je w celu dalszej odsprzedaży oraz wprowadzenia do obrotu znacznej ilości narkotyków poprzez oferowanie ich do

sprzedaży za pośrednictwem Internetu”. Sąd zdecydował wówczas o aresztowaniu go na dwa miesiące. Później ten środek zapobiegawczy przedłużano i mężczyzna nie odzyskał wolności.

Już wtedy podawano, że śledztwo ma charakter rozwojowy. Wczoraj (czwartek) Prokuratura Okręgowa poinformowała, że do tej samej sprawy został zatrzymany kolejny mężczyzna. To 22-letni **Tomasz K.**, który od września ukrywał się przed organami ścigania. Ze względu na dobro sprawy śledczy nie podają ani okoliczności, w jakich mężczyzna wpadł w ręce policji, ani tego, gdzie mieszka.

„W dniu 2 lutego w Prokuraturze Okręgowej w Zamościu przedstawiono Tomaszowi K. zarzut uczest-

niczenia w obrocie znaczną ilością środków odurzających nabywanych w celu dalszej odsprzedaży oraz wprowadzenia do obrotu znacznej ilości narkotyków poprzez oferowanie ich do sprzedaży za pośrednictwem internetu tj. o czynu z art. 56 ust. 3 w zw. z art. 56 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. i inne” – podaje w komunikacie **Rafał Kawalec**, rzecznik z Prokuratury Okręgowej w Zamościu.

Dodaje, że Tomaszowi K. grozi za to do 18 lat więzienia. Mężczyzna już trafił za kratki, bo Sąd Rejonowy w Zamościu przychylił się do wniosku o jego tymczasowe aresztowanie na 2 miesiące. To sprawy nie kończy. Śledczy znów mówią o „rozwojowym charakterze sprawy”.

AK

REKLAMA

OGŁOSZENIE o przystąpieniu do sporządzenia planu ogólnego gminy Zakrzówek

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130) oraz art. 39 ust. 1 w związku z art. 46 pkt. 1 oraz art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112)

ZAWIADAMIAM

o podjęciu przez Radę Gminy Zakrzówek Uchwały Nr VII/55/2024 z dnia 28 listopada 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Zakrzówek oraz o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla tego dokumentu.

Z treścią ww. Uchwały można zapoznać się na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy Zakrzówek: https://ugzakrzowek.bip.lubelskie.pl/upload/pliki/uchwala_nr_vii.55.2024_rady_gminy_zakrzowek_w_sprawie_przystapienia_do_sporzadzenia_planu_ogolnego_gminy_zakrzowek.pdf

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. planu ogólnego. Wniosek należy składać w formie papierowej (na adres: Urząd Gminy Zakrzówek, ul. Żeromskiego 24, 23-213 Zakrzówek) lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (na adres mailowy: gmina@zakrzowek.pl) **w terminie 21 dni** od dnia ogłoszenia.

Składający wniosek swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem, oraz może podać dodatkowo dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wnioski składa się na formularzu dostępnym w Urzędzie Gminy Zakrzówek, ul. Żeromskiego 24, 23-213 Zakrzówek oraz na stronie BIP Urzędu Gminy Zakrzówek:

https://ugzakrzowek.bip.lubelskie.pl/upload/pliki/0wzor_formularza_pisma_dot_aktu_planowania_przestrzennego.docx

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy: <https://zakrzowek.pl/rodo>.

W związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy Zakrzówek danych osobowych uzyskanych w toku sporządzania przedmiotowego planu ogólnego prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, z późn. zm.), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Wójt Gminy Zakrzówek

in170

OBWIESZCZENIE Syndyk masy upadłości Tadeusza Żołnierczuka

zaprasza do składania ofert na zakup:

udziału w wysokości 5/8 we własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego numer 24 o powierzchni użytkowej 67,93 m² zlokalizowanym przy ul. Listopadowej 34 w Zamościu wraz z przynależną piwnicą.

Nieruchomość objęta jest księgą wieczystą nr ZA1Z/00088970/6. Minimalna cena zakupu wynosi nie mniej niż 71 000,00 złotych. Wymagane wadium 7 000,00 złotych.

Opis i oszacowanie nieruchomości dostępne wyłącznie w dni robocze w biurze syndyka ul. Bursaki 14 pokój 31, 20-150 Lublin w godzinach od 10-14. Informacji udziela Pan Krzysztof Nastulak tel. 601-511-606.

Warunkiem koniecznym do rozpoznania oferty jest uiszczenie wadium na rachunek bankowy numer 37 8025 0007 0710 3290 2000 0010

Ważna oferta powinna zawierać:

1. Nazwisko oferenta z adresem /nazwę firmy z adresem siedziby i statusem prawnym/
2. Adres do doręczania korespondencji
3. Oferowaną cenę, która nie może być niższa niż cena wywoławcza, sposób zapłaty i termin zapłaty
4. Dane osób upoważnionych do reprezentowania oferenta wraz z ewentualnymi pełnomocnictwami i dokumentacją wskazującą legitymację wskazanych osób do reprezentowania oferenta/odpis z KRS-u lub innych właściwych rejestrów/
5. Dowód wpłaty wadium.
6. Zobowiązanie nabywcy do pokrycia kosztów, opłat i podatków związanych z zawarciem umowy sprzedaży.
7. W wypadku, gdy oferentem będzie cudzoziemiec, stosowne promesy lub zezwolenia na nabycie nieruchomości w Polsce o ile są one wymagane po stronie oferenta
8. Oświadczenie, że nie zachodzą przesłanki określone w art. 157a ust. 1 i 2 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze.
9. Oświadczenie, że oferent zapoznał się ze stanem prawnym i faktycznym przedmiotu sprzedaży oraz, że przyjmuje go bez zastrzeżeń i nie będzie dochodził w przyszłości żadnych roszczeń z tego tytułu, jak i wyrażenie zgody na wyłączenie rękojmi za wady fizyczne i prawne na zasadzie art. 558§1 KC.

Sporządzone w języku polskim pisemne zapieczętowane oferty należy składać do dnia 28 lutego 2025r. do godziny 14.00 w kancelarii syndyka w Lublinie ul. Bursaki 14 pokój 31, 20-150 Lublin dopiskiem „oferta na zakup nieruchomości sygn. akt LU1S/GUP-s/450/2023”.

Syndyk zastrzega sobie prawo do odstąpienia od sprzedaży bez podawania przyczyn na każdym etapie postępowania oraz prawo do przeprowadzenia dodatkowej aukcji w przypadku wpływu więcej niż jednej oferty spełniającej warunki określone w niniejszym ogłoszeniu.

in171



OBWIESZCZENIE WOJEWODY LUBELSKIEGO

o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie wniosku o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 311), zwanej dalej *ustawą* zawiadamiam, że na wniosek Zarządu Województwa Lubelskiego zostało wszczęte postępowanie administracyjne w przedmiocie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą:

„Budowa obwodnicy miasta Tarnogród w ciągu drogi wojewódzkiej nr 835 Lublin – Wysokie – Sieniawa – Przeworsk – Kańczuga – Dynów – Grabownica Starzeńska”.

Inwestycja będzie realizowana na działkach:

Objaśnienie oznaczenia działek:

- Numer działki przed nawiasem - działka przed podziałem,
- () Numer działki w nawiasie - działka po podziale przeznaczona pod inwestycję

Gmina Księżpól
obręb 0008 Płusy – jednostka ewidencyjna 060208_2 Księżpól

151 (151/1, 151/2), 152 (152/1), 153/2 (153/3, 153/4), 154/1 – dr woj. nr 835, 154/2 (154/3, 154/4), 155/1 – dr woj. nr 835, 155/2 (155/3, 155/4), 156 (156/1), 167/1 – dr woj. nr 835, 168/1 – dr woj. nr 835, 168/2 (168/3), 169/1 – dr woj. nr 835, 169/2 (169/3, 169/4), 170/1 (170/3, 170/4) – dr woj. nr 835, 170/2 (170/5), 344 (344/1), 347/4 (347/5, 347/6) – dr woj. Nr 835, 372/1 – dr woj. nr 835, 373/1 – dr woj. nr 835.

Gmina Tarnogród – miasto
obręb 0001 Tarnogród – jednostka ewidencyjna 060212_4 Tarnogród Miasto

1426 (1426/1), 1427 (1427/1), 1428 (1428/1), 1429 (1429/1), 1430 (1430/1), 1434/2 (1434/3), 1435 (1435/1, 1435/2), 1446/2 (1446/3), 1472 (1472/1), 1477 (1477/1), 1478 (1478/1), 1479 (1479/1), 1480 (1480/1), 1481 (1481/1), 1482 (1482/1), 1483 (1483/1), 1484 (1484/1), 1485 (1485/1), 1486 (1486/1), 1487 (1487/1), 1488 (1488/1), 1489 (1489/1), 1490 (1490/1), 1493 (1493/1), 1494 (1494/1), 1495 (1495/1), 1496 (1496/1), 1497 (1497/1), 1498 (1498/1), 1499 (1499/1), 1500/1 (1500/3), 1500/2 (1500/6), 1501 (1501/1), 1502 (1502/1), 1503 (1503/1), 1504 (1504/1), 1505 (1505/1), 1506 (1506/1), 1508 (1508/1), 1509 (1509/1), 1510 (1510/1), 1511 (1511/1), 1512 (1512/1), 1513 (1513/1), 1514 (1514/1), 1515/1 (1515/3), 1515/2 (1515/5), 1523/2 (1523/5), 1523/3 (1523/6), 1593/2 (1593/3), 1594/2 (1594/3), 1595/2 (1595/3), 1596/2 (1596/3), 1597/2 (1597/3), 1598/2 (1598/3), 1599/2 (1599/3), 1600/2 (1600/3), 1601/2 (1601/3), 1602/2 (1602/3), 1603/2 (1603/3), 1604/2 (1604/3), 1605/2 (1605/3), 1606/2 (1606/3), 1607/2 (1607/3), 1608/2 (1608/3), 1609/2 (1609/3), 1610/2 (1610/3), 1611/2 (1611/3), 1840/2 (1840/4), 1886 (1886/1), 1887 (1887/1), 1888 (1888/1), 1889 (1889/1), 1890 (1890/1), 1891/1 (1891/3), 1892/1 (1892/3), 1893 (1893/1), 1894 (1894/1), 1905 (1905/1), 1906 (1906/1), 1907/1 (1907/5), 1907/4 (1907/8), 1908/2 (1908/3), 1909/5 (1909/7), 1909/6 (1909/10), 1910/2 (1910/4), 1911/2 (1911/3), 1912/2 (1912/3), 1913/2 (1913/4), 1914/2 (1914/3), 1954/2 (1954/3), 1956 (1956/1), 2058 (2058/1), 2059 (2059/1), 2060 (2060/1), 2061 (2061/1), 2062 (2062/1), 2063 (2063/1), 2064 (2064/1), 2065 (2065/1), 2072/3 (2072/4, 2072/5, 2072/6) – dr woj. nr 863, 2081 (2081/1), 2082 (2082/1), 2083 (2083/1), 2084 (2084/1), 2085 (2085/1), 2086 (2086/1), 2087 (2087/1), 2088 (2088/1), 2089 (2089/1), 2090 (2090/1), 2091 (2091/1), 2092 (2092/1), 2093 (2093/1), 2095 (2095/1), 2096 (2096/1), 2097 (2097/1), 2098 (2098/1), 2099 (2099/1), 2100/1 (2100/4), 2101 (2101/1), 2102/1 (2102/3), 2103 (2103/1), 2104 (2104/1), 2105 (2105/1), 2106 (2106/1), 2107 (2107/1), 2108 (2108/1), 2125 (2125/1), 2126/1 (2126/4), 2127 (2127/1), 2128 (2128/1), 2129 (2129/1), 2130 (2130/1), 2131 (2131/1), 2132 (2132/1), 2133 (2133/1), 2134 (2134/1), 2247 (2247/1), 2248 (2248/1), 2249 (2249/1), 2250, 2251 (2251/1, 2251/2), 2299/2 (2299/5), 2470 (2470/1).

obręb 0007 Tarnogród Wieś – jednostka ewidencyjna 060212_5 Tarnogród

2366 (2366/1, 2366/2), 2367 (2367/1), 2368 (2368/1), 2369 (2369/1), 2372 (2372/1, 2372/2), 2373 (2373/1), 2374 (2374/1), 2375 (2375/1), 2376/1 (2376/3), 2376/2 (2376/5), 2377/1 (2377/3), 2377/2 (2377/6), 2378 (2378/1), 2379 (2379/1), 2380 (2380/1), 2472 (2472/1), 2473 (2473/1), 2474 (2474/1), 2475 (2475/1), 2476 (2476/1), 2477 (2477/1), 2478 (2478/1), 2479 (2479/1), 2480 (2480/1), 2481 (2481/1), 2482 (2482/1), 2494 (2494/1), 2647 (2647/1), 2680 (2680/1), 2681 (2681/1), 2683 (2683/1), 2684/1 (2684/3), 2685 (2685/1), 2686 (2686/1), 2687 (2687/1), 2688 (2688/1), 2689 (2689/1), 2690 (2690/1), 2691 (2691/1), 2692 (2692/1), 2693 (2693/1), 2694 (2694/1), 2695 (2695/1), 2696 (2696/1), 2697 (2697/1), 2698 (2698/1), 2699 (2699/1), 2700 (2700/1), 2701 (2701/1), 2702 (2702/1), 2703 (2703/1), 2704/3 (2704/4), 2705 (2705/1), 2707/1 – dr. woj. nr 835, 2707/2 (2707/3), 2708/1 (2708/3, 2708/4) – dr woj. nr 835, 2708/2 (2708/5, 2708/6), 2709/1 – dr woj. nr 835, 2709/2, 2710 (2710/1), 2711/1 – dr woj. nr 835, 2711/2 (2711/3), 3125/1 (3125/3, 3125/4) – dr woj. nr 835, 3125/1 (3125/4), 3125/2 (3125/5), 3127/3 (3127/4, 3127/5) – dr woj. Nr 835.

W tym na działkach przeznaczonych pod pas drogowy innych dróg publicznych:

Pod pas drogowy – stary przebieg istniejącej drogi wojewódzkiej nr 835 / połączenie z obwodnicą:

Obręb 0008 Płusy, gmina Księżpól, powiat biłgorajski, woj. lubelskie

347/6, 170/4, 155/3, 154/3.

Obręb: 0007 Tarnogród Wieś, gmina Tarnogród, powiat biłgorajski, woj. lubelskie

3127/4, 2707/1, 2708/4, 2708/5, 3125/4.

Pod pas drogowy drogi gminnej nr 109490L:

Obręb: 0007 Tarnogród Wieś, gmina Tarnogród, powiat biłgorajski, woj. lubelskie

2366/1.

oraz na działkach poza projektowanym pasem drogowym, z których korzystanie będzie ograniczone, zajmowanych w trybie art. 11f ustawy przeznaczonych pod rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 835, rozbudowę innych dróg publicznych, budowę/przebudowę zjazdów, budowę urządzeń wodnych, rozbiórkę / budowę / przebudowę sieci uzbrojenia terenu:

Objaśnienie oznaczenia działek:

- Numer działki oznaczony **łustym drukiem - działki, z których korzystanie będzie ograniczone (działki poza projektowanym pasem drogowym)**

Nr działki przed podziałem (lub całej w ograniczeniu)	Nr działki po podziale w ograniczeniu	Opis ograniczenia trwałe / tymczasowe	Opis ograniczenia (szczegółowy - rodzaj sieci)
Gm. Księżpól, obr. 0008 Płusy, 060208_2 KSIĘŻPOL			
169/2	169/5	tymczasowe	rozbiórka sieci energetycznej SN
156	156/2	tymczasowe	rozbiórka sieci energetycznej SN
151	151/3	tymczasowe	rozbiórka sieci energetycznej SN
153/2	153/6	trwałe	rozbiórka i przebudowa sieci energetycznej SN
Gm. Tarnogród miasto, obr. 0001 Tarnogród, 060212_4 TARNOGRÓD MIASTO			
1489	1489/2	tymczasowe	budowa / przebudowa zjazdu
1489	1489/2	trwałe	budowa kanału technologicznego
1593/2	1593/4	tymczasowe	budowa lub przebudowa urządzeń wodnych lub melioracji wodnych szczegółowych - rów przy przepuście PZ-3
1592/2	-	tymczasowe	budowa lub przebudowa urządzeń wodnych lub melioracji wodnych szczegółowych - rów przy przepuście PZ-3

1480	1480/2	tymczasowe	budowa lub przebudowa urządzeń wodnych lub melioracji wodnych szczegółowych - rów przy przepuście PZ-3
1481	1481/2	tymczasowe	budowa lub przebudowa urządzeń wodnych lub melioracji wodnych szczegółowych - rów przy przepuście PZ-3
1489	1489/3	tymczasowe	budowa / przebudowa zjazdu
1513	1513/2	tymczasowe	budowa / przebudowa zjazdu
1514	1514/2	tymczasowe	budowa / przebudowa zjazdu
1435	1435/3	tymczasowe	budowa / przebudowa zjazdu
1435	1435/4	tymczasowe	budowa lub przebudowa urządzeń wodnych lub melioracji wodnych szczegółowych - rów przy przepuście PZ-4
1514	1514/2	tymczasowe	budowa lub przebudowa urządzeń wodnych lub melioracji wodnych szczegółowych - rów przy przepuście PZ-4
1515/1	1515/4	tymczasowe	budowa lub przebudowa urządzeń wodnych lub melioracji wodnych szczegółowych - rów przy przepuście PZ-4
1426	1426/2	tymczasowe	budowa lub przebudowa urządzeń wodnych lub melioracji wodnych szczegółowych - rów przy przepuście PZ-4
1427	1427/2	tymczasowe	budowa lub przebudowa urządzeń wodnych lub melioracji wodnych szczegółowych - rów przy przepuście PZ-4
1956	1956/2	tymczasowe	budowa / przebudowa zjazdu
1889	1889/2	trwałe	budowa sieci energetycznej SN
1894	1894/3	tymczasowe	budowa lub przebudowa urządzeń wodnych lub melioracji wodnych szczegółowych - rów przy przepuście PZ-7
1894	1894/2	tymczasowe	budowa lub przebudowa urządzeń wodnych lub melioracji wodnych szczegółowych - rów przy przepuście PZ-7
1907/4	1907/9	tymczasowe	budowa / Przebudowa zjazdu
2128	2128/3	trwałe	budowa sieci energetycznej SN
2249	2249/2	tymczasowe	rozbiórka sieci energetycznej SN
2707/1	-	tymczasowe	przebudowa istniejącego wlotu drogi wojewódzkiej 835
1523/2	1523/4	tymczasowe	przebudowa drogi powiatowej 2974L – ul. Nadstawna
1523/3	1523/7	tymczasowe	przebudowa drogi powiatowej 2974L – ul. Nadstawna
2299/2	2299/7	tymczasowe	przebudowa drogi gminnej 109490L – ul. Przedmieście Błonie
2299/2	2299/6	tymczasowe	przebudowa drogi gminnej 109490L – ul. Przedmieście Błonie
Gm. Tarnogród, obr. 0007 Tarnogród Wieś, 060212_5 TARNOGRÓD			
2471	-	tymczasowe	budowa lub przebudowa urządzeń wodnych lub melioracji wodnych szczegółowych - rów budowa przepustu P-14

Zakres inwestycji obejmuje:

- budowę obwodnicy m. Tarnogród (w ciągu drogi wojewódzkiej nr 835) - nośność nawierzchni drogi 115 kN/oś,
- budowę dodatkowych jezdni do obsługi ruchu z terenów przyległych do pasa drogowego drogi wojewódzkiej nr 835 - nośność nawierzchni drogi 115 kN/oś,
- rozbudowę / przebudowę skrzyżowań z innymi drogami publicznymi z dostosowaniem nośności nawierzchni drogi do 115 kN/oś,
- lokalnie budowę ścieżek pieszo-rowerowych,
- budowę kanału technologicznego,
- budowę, rozbudowę lub przebudowę zjazdów na działki przyległe do drogi,
- budowę oświetlenia drogowego,
- budowę nowego i rozbudowę istniejącego systemu odwodnienia korpusu drogowego, w tym budowa nowy przepustów, ścieków krawędziowych,
- przebudowę / zabezpieczenie w niezbędnym zakresie urządzeń obcych kolidujących z budowaną drogą i obiektami inżynierskimi,
- wykonanie innych robót o charakterze przygotowawczym i porządkującym (w tym roboty rozbiórkowe, roboty ziemne, itp.),
- wycinka drzew i krzewów kolidujących z przedmiotową inwestycją oraz zagospodarowanie zieleni w granicach pasa drogowego,
- budowę urządzeń ochrony środowiska, wskazanych w warunkach decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach,
- zniesienie barier architektonicznych w obrębie budowanego odcinka drogi dla zapewnienia dostępności dla wszystkich użytkowników, w szczególności dla osób niepełnosprawnych,
- wykonanie nowego oznakowania pionowego, oznakowania poziomego i urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Zgodnie z art. 41 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r., Kodeks postępowania administracyjnego (t.j.Dz.U. z 2024 r., poz. 572) oraz z art. 22 ust. 2 ustawy z dnia 17 maja 1989 r., Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz. U. z 2024 r., poz 1151 z późn. zm.) o zmianie adresu do korespondencji i zmianach danych w nieruchomości objętej wnioskiem, należy niezwłocznie poinformować organ prowadzący sprawę. W przypadku braku powiadomienia, doręczenie pisma pod dotychczasowy adres ma skutek prawny.

Informacje dotyczące przedmiotowej inwestycji można uzyskać: drogą telefoniczną pod wskazanym niżej numerem telefonu lub poprzez elektroniczną skrzynkę podawczą (ePUAP): /luwwlublinie/ezd oraz osobiście w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim przy ul. Lubomelskiej 1-3, II piętro, **po uprzednim umówieniu wizyty** (poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek w godzinach 9⁰⁰ do 14⁰⁰).

Numer telefonu do kontaktu: (81) 724-44-88.

DATA PUBLICZNEGO OBWIESZCZENIA: 7 lutego 2025 r.

Z up. Wojewody Lubelskiego

/-/

Aneta Ciesielczuk Z-ca Dyrektora Wydziału Infrastruktury
/podpisano elektronicznie/

INWESTOR WYCOFAŁ PROJEKT

Po dyskusji członkowie komisji jednogłośnie zagłosowali przeciwko projektowi uchwały w trybie lex deweloper. Ostateczna decyzja miała zapaść podczas wczorajszej (czwartkowej) sesji rady miasta. Przedstawiciele dewelopera sami wycofali jednak projekt, tak, aby dopracować go i ponownie przedstawić radzie miasta.

Projekt ma jednak szanse na realizację w przyszłości. Głównymi atutami są niezły wygląd oraz - na co zwrócił uwagę radny PiS **Tomasz Gontarz** - zwiększenie

konkurencji na lokalnym rynku.

– Jeżeli byście zmodyfikowali ten wniosek, na przykład uwzględniając te uwagi MKUA to byśmy mieli o wiele łatwiej. Bo teraz radni musieli by podjąć decyzję wbrew organowi doradczemu prezydenta – mówił radny. – Jesteście nowym podmiotem, który wchodzi do Lublina i chce robić deweloperkę. Trzeba to uznać za bardzo dobrą okoliczność, bo zwiększa to konkurencyjność, zwłaszcza biorąc pod uwagę to, co mamy w Lublinie z aktual-

nie istniejącymi deweloperami. Sądzę, że nowy podmiot, który zbuduje dużą inwestycję mieszkaniową, na pewno sprawi, że ta konkurencja wśród deweloperów będzie o wiele wyższa i atrakcyjniejsze będą przez to ceny dla potencjalnych mieszkańców – mówił Gontarz, zaznaczając, że w obecnej formie i ze wszystkimi wątpliwościami krążącymi wokół projektu nie wyobraża sobie zagłosować „za”.

Wizualizacja inwestycji

FOT. KONCEPCJA URBANISTYCZNO-ARCHITEKTONICZNA)



Lex deweloper spalił na panewce

PROJEKT DO POPRAWKI Komisja Rozwoju Miasta, urbanistyki i Ochrony Środowiska Rady Miasta Lublin jednogłośnie negatywnie zaopiniowała projekt uchwały w trybie lex deweloper, który miał umożliwić budowę osiedla na 662 mieszkania przy ul. Wojciechowskiej 42b. Inwestycji sprzeciwia się również sąsiadujący zakład produkcyjny oraz mieszkańcy.

Przedsięwzięcie Wielobranżowe „Budomex” z Białej Podlaskiej planowało wybudować na czterohektarowej działce osiem bloków, od pięciu do dziewięciu pię-

ter wysokości. W projekcie przewidziano 1,5 miejsca parkingowego na mieszkanie, co oznaczało możliwość pojawienia się na osiedlu około tysiąca samochodów. Ponieważ teren ten zgodnie

z obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego jest przeznaczony na aktywność gospodarczą, inwestor wystąpił o możliwość realizacji inwestycji mieszkaniowej w

trybie specustawy mieszkaniowej potocznie zwanej lex deweloper.

Podczas poniedziałkowego posiedzenia Komisji Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska projekt przedstawił architekt **Maciej Łobos**, reprezentujący dewelopera. Radni pytali m.in. o liczbę miejsc parkingowych, dostęp do infrastruktury społecznej, planowane przedszkole, place zabaw oraz możliwość wygospodarowania przestrzeni na cele kulturalne. Szczególnie o ten temat wypytywał radny **Marcin Wroński**, który zauważył, że w dzielnicy Konstantynów mało jest jakichkolwiek lokali pozwalających na zlokalizowanie tego typu instytucji. Wroński, podobnie jak kilku innych radnych pytał również o przedszkole.

Przedstawiciel inwestora przyznał, że w projekcie nie ma specjalni wyznaczonych lokali pod tego typu usługi, ale miejsca na pewno wystarczą, aby przedszkole uruchomić.

– Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby tam umowę zawrzeć też w normalnym trybie. Ustalimy tak naprawdę, kto komu co jest winny i w jakim terminie – mówił Łobos. – Nie wydaje mi się, żeby to był jakikolwiek problem. Jak strony chcą się dogadać, to znajdą sposób, żeby to zrobić – podsumował.

Obawy dotyczące lokalizacji

Jednym z głównych argumentów przeciwko inwestycji okazało się ostatecznie bliskie sąsiedztwo z Lubelskimi Zakładami Farmaceutycznymi Polfa. Prezes spółki

Dariusz Drozdowski, który pojawił się na posiedzeniu komisji, zwrócił uwagę na potencjalne konflikty związane z działalnością zakładu funkcjonującego w trybie trzymianowym, przez siedem dni w tygodniu. Wskazał m.in. na hałas generowany przez maszyny i ruch ciężarówek. Jak twierdził, pierwszeństwo do prowadzenia działalności mają ci, którzy już w danym miejscu funkcjonują.

– Na pewno będzie dochodzić do sytuacji gdzie potencjalni nowi mieszkańcy, którzy mają balkony skierowane w stronę naszego zakładu, chcieliby sobie weekendem popić kawę, a tu się okazuje, że huczą wentylatory, działają urządzenia techniczne – mówił Drozdowski. – To będzie też około tysiąca samochodów, które między 7.30, a 8 będą chciały wyjechać do pracy. Można sobie wyobrazić jakie to będą problemy komunikacyjne. Nam wychodziło, że włączenie się do ruchu tego tysiąca samochodów, trwałoby około dwóch godzin.

Podobne stanowisko przedstawiła **Lilianna Kiszczak**, przewodnicząca zakładowej „Solidarności”, podkreślając, że sąsiedztwo osiedla może prowadzić do skarg mieszkańców, a w konsekwencji – do ograniczeń w działalności firmy. Podobnie jak miało to miejsce w przypadku ulicy Diamentowej i zakładów Herbapolu. To zdołało się wywołać w pamięci radnych niezbyt miłe wspomnienie i wbić kolejny gwóźdź do trumny projektu prezentowanego przez Budomex.

Decyzja sądu i opinia MKUA

Podczas obrad komisji pojawiła się również informacja o wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie, który uchylił decyzję środowiskową dla sąsiedniej działki przy ul. Wojciechowskiej 42a. Skargę na decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego i prezydenta Lublina złożył jeden z mieszkańców – przekazał radny **Marcin Bubicz**, przewodniczący komisji. Jak wyjaśniła **Magdalena Zbiciak**, dyrektorka Wydziału Architektury i Budownictwa, uchylenie tej decyzji mogłoby wpłynąć na dalszy przebieg procedury związanej z inwestycją Budomexu.

Negatywną opinię wobec projektu wyraziła także Miejska Komisja Urbanistyczno-Architektoniczna (MKUA), która uznała, że zabudowa jest „zbyt intensywna i zbyt wysoka”. Komisja rekomendowała m.in. obniżenie budynków od strony ul. Wojciechowskiej oraz zachowanie istniejących drzew. Przedstawiciele dewelopera skupili się jednak na tym, że w opinii napisano, iż „jest to bardzo dobrze zaprojektowane osiedle”.

Maciej Łobos poinformował radnych, że inwestor jest gotowy dostosować projekt do części tych założeń, w tym zmniejszyć wysokość budynków od strony ulicy. Odnosił się także do kwestii planowanej wycinki drzew, wskazując, że celem jest „zachowanie porządku w pierzei wzdłuż ulicy”. Deweloper nie dostrzegając konieczności posiadania podwójnego szpaleru drzew od ulicy Wojciechowskiej.

ARTUR SIEKACZYŃSKI



DOŁĄCZ DO ZESPOŁU DZIENNIKA WSCHODNIEGO

Poszukujemy energicznej i ambitnej osoby na **stanowisko Handlowca** do naszego zespołu! Jeśli masz doświadczenie w sprzedaży, potrafisz budować relacje z klientami i chcesz rozwijać się w dynamicznej firmie – zapraszamy do aplikowania!

ZAKRES OBOWIĄZKÓW:

- Aktywne pozyskiwanie nowych klientów oraz utrzymywanie relacji z istniejącymi
- Prowadzenie negocjacji handlowych i przygotowywanie ofert sprzedażowych
- Monitorowanie rynku i identyfikowanie nowych możliwości sprzedażowych
- Realizacja planów sprzedażowych i dbanie o wysoki poziom satysfakcji klientów
- Współpraca z innymi działami firmy w celu zapewnienia sprawnej obsługi klienta

WYMAGANIA:

- Doświadczenie na stanowisku handlowca (min. 1 rok)
- Znajomość technik sprzedaży i negocjacji
- Doskonałe umiejętności komunikacyjne i interpersonalne
- Orientacja na cel oraz umiejętność organizacji pracy własnej
- Prawo jazdy kat. B (mile widziane)

OFERUJEMY:

- Elastyczność zatrudnienia – możliwość wyboru formy współpracy (umowa zlecenie, B2B) po okresie próbnym
- możliwość umowy o pracę

- Wynagrodzenie, składające się z podstawy oraz systemu premiowego
- Możliwość rozwoju zawodowego oraz uczestnictwa w szkoleniach
- Narzędzia pracy, w tym telefon i laptop służbowy
- **Przyjazną atmosferę**

Jeśli jesteś osobą z pasją do sprzedaży, lubisz wyzwania i chcesz dołączyć do zespołu, który działa z entuzjazmem i zaangażowaniem – wyślij nam swoje CV na adres rekrutacja@dziennikwschodni.pl z tytułem „Handlowiec – Rekrutacja”.

Po tragedii przy ul. Farbiarskiej

Właściciele uspokajają lokatorów

OBAW NIE BRAKUJE Lokatorzy z kamienicy przy ulicy Farbiarskiej otrzymali kolejną niemiłą niespodziankę, która ponownie skierowała ich pilnie do Ratusza. Tam usłyszeli uspokajające ich słowa, ale nie wiedzą, czy powinni w nie uwierzyć.

Artur Siekaczyński

Wśród przed południem mieszkańcy kamienicy przy Farbiarskiej, która w tamtym tygodniu zaczęła pękać i została wyłączona z użytkowania, otrzymała niepokojące telefony od administracji budynku. Jak twierdzą, usłyszeli, że pomimo wcześniejszych zapewnień, ich lokale tymczasowe wkrótce nie będą dla nich dostępne, a nowych miejsc mają szukać sobie na własną rękę. Część lokatorów obecne miejsca pobytu ma zapewnione do piątku, inni do środy. Przerażeni tym, że znowu zmieniają się „warunki gry”, ponownie udali się do władz miasta prosząc o pomoc.

Spotkał się z nimi wiceprezydent Lublina Tomasz Fulara. Po kilkuminutowej rozmowie z przedstawicielem spółki, która jest właścicielem kamienicy, wrócił do mieszkańców ze słowami otuchy. Poinformował zebranych o planach właścicieli, zmierzających do zapewnienia im

lokali zastępczych zgodnie z przepisami prawa.

– Przedstawiciel tej spółki zapewnia, że nikt państwa nie wyrzuci – uspokajał Fulara dodając, że potwierdzić ma to pismo, które mieszkańcy otrzymają od właściciela budynku.

Skąd zatem telefony z informacjami o tym, że lokale wkrótce nie będą dla nich dostępne? Wiceprezydent stwierdził, że wszystkie tego rodzaju doniesienia były jedynie „luźnymi propozycjami”.

– Jeśli ktoś proponuje państwu coś więcej, nie musicie tego przyjmować – mówił mieszkańcom zastępca prezydenta. – To jest dobre wolne, nie traktujcie tego, że to jest obowiązek, czy musicie z tego skorzystać. Państwo macie prawo do lokali zastępczych i taka deklaracja padła – przypomniał Fulara.

Powtarzał o zapewnieniach ze strony właścicieli kamienicy, że poszkodowani dostaną wszystkie ustalenia na piśmie i żaden z mieszkańców nie będzie musiał

szukać lokalu na własną rękę. Zapewnił też, że miasto proceduje już spływające od poniedziałku wnioski o mieszkania do remontu oraz te z zasobów TBS.

Podobne dementi usłyszeliśmy również my, kiedy udaliśmy się do jednego z właścicieli kamienicy. **Patrycjusz Mamcarz**, członek zarządu spółki F2 Real Estate, która zakupiła kamienicę we wrześniu, odcina się od sugestii mówiących o tym, że mieszkańcy będą musieli szukać nowych mieszkań na własną rękę. – Dementuję doniesienia, że mieszkańcy nie mają zapewnionych lokali zastępczych –

mówi Dziennikowi Wschodniemu. – Mają zapewnione lokale zastępcze w takim zakresie, jaki nakłada na nas ustawa. Nic w tej kwestii się nie zmieniło.

Pytamy więc, czy mieszkańcy nadal będą mieli gdzie mieszkać od piątku i środy, czy zostaną im przedłużone prawo do przebywania w obecnych lokalach (większość przebywa w hotelach) lub znalezione inne, tak aby nie zostali na lodzie.

– Dokładnie tak. Pracujemy na różnych płaszczyznach, aby zapewnić w kolejnych okresach lokale zastępcze. Na tą chwilę nic się nie zmieniło. Wszyscy, którzy

są zakwaterowani będą mieli te lokale i nie planujemy nikogo zostawić bez dachu nad głową – zapewnia rozmówca.

Skąd w takim razie informacja o rozmowach i propozycjach od administratora?

– Rozmawiamy na bieżąco z mieszkańcami o różnego typu rozwiązaniach. Natomiast na tą chwilę, tak jak powiedziałem, mają zapewnione lokale zastępcze i nic w tej kwestii się nie zmieniło – podkreśla współwłaściciel kamienicy.

Mieszkańcy pozostają jednak sceptyczni i nieufni. Narzekają na kontakt z administracją budynku, co

przekłada się na wątpliwości dotyczące prawdziwości zapewnień ze strony spółki – właściciela kamienicy. W roli mediatora pomiędzy lokatorami z kamienicy z Farbiarskiej, a spółką, weszli urzędnicy z lubelskiego Ratusza. Urząd Miasta przypomina jednocześnie o tym, że zgodnie z prawem to na właścicieli budynku, a nie na samorządzie, ciąży obowiązek zapewnienia lokatorom lokali zastępczych.

Więcej informacji o tym, co się stało przy Farbiarskiej można znaleźć w poprzednich artykułach opublikowanych na naszej stronie. Do tematu wrócimy.

R E K L A M A

OGŁOSZENIE BURMISTRZA OPOLA LUBELSKIEGO

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Opole Lubelskie wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977) w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. 2023 poz. 1688) oraz art. 39, art. 40 i art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2024 poz. 1112), w związku z uchwałą Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim Nr LII/444/2023 z dnia 23 lutego 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Opole Lubelskie

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach: **od 17.02.2025 r. do 11.03.2025 r.** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim, ul. Lubelska 4, w godzinach pracy Urzędu tj. pn., śr.-pt. od 7¹⁵ do 15¹⁵, wt. od 8⁰⁰ do 16⁰⁰ oraz na stronie internetowej: www.opolelubelskie.pl, www.umopolelubelskie.bip.lubelskie.pl

Dyskusja publiczna nad przyjętymi rozwiązaniami w projekcie planu odbędzie się w dniu **18.02.2025 r. o godz. 15⁰⁰ - 16⁰⁰ w sali konferencyjnej** Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim, ul. Lubelska 4, 24-300 Opole Lubelskie.

Zakres zmiany obejmuje zmianę przeznaczenia działek położonych w Ożarowie Pierwszym, w granicach określonych na załącznikach graficznych do uchwały intencyjnej: obszar opracowania wyznaczający granice terenu oznaczony w obowiązującym studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy (uchwała Nr XLIX/426/2022 rady Miejskiej w Opolu Lubelskim z dnia 21 grudnia 2022 r.) symbolem RM2 i U oraz oznaczonego niebieską linią na załączniku graficznym do uchwały oraz granice działki nr ew. 137/7.

Zgodnie z art. 18 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym można wносить uwagi do projektu planu, które należy składać do Burmistrza Opola Lubelskiego, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy. Uwagi dotyczące prognozy oddziaływania na środowisko można składać w formie:

- pisemnej na adres: Burmistrz Opola Lubelskiego, ul. Lubelska 4, 24-300 Opole Lubelskie;
- ustnie do protokołu w pok. Nr 217 Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim;
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Termin składania uwag: do dnia 26.03.2025 r.

Skrócona klauzula informacyjna RODO: 1. Administratorem danych osobowych jest Gmina Opole Lubelskie, ul. Lubelska 4, 24-300 Opole Lubelskie. 2. Administrator wyznaczył inspektora ochrony danych. Kontakt: iod@opolelubelskie.pl Pełna treść klauzuli jest dostępna pod adresem: <https://umopolelubelskie.bip.lubelskie.pl> oraz na tablicy ogłoszeń.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA OPOLA LUBELSKIEGO

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Opole Lubelskie „Przemysłowa” wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977) w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. 2023 poz. 1688) oraz art. 39, art. 40 i art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2024 poz. 1112), w związku z uchwałą Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim Nr LII/445/2023 z dnia 23 lutego 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Opole Lubelskie „Przemysłowa”

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach: **od 17.02.2025 r. do 11.03.2025 r.** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim, ul. Lubelska 4, w godzinach pracy Urzędu tj. pn., śr.-pt. od 7¹⁵ do 15¹⁵, wt. od 8⁰⁰ do 16⁰⁰ oraz na stronie internetowej: www.opolelubelskie.pl, www.umopolelubelskie.bip.lubelskie.pl

Dyskusja publiczna nad przyjętymi rozwiązaniami w projekcie planu odbędzie się w dniu **19.02.2025 r. o godz. 14⁰⁰ - 15⁰⁰ w sali konferencyjnej** Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim, ul. Lubelska 4, 24-300 Opole Lubelskie.

Plan obejmuje tereny miasta Opole Lubelskie w granicach określonych na załączniku graficznym do niniejszej uchwały - obszar opracowania wyznaczający granice terenu oznaczonego w obowiązującym miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego (uchwała Nr X/92/04 Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim z dnia 27 stycznia 2004 r. (Dz. Urz. Woj. Lub. Nr 48 poz. 985 z dnia 17 marca 2004 r.) symbolem PP.

Zgodnie z art. 18 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym można wносить uwagi do projektu planu, które należy składać do Burmistrza Opola Lubelskiego, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy. Uwagi dotyczące prognozy oddziaływania na środowisko można składać w formie:

- pisemnej na adres: Burmistrz Opola Lubelskiego, ul. Lubelska 4, 24-300 Opole Lubelskie;
- ustnie do protokołu w pok. Nr 217 Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim;
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Termin składania uwag: do dnia 26.03.2025 r.

Skrócona klauzula informacyjna RODO: 1. Administratorem danych osobowych jest Gmina Opole Lubelskie, ul. Lubelska 4, 24-300 Opole Lubelskie. 2. Administrator wyznaczył inspektora ochrony danych. Kontakt: iod@opolelubelskie.pl Pełna treść klauzuli jest dostępna pod adresem: <https://umopolelubelskie.bip.lubelskie.pl> oraz na tablicy ogłoszeń.

Nadszedł czas na „Przedsiębiorcze Dzieciaki”

RUSZYŁA REKRUTACJA

Lubelskie szkoły mogą już zgłaszać się do tegorocznej edycji projektu „Przedsiębiorcze Dzieciaki”. Rekrutacja wystartowała wczoraj - 6 lutego i potrwa do najbliższego czwartku - 13 lutego. Inicjatywa skierowana jest do dzieci w wieku 6-10 lat. – Projekt „Przedsiębiorcze Dzieciaki”, poprzez promowanie idei przedsiębiorczości od najmłodszych lat oraz wzmacnianie kompetencji miękkich, jest istotnym elementem edukacji, który w przyszłości wpłynie na rozwój najmłodszych mieszkanki i mieszkańców naszego miasta – mówi **Beata Stepaniuk-Kuśmierzak**, zastępczyni prezydenta Miasta Lublin ds. kultury, sportu i partycypacji. – Ten ważny temat połączono z atrakcyjną dla dzieci formą nauki poprzez zabawę, której bohaterem jest sympatyczny Koziołek biznesmen. Dzieci wraz z nim odkrywają tajemnice świata przedsiębiorczości. Zgodnie ze Strategią Kultury Lublin 2030+ wspieramy rozwój kompetencji przyszłości, które są kluczem do sukcesu na dynamicznym rynku pracy. Projekt realizowany jest od 2018 roku. Jego celem jest kształtowanie u dzieci postaw przedsiębior-

czych, takich jak kreatywność, wiara w siebie, współpraca w grupie, radzenie sobie ze stresem i planowanie. W ramach inicjatywy dzieci mają okazję spotkać się z przedstawicielami lubelskich firm i branży kreatywnej, uczestnicząc w warsztatach oraz wizytach studyjnych.

Szkoły biorące udział w projekcie mogą dodatkowo wziąć udział w konkursie „Zielona ekoprzestrzeń kreatywna”, którego celem jest opracowanie koncepcji aranżacji przestrzeni przyszkolnej sprzyjającej relaksowi i wyciszeniu dzieci. Dwie najlepsze koncepcje zostaną zrealizowane przez Miasto Lublin, które przeznaczy na ich wykonanie po 30 tys. zł.

Dotychczas w sześciu edycjach projektu uczestniczyło blisko 2 tys. dzieci z 86 klas, wspieranych przez 115 firm i przedstawicieli przemysłów kreatywnych. Odbilo się 166 spotkań, warsztatów i wizyt studyjnych. Organizatorami projektu są Miasto Lublin oraz Wydział Pedagogiki i Psychologii UMCS. Szczegółowe informacje oraz formularze zgłoszeniowe dostępne są na stronie kultura.lublin.eu w zakładce Lublin Przedsiębiorczy i Kreatywny.

OPRAC. ARTS

Oszustwo na inwestycje. Dla

PIENIĄDZE Nie ma właściwie dnia bez informacji o kolejnym oszustwie na inwestycje np. w akcje znanych spółek. Choć wiele



Katarzyna Nakonieczna

„KUPUJĄC AKCJE ORLENU TERAZ NIE BĘDZIESZ SIĘ MARTWIĆ O PIENIĄDZE DLA RODZINY NA BOŻE NARODZENIE. POSPIESZ SIĘ I ZAREJESTRUJ PRZED KOŃCEM TYGODNIA”

„NAJBARDZIEJ DOCHODOWE AKCJE W POLSCE. SKARB NARODOWY JEST W TWOICH RĘKACH”

„ANDRZEJ DUDA WEDZIAŁ ORLEN DO STWORZENIA NOWEGO PROGRAMU, DZIĘKI KTÓREMU ZOSTANIE OTWARTYCH 3500 MIEJSC NA INWESTYCJE. INWESTUJ W ROPĘ I GAZ, ZARABIAJ NA KAŻDYM LITRZE BENZYN. DUDA GWARANTUJE OD 10.000 ZŁ TYGODNIOWO KAŻDEMU INWESTOROWI”

– to tylko niektóre przykłady ofert, które zachęcają, a wręcz nakłaniają do inwestowania w rzekome akcje znanych spółek. Ofiarą tego typu inwestycji padł w ubiegłym roku pan Krzysztof; emeryt z Lublina. Jak sam opowiada, pewnego dnia natrafił na reklamę w internecie. Wyglądała bardzo wiarygodnie.

Obietnica wielkich zysków

– Były w niej nazwiska znanych polityków. Reklama zachęcała do inwestowania w „rządowe” projekty, obiecując wysokie zyski: nawet 12 tysięcy złotych miesięcznie – opowiada nasz rozmówca i pokazuje telefon.

Co widzimy?

Na pierwszy rzut oka stronę znanego portalu informacyjnego, a do tego zdjęcia i wypowiedzi rzekomo realnych osób. Oprócz polityków wśród nich są zadowoleni „inwestorzy”: zwykli ludzie, z podanym imieniem, nazwiskiem, a nawet zdjęciem, których życie odmieniło się właśnie po zainwestowaniu w „akcje Orleń”. Jak twierdzą niemal wszyscy: wciąż nie mogą uwierzyć, że inwestycja rzeczywiście się udała.

„Myślałam, że to kolejna bzdura o zarabianiu w Internecie, a okazało się to świetnym sposobem! I naprawdę szybko przelewają pieniądze po złożeniu wniosku. Dwie moje koleżanki się zarejestrowały, wieczorem idziemy świętować do restauracji” – twierdzi jedna z „internau-tek”.

Jeszcze inni dodają zdjęcia banknotów, nowych samochodów, czy egzotycznych wakacji. Wprawne oko w porę zauważy, że to fotografie wygenerowane przez sztuczną inteligencję. Tak samo jak rzekomo wiarygodna strona, która pozostawia jednak wiele do życzenia:

- jest podejrzana nazwa domeny
- brak przekierowania do strony głównej portalu i jedynie odesłanie do formularza rejestracyjnego.

Choć ten ostatni zabieg oszuści mogą akurat wykorzystać na swoją korzyść.

Ich ofiara musi sama się zaangażować, jeżeli chce „uchronić swój majątek przed inflacją”.

Po wszystkim czułem się oszukany, ale też wściekły na swoją naiwność – opowiada pan Krzysztof

Dolary i norweska ropa

Kliknięcie w formularz nie prowadzi natomiast do strony, gdzie np. trzeba podać dane swojej karty płatniczej. Gdyby to był scam, myślałabym jeszcze trochę wątpiać na tym etapie, to już próbowałiby mnie oskubać. A tu wszystko wygląda na nudny początek aplikowania i weryfikacji klienta, jak w tych superwiarygodnych bankach – tak tok myślenia ofiar opisuje portal niebezpiecznik.pl

– Artykuły tego typu pojawiały się regularnie, głównie w wiadomościach na telefonach. Zaczęłam czytać kolejne i kolejne, aż w końcu postanowiłam sprawdzić temat bliżej – mówi pan Krzysztof. – Wypełniłam formularz zgłoszeniowy, podając swoje dane – imię, nazwisko, adres e-mail i numer telefonu. Już

następnego dnia zadzwonił do mnie rzekomy doradca inwestycyjny.

Przedstawił mi ofertę i zaproponował wpłatę początkową w wysokości 1000 złotych. Płatność miała być dokonana przez BLIK – 800 zł najpierw, a potem kolejne 200 zł. Podaliśmy kod BLIK

NA CO UWAŻAĆ

Podczas kontaktu pana Krzysztofa z oszustami, padły różne nazwiska, ale co ciekawe, jego rozmówcy mieli charakterystyczny, wschodni akcent. Oszuści używali numerów telefonów, które w internecie są zgłaszane jako numery niebezpieczne. Po ich sprawdzeniu okazało się, że podszywali się pod Bank PKO BP i Orlen, stosując fałszywe strony internetowe.

Oszuści nadal działają, zmieniając swoje metody i domeny. Gdy trafimy na podejrzaną ofertę inwestycyjną warto zapoznać się z informacjami na stronie niebezpiecznik.pl, a także www.ornlen.pl/pl/ ostrzegamy.

Porady przygotowała również Policja:

- nie daj się skusić wizją szybkiego zysku
- nie podejmuj decyzji o inwestowaniu pieniędzy pod wpływem emocji
- nie korzystaj z linków przesłanych przez nieznaną osobę
- nie udostępniaj nikomu danych do logowania w bankowości elektronicznej i mobilnej
- nie instaluj dodatkowego oprogramowania na urządzeniach, z których logujesz się do bankowości elektronicznej
- nie wpisuj nieznanego numeru konta do swojej bankowości elektronicznej, na które mają być przelewane zyski z inwestycji

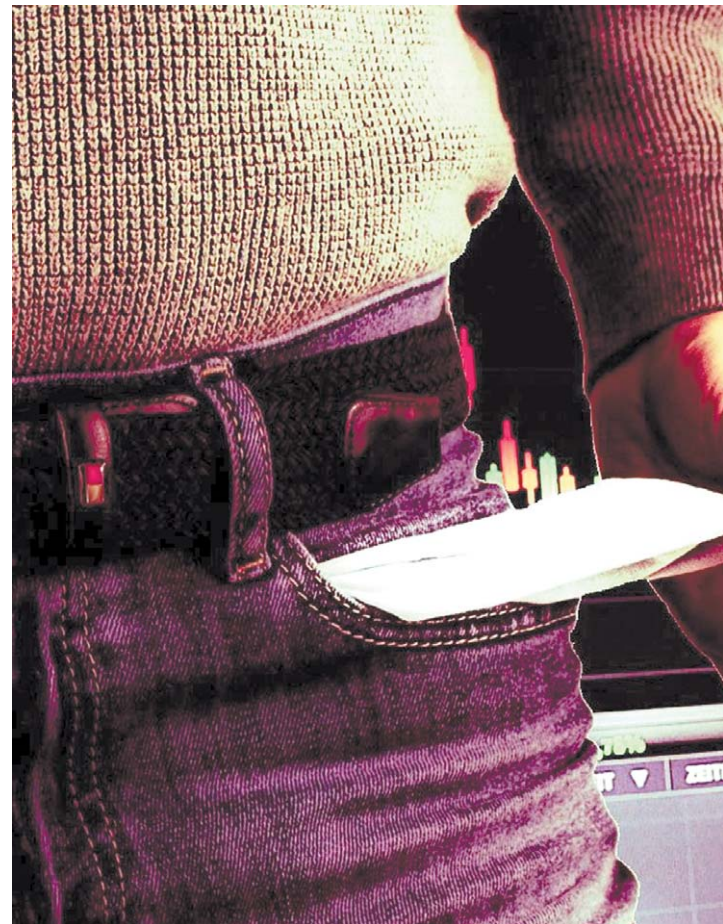
• jeśli otrzymasz przelew od nieznanego nadawcy, pod żadnym pozorem nie przekazuj środków dalej, nawet jeśli „Twój doradca” o to prosi – nieświadomie możesz brać udział w przestępstwie

• zwracaj uwagę na fałszywe aplikacje i strony firm namawiające do inwestowania;

• jeżeli podejrzewasz, że jesteś ofiarą oszustwa, skontaktuj się ze swoim bankiem oraz złóż stosowne zawiadomienie na Policji

i pieniądze zniknęły z mojego konta.

Po wpłacie doradca miał go poinformować, że konto inwestycyjne jest już założone, a wkrótce skontaktuje



się z nim osobisty manager. Rzeczywiście, po kilku dniach zadzwonił i zaproponował instalację programów – AnyDesk i RayTracker. Pan Krzysztof zainstalował aplikację, zalogował się na platformie i zobaczył profesjonalnie wyglądający panel inwestycyjny. Ku jego radości, doradca poinformował go, że jego pieniądze zostały zainwestowane w norweską ropę – przyrost gotówki był więc natychmiastowy.

Każdego dnia saldo rośnie o około 30 dolarów.

5 złotych i „depozyt zabezpieczający”

– Po tygodniu menager „zniknął” na kilka dni, pozostawiając mnie z myślami, że jeśli zainwestuję więcej, to mogę jeszcze więcej zarobić. Wydaje mi się, że to była przemyślana, psychologiczna zagrywka. Wpłaciłem więc kolejne 24 900 złotych. Na moim koncie pojawiła się opcja lokaty inwestycyjnej, którą uruchomiłem na trzy miesiące: obiecywano mi 30 proc. zysku. Po pewnym czasie moje saldo wzrosło do 28 000 dolarów – relacjonuje nasz rozmówca.

W pewnym momencie coś go jednak tknęło i postanowił sprawdzić, czy zarobione pieniądze może wypłacić.

– Złożyłem dyspozycję wypłaty 85 dolarów. Ku mojemu zaskoczeniu, na moje konto bankowe trafiło jedynie... 5 złotych. Po mojej interwencji rzekomy doradca wyjaśnił, że nastąpiła „pomyłka księgową” i następnego dnia otrzymałem kolejne 300 złotych. To miało mnie uspić i uwiarygodnić cały proceder. Wkrótce doradca skontaktował się ze mną ponownie i poinformował, że moje środki – 28 000 dolarów – zostały „zablokowane przez Ministerstwo Skarbu Wielkiej Brytanii” pod zarzutem prania brudnych pieniędzy. Aby je odzyskać, musiałbym wpłacić kolejne 14 000 dolarów jako „depozyt zabezpieczający”. To był moment, w którym zrozumiałem, że padłem ofiarą oszustwa. Wszystko trwało ok. dwóch miesięcy.

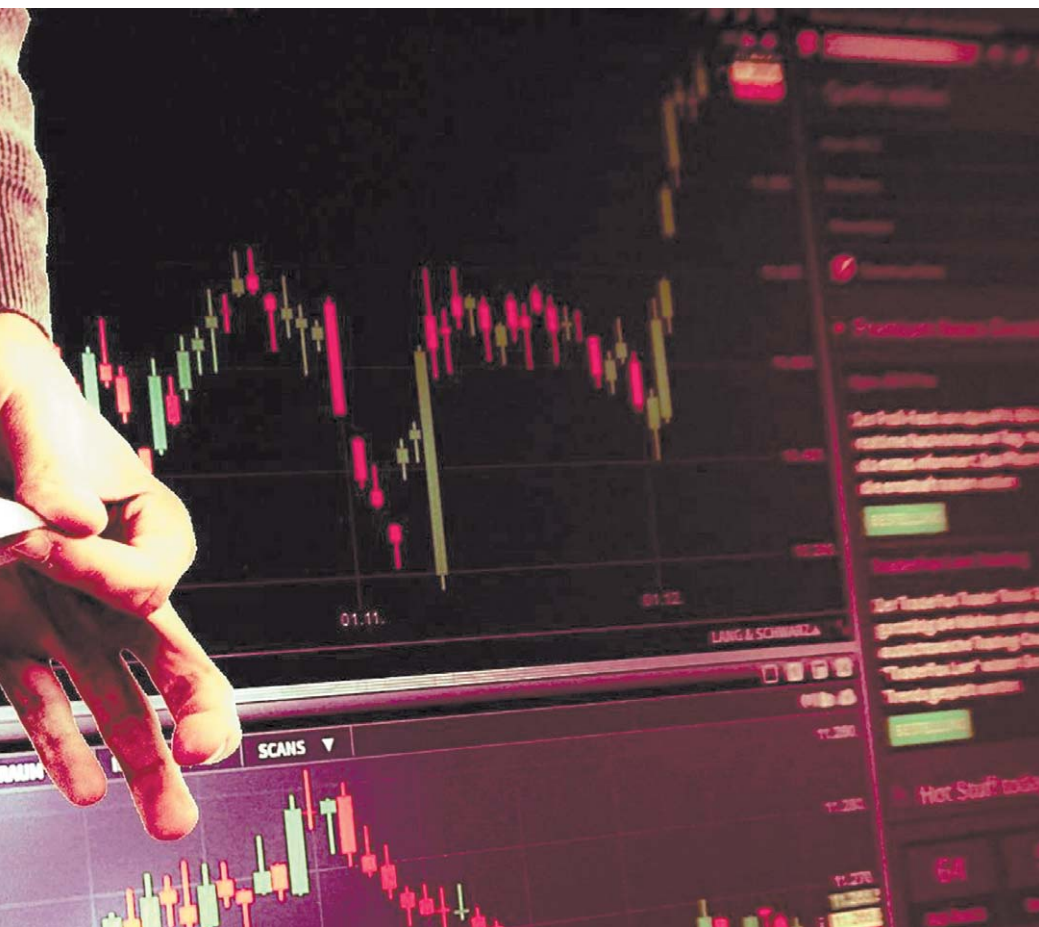
– Po wszystkim czułem się oszukany, ale też wściekły na swoją naiwność. W końcu jestem prawnikiem z wykształcenia, a mimo to dałem się nabrać. To pokazuje, jak skutecznie oszuści manipulują ludźmi i wykorzystują psychologię – mówi pan Krzysztof.

Policyjne raporty

Ofiar takich oszustw jest znacznie więcej. Daleko nie trzeba szukać; wystarczy przeczytać raporty lubelskiej

czczego ludzie tracą majątek?

e się o tym mówi, coraz częściej tracimy oszczędności życia. Takie sytuacje zdarzają się bez względu na wiek, czy wykształcenie



policji chociażby z minionego tygodnia.

Wśród poszkodowanych są głównie emeryci – najstarszy, 88-latek z Włodawy, inwestując „w akcje” stracił 130 tys. zł. Mechanizm działania był niemal identyczny jak w poprzednim przypadku. Senior został skuszony internetową reklamą inwestycji w akcje, która promowana była wizerunkiem jednego z czołowych polityków. Przekonany, że inwestuje w kluczową gałąź gospodarki, zatwierdzał kolejne przelewy na podane rachunki bankowe.

Najwięcej stracił jednak w ostatnich dniach 76-latek, który chciał zainwestować w „akcje spółki Baltic Pipe”. Jak relacjonuje policja. Zmanipulowany zalogował się na rachunek korzystając z linka, który otrzymał od oszustów. Umożliwił im wówczas dostęp do swojego konta i sposobność zainstalowania na jego komputerze programu do zdalnej obsługi pulpitu. Przestępcy szybko zadziałali i zdalnie wykonali na rachunku pokrzywdzonego różne operacje finansowe, których konsekwencją była **utrata przez seniora ponad 220 000 zł.** W podobnej sytuacji znalazła się 76-latek z Lublina, która chciała zyskać, a straciła 200 tys. zł.

– Niestety kwestia dotycząca „łatwego” i „szybkiego” zysku jest wprost proporcjonalna do tego, że przestajemy myśleć logicznie.

Osuźci przedstawiają te oferty, niekiedy przez aparycję, charyzmę i inne umiejętności psychologiczne. Ten przekaz jest wyjątkowy, realny i cenny. Trafiają także na „odpowiedni” grunt teraz, w momencie kiedy produkty są bardzo drogie i zależy im na tym, aby nie stracić tego, co przez wiele lat odłożyli, a może dać zysk. Wiele osób, które oszukują innych, zupełnie nie zważają na los osób, które są wykorzystywane. Najważniejszy jest dla nich ich zysk, a inne aspekty zupełnie nie są analizowane – zauważa psycholog dr hab. Marlena Stradomska.

Orlen ostrzega

Jak zauważa portal niebezpiecznik.pl, który zajmuje się m.in. szkoleniami z zakresu cyberbezpieczeństwa: „Te scamy inwestycyjne z fałszywymi platformami tradingowymi są „na rynku” już od kilku lat. Zazwyczaj jednak wizerunek danego celebryty, czy jakaś znana marka były używane przez krótką chwilę. Ale użycie Orlenu do pod-

budowania zaufania chyba dobrze działa na ludzi, bo tę markę widzimy w różnych wariantach tego oszustwa od wielu miesięcy”.

Zdaniem Orlenu to wcale nie jest tak, że na oszustwa inwestycyjne nabierają się tylko emeryci. Spółka wie, jak wygląda cały proceder, ponieważ jako grupa, której wizerunek jest wykorzystywany przez manipulatorów, również podejmuje szereg działań i kampanii edukacyjnych dla swoich klientów. Mają one chronić przed fałszywymi informacjami i tzw. scamem. Orlen stworzył m.in. specjalną zakładkę na swojej stronie internetowej, gdzie opisuje metody ataków wykorzystywane przez cyberprzestępców. Za jej pośrednictwem można również zgłaszać tego rodzaju sytuacje.

Takich wiadomości jest nawet kilkadziesiąt w skali miesiąca, przy czym ich

największe nasilenie widoczne jest w grudniu i styczniu.

Na bieżąco reagujemy na każdą taką korespondencję, nadawcy maili otrzymują informację o ostrzeżeniu przed rzekomą inwestycją, a fałszywa domena zostaje zgłoszona do wyspecjalizowanych podmiotów w celu zablokowania. Warto

130 000

stracił 88-latek z Włodawy, inwestując „w akcje”

220 000

tyle stracił 76-latek, który chciał zainwestować w „akcje spółki Baltic Pipe”

140 000

stracił 64-latek z powiatu łęczyńskiego namówiony na inwestycje „w akcje Orlenu”

57 000

to strata mieszkańca powiatu ryckiego na „inwestycji w kryptowaluty”

200 000

to trata 74-letniej mieszkanki Lublina

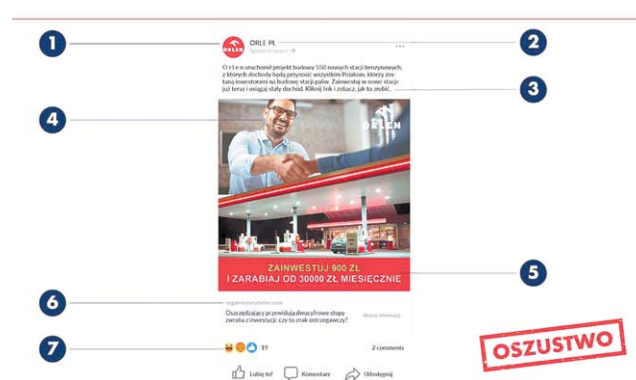
130 000

stracił 60-latek, który uwierzył w fałszywą reklamę inwestycji w „akcje Orlenu”

wskazać, że na tego rodzaju oszustwa są podatni niemal wszyscy użytkownicy Internetu, bez względu na wiek, czy wykształcenie. Atakujący bazują na emocjach, starają się wzbudzić zaufanie lub zaoferować nagrodę, która jest łatwa do osiągnięcia. Wykorzystują aktualną sytuację otoczenia, aby uśpić czujność. Charakterystycznym elementem takich działań jest presja czasu, jakiej poddawana jest atakowana osoba – twierdzi grupa Orlen w przesłanym do nas komunikacie.

Czujność i rozważa

Wracając do historii pana Krzysztofa: gdy tylko się zorientował, że padł ofiarą oszustów, od razu zgłosił sprawę na policję. Spisał jego zeznania i przyjął wszystkie dowody; w tym historie przelewów i rozmowy telefoniczne. Po kilku



Orlen stworzył m.in. specjalną zakładkę na swojej stronie internetowej, gdzie opisuje metody ataków wykorzystywane przez cyberprzestępców

FOT.: DW., PIXABAY, ORLEN.PL

domić Policję – mówi nadkomisarz Kamil Gołębiowski z lubelskiej policji.

Zdaniem psycholog dr hab. Marleny Stradomskiej oszustwo lub wprowadzenie w błąd może się wiązać z różnymi konsekwencjami dla osoby poszkodowanej. I nie chodzi tu tylko o kwestię utraty środków do życia.

– Taka osoba odczuwa poczucie winy, brak możliwości kontrolowania sytuacji, bezradność, złość. Niejednokrotnie osoby tracą oszczędności całego życia: zasoby materialne, które mogły być pomocne w realizacji swoich marzeń i pragnień. Kolejna sprawa związana jest z tym, że tracą wszelkie zasoby związane z dobrostanem natury psychologicznej – może dojść do poważnego kryzysu, dlatego tak ważne jest wsparcie, pomoc i zrozumienie. Wprowadzanie osoby w jeszcze większe poczucie winy może doprowadzić do szeregu trudności; nawet myśli i tendencji samobójczych. Zatem dobrze jest nie używać tego rodzaju komunikatów – „po co to zrobiłeś?”, „jak można być takim naiwnym?”, „masz za swoje”. W sytuacji oszustw bardzo istotne jest zgłaszanie tego typu sytuacji odpowiednim służbom, czy kontakt ze specjalistami z zakresu zdrowia psychicznego w celu ustalenia chociażby wstępnego planu działania – przekonuje dr Marlena Stradomska. Według naszej ekspertki sytuacja jest trudna w wielowymiarowym ujęciu, dlatego warto poszukać dodatkowej pomocy.

– Dzisiaj wiem, że gdy oferta inwestycyjna wygląda „zbyt dobrze, by była prawdziwa”, to najprawdopodobniej jest to oszustwo – mówi pan Krzysztof. – Nigdy więcej nie dam się nabrać na podobne schematy. Mam nadzieję, że moja historia pomoże innym uniknąć tego typu pułapek.

**HETMAN O KOALICJI
PSL-PiS W PUŁAWACH**

Poproszony przez Polską Agencję Prasową o komentarz prezes PSL w Lubelskiem europoseł **Krzysztof Hetman**, odpowiedział w trzech punktach.

- Po pierwsze chciałbym zauważyć, że triumfalny ton przedstawicieli PiS jest przedwczesny.
- Po drugie muszę poznać przyczynę nieporozumienia, do jakiego niewątpliwie doszło w koalicji partii prodemokratycznych, czego efektem były zmiany w Radzie Miasta Puławy.
- Po trzecie mam nadzieję, że będzie szansa, aby tę sprawę odwrócić.

**RZETELSKI: PORA
USIAŚĆ DO STOŁU**

Piotr Rzetelski, wicestarosta puławski z PSL-u, nie kryje, że decyzję o koalicji z PiS w mieście Puławy była po części skutkiem pogarszających się relacji z powiatowym koalicjantem ludowców - Platformą Obywatelską. - PO ma niestety tendencję do tego, by mówić nad swoimi partnerami w koalicji, a swoje przyzwyczajenia z Warszawy przenosi na powiat - ocenia. Potwierdza, że współpraca z **Teresą Gutowską** - starostą z KO, z jego perspektywy nie była najlepsza. - Coraz więcej spraw zaczęło nas dzielić. Niektóre decyzje odbierałem jako wymierzone bezpośrednio przeciwko mnie. To następujące rozgoryczenie ułatwiło mi decyzję o podjęciu współpracy z PiS w mieście - tłumaczy. Polityk zapewnia, że mimo różnych komentarzy o odwracaniu sytuacji, planów rzywania zawiązanej dopiero koalicji w Puławach ludowcy nie mają. Podobnie, jak wychodzenia z powiatowej koalicji z KO. - Musimy tylko usiąść z panią starostą do stołu i pewne rzeczy sobie wyjaśnić. Ja na takie rozmowy jestem gotowy. Wierzę, że dojdziemy do porozumienia, bo to dobra koalicja dla powiatu - podkreśla.

Anna Szczepańska-Świszcz:

Nie żałuję, że poparłam koalicję z PiS

PUŁAWY Nadal popiera prezydenta, ale dłużej nie było jej po drodze z Koalicją Obywatelską. Anna Szczepańska-Świszcz jedną decyzją zmieniła układ sił w puławskiej radzie miasta. Dzisiaj tłumaczy powody tego, co zrobiła. Tymczasem KO, jak zapewnia, „broni nie składa”.

Radosław Szczęch

Nie milkną echa ubiegłotygodniowego (czwartek) przewrotu w Radzie Miasta Puławy. Zawarte pod koniec stycznia porozumienie Polskiego Stronnictwa Ludowego z Prawem i Sprawiedliwością odsunęło od władzy Koalicję Obywatelską, a prezydenta Pawła Maja pozbawiło większości w radzie. Ta większość, przypomnijmy, była niewielka i trzymała się na zaledwie jednym głosem przewagi. O tym jak bardzo krucha jest to konstrukcja radni KO przekonali się już w grudniu, gdy z powodu nieobecności jednej ze swoich przedstawicielek nie zdołali przyjąć budżetu na 2025 rok.

Tu z PiS, tam z PO

Zachęceni tamtą wygraną potyczką radni opozycji spod znaku PiS, poczuli krew. Wystarczyło im kilka tygodni, by wyciągnąć kartę z talii przeciwnika - Annę Szczepańską-Świszcz. Debiutantka w radzie, konserwatystka, zwolenniczka prezydenta Maja, a jednocześnie członkini PSL. Gdy ludowcy zawiązali koalicję z PiS, nie odmówiła swojego poparcia, stając się gwarantem nowej większości. Jej koledzy spod znaku zielonej koniczyny zyskali w ten sposób wpływ na miasto, nie tracąc przy tym swoich politycznych zdobyczy w powiecie. W mieście współrządzą z PiS, w powiecie - z KO. Piotr Rzetelski z PSL, wicestarosta puławski, wysłał w ten sposób czytelny sygnał do swojego powiatowego koalicjanta, że rola przystawki mu nie odpowiada.

Nową koalicję w Puławach chwali marszałek Jarosław Stawiarski z PiS, który nazwał ją porozumieniem dla lepszej przyszłości miasta. - Dzięki koalicji w sposób pozytywny i bezpośredni wpłynęliśmy na zahamowanie problemów, które aktualnie dotyczą miasta - napisał. Według jego oceny, działania Rady Miasta tej kadencji były „nieudolne i stagnacyjne”. Wskazał m.in. na problemy puławskich klubów sporto-

RADNA, KTÓRA ZATRZĘŚŁA PUŁAWSKĄ RADĄ

Anna Szczepańska-Świszcz (41 l.) to puławianka z osiedla Włostowice, absolwentka Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, która po studiach zajęła się prowadzeniem sklepu ogrodniczego. Do dzisiaj uprawia i sprzedaje warzywa, m.in. cukinie, ogórki i czosnek. Jeszcze przed startem w wyborach samorządowych angażowała się w sprawy dotyczące swojego osiedla. Była jedną ze zwolenniczek Pawła Maja na prezydenta miasta. W zeszłym roku dostała wysoki, drugi numer na liście jego komitetu, tuż za liderem. Otrzymała 89 głosów - za mało, by zagwarantować sobie mandat, ale po rzeknięciu się go przez Maję, który wygrał wybory prezydenckie, weszła do rady. Debiutując weszła w skład komisji budżetowej, a także oświaty i sportu. Po zmianach, jakie przeprowadzono na ostatniej sesji, została szefową komisji sportu oraz wiceprzewodniczącą rady. Najpewniej to właśnie ona w tym układzie będzie odpowiadała za koordynację działań na rzecz puławskich klubów - Wisły Puławy oraz Azoty-Puławy, które po utracie głównego sponsora popadły w ekonomiczne tarapaty. Anna Szczepańska-Świszcz przekonuje, że zmiana koalicjanta z KO na PiS z PSL wyjdzie miastu na dobre.



wych i kłopoty finansowe miejskich spółek.

To właśnie marszałek, którego urząd pełni decydująca rolę w dysponowaniu środkami unijnymi dla poszczególnych gmin, ma pełnić kluczową rolę w „ratowaniu Puław”.

W PiS coraz głośniejszą mowa o tym, że teraz, po przejęciu władzy w radzie, znajdą się pieniądze dla nadwiślańskiego miasta. Zarówno na sport, jak i na spółki. O wojewódzkiej pomocy finansowej wię-

cej mamy usłyszeć jeszcze w tym miesiącu.

Kto demoluje finanse i niszczy Azoty

Tymczasem odstawiona na boczny tor klub Koalicji Obywatelskiej nie gryzie się w język. W swoim wpisie na facebooku jego członkowie krytycznie podsumowali okres rządów swoich oponentów, przypisując PiS m.in. „zdemolowanie finansów miasta, brak jakichkolwiek reform, strach przed trudnymi decyzjami dotyczącymi oświaty i spółek miejskich”, a nawet „zniszczenie” Zakładów Azotowych.

Na długiej liście grzechów, KO wymienia również konflikt z urzędującym prezydentem, „upychanie koleś partyjnych wszędzie, gdzie to było możliwe”, a po przejściu do opozycji - knucie, negowanie wszystkiego, obstrukcje działań komisji i „kompletne nierobstwo”. Dostało się także radnej Szczepańskiej-Świszcz, która to zdaniem klubu KO, jest pozbawionym honoru pionkiem w grze, którego naiwność zostanie wykorzystana. Znacznie dalej w krytyce posuwają zwolennicy

partii z logo w kształcie serca. „Pisowska menda”, to jedno z łżejszych określeń, jakie wylały się w sieci.

Życzyli jej choroby

- Bardzo mi przykro, gdy czytam o sobie takie rzeczy, ale naprawdę nie chcę już tego zaogniać. Uważam, że wszyscy potrzebujemy czasu na ochłonięcie. Rozumiem, że to co zrobiłam wchodząc do nowej koalicji, może być przedmiotem krytyki, ale nie spodziewałam się życzeń choroby, czy śmierci - mówi nam radna i nie zgadza się także z sugestiami, że zrobiła to dla pieniędzy, czy stanowisk.

- Na funkcji wiceprzewodniczącej rady w ogóle mi nie zależało, ale zostałam poproszona o jej przyjęcie i zgodziłam się. Zrezygnowałam jednocześnie z pracy w dwóch komisjach, więc pod względem finansowym to na jedno wychodzi - tłumaczy. Jak dodaje, mimo internetowego hejtu, swojej decyzji nie żałuje.

- Nie żałuję, że poparłam koalicję z PiS. Dzięki temu mamy dzisiaj budżet i większe szanse na środki z województwa, tak potrzebne naszym spółkom i klubom sportowym. Wszyscy wiemy, jak wygląda polityka. Czasami życzliwość urzędników, którzy rozpatrują poszczególne wnioski ma znaczenie. Wierzę w to, że rozmowy, jakie podejmujemy z marszałkiem przyniosą efekt - przyznaje.

Nie będzie knucia

Pytana o zmianę poglądów oraz opuszczenie prezydenta, radna tłumaczy, że poglądy ma te same, popierać Pawła Maja nie przestała. - Ja swoich poglądów nie zmieniłam. Rozumiem, że prezydent może czuć się zaskoczony, czy zawiedziony, ale zapewniam, że nigdy przeciwko niemu nie knułam i nasza koalicja również nie będzie występowała przeciwko niemu. Zawsze było mi bliżej do prawej strony, więc współpraca z PiS nie jest dla mnie niczym wyjątkowym. Nasze miasto tylko na tym skorzysta - przekonuje nasza rozmówczyni.



Z lewej szef klubu KO - Piotr Sadurski; z prawej Mariusz Wicik z PiS

FOT. P.SADURSKI/POWIAT PUŁAWSKI/M.WOJCIECHOWSKI/P.MAJ/FB



TAK WYGLĄDAŁY TARGI AGRO-PARK W MINIONYM ROKU



FOT. ARCHIWUM

Wielkie ciągniki, kombajny i drony

DO ZOBACZENIA 17. edycja Targów Rolniczych Agro-Park w Lublinie zapowiada się spektakularnie: ponad 120 wystawców, ogromna strefa największych ciągników świata, najnowocześniejszy sprzęt i konkurs dla rolników i zwiedzających. Wszystko już w ten weekend 8 i 9 lutego na terenach i halach ekspozycyjnych Targów Lublin

Paweł Puzio

Nowością tego-rocznych targów będzie specjalnie wydzielona strefa, w której zobaczymy największe i najmocniejsze ciągniki na świecie.

– Poza wielkimi i mocnymi ciągnikami na hali C będzie można również zobaczyć – na placu przed halami – bardzo rzadko prezentowane na targach rolniczych kombajny do buraków, ziemniaków i zboża – mówi Maciej

Wituch, dyrektor projektu Afgro-Park w Targach Lublin.

Wśród premier i ciekawych maszyn warto podkreślić prezentację ciągnika Fendt 1167 vario MT. To jednym z najsilniejszych ciągników dwugąsienicowych na rynku wyposażony w przekładnię bezstopniową. Jego 673 KM mocy maksymalnej, generowane z 6-cylindrowy silnika MAN o pojemności skokowej 16,2 l, trafiają do układu napędowego VarioDrive. Ciekawie

zapowiada się również prezentacja kombajnu Fendt ideal 9.

Class pokaże w Lublinie kilka premier ciągników: modele arion 430, arion 630, axion 830, scorpion 736. Będzie także siewnik pneumatyczny APV PS 300 M1 W strefie największych ciągników zaprezentuje się gigantyczny ciągnik xerion 12.650 terratrac o mocy 653 KM. Wśród premier warto też wymienić ciągnik Massey Ferguson 9S.425 czy kombajn do bu-

raków cukrowych Vervaet Q616.

W niedzielę gościem specjalnym w strefie najmocniejszych ciągników będzie Mariusz Pudziałowski, który jest zawodnikiem sztuk walki, ale też sadownikiem. – Targi Agro-Park to jedno z największych i najważniejszych wydarzeń rolniczych w naszym kraju, które co roku przyciąga coraz liczniejsze grono wystawców i zwiedzających – podkreśla Maciej Wituch.

Jednym z istotnych elementów Targów Agro-Park 2025 będą nowoczesne rozwiązania w rolnictwie, czyli drony, nawigacja rolnicza, specjalne oprogramowanie, samojezdne maszyny, technologie monitorowania gleby itp. Wszystkie te elementy poprawiają efektywność oraz precyzję pracy w rolnictwie, minimalizują zużycie paliwa, nawozów co przekład się na mniejsze koszty.

Podobnie jak w roku ubiegłym, podczas Agro-Parku każdy rolnik będzie mógł wziąć udział w konkursie dla zwiedzających. W tym roku nagrodą główną to również 10 tys. zł.

• Bilet wstępu na Agro-Park w sobotę, 8 lutego kosztuje 10 zł • w niedzielę, 9 lutego: 15 zł. Dzieci do lat 6 wchodzą bezpłatnie. Agro-Park zorganizowany jest w obiektach wystawienniczych, mieszczących się przy ulicy Dworcowej 11 w Lublinie.

REKLAMA



Lubelski Rynek Hurtowy S.A w Elizówce

to jeden z 5 funkcjonujących w Polsce ponadregionalnych rynków hurtowych. Jest miejscem zbytu produktów dla ponad 200 tys. gospodarstw z regionu lubelskiego, jak również podkarpackiego, mazowieckiego, podlaskiego i świętokrzyskiego.

Działalność handlową na terenie Rynku prowadzi na stałe blisko 200 operatorów wynajmujących powierzchnie handlowe. W ofercie LRH znajduje się pełny asortyment owoców i warzyw, bogata oferta kwiatów ciętych i doniczkowych oraz dodatków florystycznych. Tu można zaopatrzyć się w produkty regionalne: doskonałe mięsa i wędliny, produkty nabiałowe, ryby i wiele innych artykułów spożywczych. Uzupełnieniem szerokiej gamy produktów są artykuły ogrodnicze, przemysłowe, opakowania i inne towary.

WYNAJEM POWIERZCHNI HANDLOWEJ

Potrzebujesz powierzchni dla swojej firmy? Szukasz obiektu, który spełni Twoje wszystkie oczekiwania i otworzy przed Tobą drzwi do rozwoju działalności?

Rynek Elizówka to miejsce, w którym znajdziesz dokładnie to, czego szukasz!



LUBELSKI RYNEK HURTOWY S.A. - Elizówka ul. Szafranowa 6, 21-003 Ciecierzyn, tel. +48 81 756 39 30
www.elizowka.pl, e-mail: info@elizowka.pl

INTEGROWANA PRODUKCJA ROŚLIN

KROK PO KROKU



Jak zgłosić uprawy do certyfikacji w systemie integrowanej produkcji?

1 Termin zgłoszenia

Zamiar stosowania integrowanej produkcji roślin należy zgłosić corocznie 30 dni przed siewem albo sadzeniem roślin, albo - w przypadku roślin wieloletnich do dnia 1 marca każdego roku.

2 Formularz zgłoszeniowy (on-line)

Zgłoszenie należy wypełnić na stronie izgloszenie.pl, wydrukować, podpisać i odesłać do naszego biura zgodnie z instrukcją zawartą w formularzu.

Ważne: na dzień zgłoszenia należy posiadać ważne szkolenie w zakresie IPR.

3 Kontrola spełnienia wymagań systemu IPR

Kontrola przeprowadzana jest w sezonie wegetacyjnym. Kontrola polega na weryfikacji wymagań z list kontrolnych (zawartych w metodykach IP). Weryfikacja wymagań głównie na podstawie prowadzonej dokumentacji.

4 Wniosek o wydanie certyfikatu

Certyfikat wydawany jest po pozytywnie zakończonej kontroli oraz po dostarczeniu do biura jednostki wniosku o wydanie certyfikatu, który należy przestać w trakcie lub po zbiorach.

Formularz ten dostępny pod adresem: wniosek.certyfikacja.pro

5 Kontynuowanie certyfikacji

W przypadku chęci kontynuowania certyfikacji należy pamiętać o zgłoszeniu tego zamiaru na kolejny rok zachowując terminy określone w punkcie nr 1.

Jednym z podstawowych obowiązków producenta, który ubiega się o certyfikat integrowanej produkcji roślin jest **prowadzenie produkcji zgodnie z metodykami zatwierdzonymi przez Głównego Inspektora Ochrony Roślin i Nasiennictwa. Metodyki zawierają pełne listy kontrolne zawierające szczegółowe wymagania systemu IPR. Działania związane z In**

Do systemu IP można zgłosić wyłącznie gatunki roślin dla których opracowano metodyki IP udostępnione na stronie: www.gov.pl/web/piorin/metodyki-ip (metodyki dostępne również na www.iprcert.pl)

LISTA GATUNKÓW DLA KTÓRYCH OPRACOWANO METODYKI IP:

(WEDŁUG STANU NA STYCZEŃ 2025):

SADOWNICZE:

agrest, aronia, borówki, brzoskwinia, jeżyna bezkolcowa, morela, czereśnia, gruszki, jabłka, malina, porzeczka, śliwka, truskawka, winogron, wiśnia

WARZYWNICZE:

brokuł, burak ćwikłowy, cebula, cukinia, fasola szparagowa i na suche ziarno, kabaczek, patison, czosnek, dynia olbrzymia, piżmowa, oleista, kalafior, kapusta głowiasta i pekińska, marchew, ogórek, papryka, pomidor, sałata, seler korzeniowy, szparagi, szpinak

POZOSTAŁE:

burak cukrowy, chmiel, gryka, jęczmień browarny jary, jęczmień zwyczajny jary i ozimy, kukurydza, kukurydza cukrowa, proso, pszenica ozima i jara, słonecznik, rzepak ozimy, soja, ziemniaki, żyto

Ekogwarancja PTRE Sp. z o.o.

biuro: Nałęczowska 1, 20-008 Dąbrowica k. Lublina

tel. : 222908900 e-mail: ip@gwarancja.pro

więcej informacji: www.iprcert.pl

na skróty: formularz zgłoszeniowy - izgloszenie.pl





FOX-POLAND
KONSTRUKCJE STALOWE



**HALE PRODUKCYJNE
HALE MAGAZYNOWE
HALE WARSZTATOWE
HALE USŁUGOWO-HANDLOWE**



WWW.FOX-POLAND.PL

UL. CZĘSTOCHOWSKA 193,
CZARNY LAS 42-233 K/CZĘSTOCHOWY

TEL. 604 595 060

SM REDSTAR
GWIAZDA TWOICH PÓL!

JĘCZMIEŃ
JARY

NOWOŚĆ



- **Wysoki potencjał plonowania**
– osiąga **105% wzorca (A1)** i **104% (A2)**, co świadczy o jej wszechstronności w różnych warunkach uprawy
- **Bardzo wysoka odporność na choroby**
pozwała ograniczyć nakłady na ochronę chemiczną i utrzymać zdrowy łan
- **Doskonała odporność na wyleganie**
– bezpieczny wybór na stanowiska intensywnie nawożone azotem i ukierunkowane na wysokie plony
- **Wysoka jakość ziarna** – duża zawartość białka, bardzo wysoka MTZ oraz znakomite wyrównanie. Idealne do celów paszowych!

Hodowla Roślin Smolice Sp. z o.o. Grupa IHAR,
www.hrmsmolice.pl

Kontakt
region 1. 784 915 508 region 3. 538 819 890
region 2. 538 819 893 region 4. 538 819 901



Rynek w Elizówce: będzie łatwiej, szybciej i nowocześniej

ROZWÓJ Ruszyła budowa nowej hali wysokiego składowania, a w planach jest już kolejna duża inwestycja: Centrum Obsługi Rolnictwa (COR)

Paweł Puzio

Przeciętnemu mieszkańcowi naszego regionu podlubeńska Elizówka od lat kojarzy się z handlem rolno-spożywczym, giełdą samochodową czy teraz megabazarem w każdą niedzielę. Jednak czasy się zmieniają i stawiają nowe wyzwania. Po latach stagnacji przyszedł czas na realizację ambitnych projektów: budowy nowej hali wysokiego składowania oraz COR.

Pierwszy z nich już ruszył, drugi jest w fazie koncepcyjnej. Powstająca hala wysokiego składowania będzie oferować najemcom **3356** mkw. powierzchni użytkowej. W jej skład wejdą **CZTERY BOKSY**, każdy o powierzchni **800** mkw.

– Każdy z tych segmentów, oprócz części magazynowo-handlowej, będzie miał

wydzielone pomieszczenia biurowe i zaplecze socjalne – mówi Krzysztof Urbaś, prezes Lubelskiego Rynku Hurtowego. Przybliżona powierzchnia boksów to ok. 800 mkw. Realizowane przedsięwzięcie jest współfinansowane ze środków pochodzących z Krajowego Planu Odbudowy.

Drugi projekt, czyli Centrum Obsługi Rolnictwa, to przedsięwzięcie nowatorskie w skali kraju. To nowoczesny biurowiec, który byłby przeznaczony dla 14 instytucji działających w szerokim pojętym spektrum firm i urzędów obsługujących rolnictwo. To np. Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa, Inspekcji Weterynaryjna, Izba Rolnicza, Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, Wojewódzkie Biuro Geodezji i Trenów Rolnych,



Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych i wiele innych.

– Dziś te instytucje są porozrzucane po całym Lublinie. Rolnicy, tudzież wszyscy

Prezes Krzysztof Urbaś prezentuje koncepcję budynku Centrum Obsługi Rolnictwa

FOT.: P.P.

mieszkańcy województwa lubelskiego, mogliby załatwić sprawę w jednym miejscu, bez potrzeby uciążliwego krążenia po Lublinie

i zbędnych nerwów związanych z szukaniem miejsca do parkowania – mówi prezes Urbaś. – Elizówka jest korzystnie położona, przy dużym węźle komunikacyjnym, dysponuje obszernymi parkingami, jest doskonale znana w środowisku rolniczym i ogólnospołecznym. Posiada wszystkie atuty niezbędne do realizacji tej inwestycji.

Koncepcyjnie ma to być 7-piętrowy obiekt z dwukondygnacyjnym parkingiem podziemnym, który na wypadek konfliktu zbrojnego będzie mógł służyć jako schron. W budynku, poza biurami, mają się znaleźć sale konferencyjne, ośrodki badawcze, firmy obsługujące rolnictwo. Jest to olbrzymie przedsięwzięcie, bo wstępny koszt jest szacowany na około 200 milionów złotych.

R E K L A M A

PROMOCJA! NOWOROCZNY PAKIET KORZYŚCI DEUTZ-FAHR

6 MODELI

4080E, 5080D KEYLINE,
5095 GS, 5105 GS,
6170 RCSHIFT AGROTRON,
6230 RCSHIFT AGROTRON

- BOGATY PAKIET WYPOSAŻENIA
- DODATKOWY RABAT DO 25 000 zł*
- FINANSOWANIE 4 LATA 0%

*kwoty netto. Oferta limitowana. Maszyny z magazynu Dealerów, roczniki 2023, 2024. Zdjęcia poglądowe. Szczegóły u Autoryzowanych Dealerów oraz na stronie www.deutz-fahr.com

PUH „FINO” Sp. z o. o.
ul. Rampa Brzeska 7A
22-100 Chełm
602 644 506



P4762

Mogę liczyć na rodzinę i maszyny



FOT.: CLASS

TECHNIKA Współczesna technika rolnicza jest tak fascynująca, że przyciąga także kobiety. Pani Żaneta z naszego regionu z wielkim zaangażowaniem pracuje w rodzinnym gospodarstwie, obsługując ciężkie maszyny.

Rodzinnе gospodarstwo ma 150 ha. Na bardzo dobrych glebach sięgających nawet pierwszej klasy bonitacyjnej, uprawiana jest pszenica, rzepak, burak cukrowy. Działki uprawne są rozrzucone w promieniu 15 km wokół siedliska. Ale i na to jest sposób: – Od dzieciństwa mia-

łam zamiłowanie do maszyn i do rolnictwa. Konie mechaniczne grały mi w duszy. Nie wyobrażam sobie innego zajęcia, jak praca w moim rodzinnym gospodarstwie – podkreśla pani Żaneta z woj. lubelskiego.

W gospodarstwie pracują cztery ciężkie maszyny: dwa ciągniki, kombajn i ładowarka teleskopowa.

Nasza bohaterka, choć po studiach na warszawskiej SGH mogłaby nadal pracować w międzynarodowej korporacji, to zawsze ciągnęło ją na wieś.

– W pewnym momencie nie wytrzymałam i wróciłam na dobre z miasta do rodzinnego domu. Doceńm, że mogę rozwijać dzieło, zapoczątkowane przez moich dziadków i rodziców. Trzeba się czasami spocić, jest ciężko. W najgorętszym sezonie pracujemy do 1 czy 2 w nocy. Ale mam pełną satysfakcję z obranej drogi. W realizacji tych trudnych wyzwań mogę zawsze liczyć i na moją rodzinę, i na maszyny – kończy pani Żaneta.

ELMASZ

ODDZIAŁY: PIASKI: ul. Lubelska 15, tel. 81 582 14 55
 BYCHAWA: ul. Pileckiego 14e, tel. 81 566 07 63

Lublin, ul. Abramowicka 37B
 tel. 81 748 71 85, 81 748 71 86

zapraszamy pon-pt 7.30-16.30 i soboty 7.30-14.00
www.elmaszlublin.pl



Zadzwoń zamówimy dla Ciebie części CZĘŚCI ZAMIENNE DO CIĄGNIKÓW I MASZYN ROLNICZYCH KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH



AKUMULATORY ♦ OPONY ♦ OLEJE

DORABIAMY PRZEWODY HYDRAULICZNE



P4572

ELMASZ

ZAPRASZAMY: poniedziałek – piątek 7-20, soboty 7-14
 Abramowicka 37b, tel. 81 504 93 08
www.oskpelmasz.pl e-mail: stacja@elmaszlublin.pl



motocykle



przyczepy



ciągniki

samochody
dostawczesamochody
osobowesamochody
terenowe 4x4samochody
ciężarowe

autobusy



WARSZTAT OFERUJE:

- wymiana opon wszystkich rozmiarów
- mechanika samochodowa
- diagnostyka komputerowa
- wulkanizacja TIR
- klimatyzacja
- zbieżność 3D

Generalnie miałem

MOJE ŻYCIE Muszę powiedzieć, i to mówię bez żadnej kokieterii, jeśli jestem człowiekiem spełnionym w każdym wymiarze: prywatnym, artystycznym, zawodowym. Natankiem, dyrygentem i byłym wieloletnim dyrektorem.



Na rowerze w Krakowie



Adam Natanek w domu Krzysztofa Pendereckiego



Adam Natanek i Danuta Damińska-Natanek

Waldemar Sulisz

• **Panie profesorze: gratuluje młodości i świetnej formy.**

– Dziękuję. Urodziłem się w 1933 roku w Krakowie, więc mam 92 lata. Ale u mnie czas płynie wstecz, więc mówię, że mam dopiero 29 lat. I na tyle się czuję.

• **Zanim oddamy się wspomnieniom, zapytam o jedną rzecz. Rozumiem piękne lustro, wysmakowane meble, fortepian i obrazy. Ale co tu robią te modele samochodów?**

– Dobre pytanie. Na przykład ta londyńska taksówka, lubiliśmy ją jeszcze z Danusią, moją ukochaną żoną. Od dziecka fascynowałem się motoryzacją. Przyznam się, że po szkole średniej najpierwłożyłem papiery na Politechnikę. A potem dopiero przekreśliłem się i złożyłem dokumenty do Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej. Podjąłem decyzję, że pójdę w kierunku muzyki. Jak zacząłem studia, a później skończyłem dwa wydziały: pedagogiki oraz dyrygentury – to jeszcze będąc studentem uczyłem równocześnie w szkole muzycznej w Krakowie. Rodzice powiedzieli mi tak: w domu masz zapewnione życie, jedzenie, co sobie zarobisz to my w to nie wchodzimy. Mnie stać było, żeby

kupić sobie motor Jawa 250. A wie pan co to był wówczas motor Jawa?

• **Nie.**

– **Proszę pana, na czerwonej Jawie się podrywało dziewczyny.**

Jak zapraszałem dziewczynę na wycieczkę z Krakowa do Zakopanego, a to było te 110 km, to robiło wrażenie. Moje akcje rosły. Mało kto o tym wie, że ja byłem wówczas w Krakowie niezłym jazzmanem i zarabiałem na tym pieniądze. A co do motoryzacji: potrafiłem sam ogarnąć sprawy mechaniczne przy motorze. Mało tego: potrafiłem ustawić elektrykę tak, że nawet mechanik nie potrafił tego zrobić. Dziś mam tyle lat co mam, jeżdżę cały czas. Zmieniam modele, ale jestem wierny Toyocie Corolli.

• **Panie Adamie, wspomnijmy rodziców.**

– Rodzice nie mieli nic wspólnego z muzyką. Tradycji w tym kierunku nie było. Z tym, że wydaje mi się, że wrażliwość i muzykalność miała moja mama z rodziny Rakoczy. W czasie okupacji byłem ministrantem w klasztorze Karmelitów Bosych w Krakowie. Jeden z zakonników był zaprzyjaźniony z moimi rodzicami. Pamiętam sytuację następującą, że któregoś dnia na wozie przy-

jeżdża do naszego domu pianino. Ale my nie mamy środków – mówią do zakonnika rodzice. Proszę się nie martwić, będziecie je spłacać, jak będziecie mogli. Tak zaczęły się pierwsze lata mojego bardzo prywatnego uczenia się w kierunku muzycznym. Coraz bardziej mnie to wciągało i rozpocząłem studia w tym kierunku.

• **Co było dalej?**

– Po koncercie dyplomowym, który dobrze wyszedł, rozesłałem ofertę do kilku filharmonii. Pierwszy odezwał się Lublin. Kiedy zacząłem dyrygować w Filharmonii Lubelskiej, odezwał się Szczecin, proponowali willę, ale nie. Tu w Lublinie spotkałem moją żonę Danutę Damińską, Lwowiankę, uczennicę legendarnej Ady Sari. Kiedy Danusia owdowiała, pobrał się. Muszę powiedzieć, i to mówię bez żadnej kokieterii, jeśli jestem człowiekiem spełnionym w każdym wymiarze: prywatnym, ludzkim, człowieczym i zawodowym, to zawdzięczam to w znakomitym procencie mojej Danusi.

• **Dlaczego?**

– Potrafiła w ciągu czterdziestu lat małżeństwa wytworzyć komfort psychiczny i fizyczny, tak bym mógł udzielać się artystycznie w moim zawodzie. Dziś powiem, że w ciągu tych czter-

dziestu lat zauważyłem więcej różnych talentów u niej, takich, których u siebie nie widziałem.

• **A przy okazji muszę powiedzieć, że Lublin bardzo pokochałem.**

• **A za co?**

– To tu, w Lublinie, spotkałem wielu ludzi, którzy mnie ubogacali. Tu w Lublinie jako dyrektor naczelny i artystyczny autoryzowałem Filharmonię Lubelską przez lat trzydzieści. Przede mną dyrektorów było kilku, po moim odejściu kilkunastu. W Polsce są tylko dwa tego rodzaju przypadki długiej dyrektury.

• **Panie Adamie, co to jest miłość?**

– Miłość to jest przede wszystkim autentyczna prawdziwa przyjaźń. Danusia była osobą, która miała nieprawdopodobną klasę, miała kindersztubę i znakomite wychowanie. Ja jestem z natury sangwinikiem, z racji swojego zawodu mam imperatyw przywódcy. W dodatku jestem spod znaku Lwa. Ale nigdy nie przekroczyłem pewnej linii demarkacyjnej. Kiedyś po trzech dniach od pewnej sytuacji Danusia mówiła: Adasiu, nie wiem czy wiesz, ale byłeś na granicy niestosownego zachowania, odpowiedziałem: Jest mi przykro i głupio, że nie mam argumentów. Mądra kobieta

do pionu sprowadza. Dlatego ja w życiu nauczyłem się jednej rzeczy, że

czasem na grubo ciosane drzewo wcale nie trzeba używać siekiery.

Generalnie miałem po prostu szczęście.

• **10 lat po śmierci żony napisał pan we wspomnieniu: „Danusiu, Nutko! 1 marca 2006 odeszłaś po długiej, dramatycznej wspólnej walce o życie, jesteś ze mną w każdym dniu coraz bardziej. Tak dużo chciałem a nie zdążyłem ci powiedzieć”.**

– Tak. Powiem panu, że od momentu, kiedy żona odeszła, nie dotknąłem fortepianu.

• **Artur Karapetyan, fizjoterapeuta i twórca popularnego konta na Instagramie opublikował ostatnio instrukcje co zrobić, żeby przeżyć najzdrowszy dzień w życiu. Twierdzi, że najlepiej obudzić się w zgodzie z naturalnym rytmem organizmu, a nie z alertem budzika.**

– W moim zawodzie dyrygenta po koncercie musiałem się wygasić. Dlatego nigdy nie chodziłem spać w dniu dzisiejszym, ale w dniu następnym. Żeby mój organizm był w formie, wymaga 7 godzin snu.

Zawsze imponowała mi moja mama, której wystarczyły 3 godziny snu. Goście wychodzili o 1 w nocy, mama musiała wszystko posprzątać, a regularnie wstawała o piątej. Dziś budzę się w swoim rytmie.

• **Po drugie: należy wykonywać poranne, rutynowe czynności nie myśląc o niczym.**

– Dokładnie tak robię. Zawsze sprawy zawodowe zostawiałem za drzwiami filharmonii. Nigdy nie przenosiłem ich do domu. Zachowałem sobie swój psychiczny komfort życia.

• **Po trzecie: należy wyjść na słońce, obojętnie w jakim celu. Jak to wygląda u pana?**

– Absolutnie tak. Uwielbiam, jestem człowiekiem południa. Wychodzę na słońce, spaceruję, lubię zwiedzać.

• **Bardzo podoba mi się kolejna rada: Powiedz komuś coś miłego. Użyj słów, które naładują czyjeś serce miłością.**

– Absolutnie tak. Zawsze moim studentkom mówiłem: dziewczyno tu się nie śmiej, ale ty się uśmiechaj, bo uśmiech otwiera drzwi na całym świecie. Zawsze komplementowałem ludzi, nigdy ich nie dołowałem. Nie jestem człowiekiem walki, nigdy nie wchodzę w magiel.

• **Kolejna wskazówka: rób to, co robisz najlepiej jak potrafisz.**

po prostu szczęście

W życiu prywatnym, ludzkim, człowieczym i zawodowym, to zawdzięczam to w znakomitym procencie mojej Danusi – wywiad z Adamem Natanek, dyrektorem Filharmonii im. H. Wieniawskiego w Lublinie



Danuta Damińska-Natanek, uczennica legendarnej Ady Sari



Adam Natanek

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE



ADAM NATANEK

Ur. 23 lipca 1933 w Krakowie – polski dyrygent, profesor nadzwyczajny i współorganizator IWA UMCS, miłośnik zwierząt. W latach 1961-1990 dyrygent Filharmonii im. H. Wieniawskiego w Lublinie, od 1969 jej dyrektor naczelny i artystyczny. W latach 1961-1976 kierownik artystyczny Chóru Towarzystwa Śpiewaczego „Echo”, w latach 1992-1998 dyrektor artystyczny Filharmonii im. A. Malawskiego w Rzeszowie oraz Festiwalu Muzycznego w Łańcucie, w latach 1980-1983 członek Rady Muzyki przy Ministerstwie Kultury i Nauki, w latach 1983-1989 stały gościnny dyrygent Orkiestry Symfonicznej Miasta Valladolid (La Orquesta Ciudad de Valladolid) (ZA: WIKIPEDIA)

Ze swojego życia wykreśliłem słowa: wczoraj, na co nie mam wpływu, słowo „jutro” bo może nie nadejść. Ważne jest tu i teraz – mówi Adam Natanek

FOT. WALDEMAR SULISZ

– przekonuje Artur Karapetyan. Mniej mów i unikaj tych, co mają dużo do powiedzenia. Raczej słuchaj niż mów.

– Wychodzę z założenia, że **najcenniejszą rzeczą, jaką możemy kogoś obdarzyć w rozmowie jest uwaga i uważność.**

Dawanie dobrej rady bywa niedyplomatyczne. Jeśli rada kogoś dotknie, nigdy nie będzie ci to wybaczone.

• Jaką radę pan by dał ludziom?

– To, że mam tyle lat co mam i jak pan zauważył jestem w dobrej formie, zawdzięczam jednej sprawie. Ze swojego życia wykreśliłem słowa: wczoraj, na co nie mam wpływu, słowo „jutro” bo może nie nadejść. Ważne jest tu i teraz. Cieszymy się każdą chwilą. I jeszcze jedno: każdy człowiek powinien mieć zainteresowania interdyscyplinarne poza swoim zawodem. Jeden będzie maj-

sterkował, drugi będzie bibliofilem, trzeci jeszcze coś. Wtedy nigdy nie będziesz się nudził.

• Co jeszcze?

– Zawsze twierdzę, że jeśli człowiek chce znaleźć swój azymut prawdziwy, to powinien bardzo często ze sobą rozmawiać. Drugiemu możemy wkręcić kit, ale sami siebie nie okłamiemy.

• Mówi się, że życiu ważne są pieniądze, praca, wiara, pasja, rodzina, miłość. Co w życiu jest ważne?

– Proszę pana, jeśli golę się do lustra, to chcę mieć dobre samopoczucie. To jest najważniejsze.

Wie pan, jak to Immanuel Kant powiedział, nade mną niebo gwiaździste, we mnie prawo moralne. Jeszcze jedno ważne: nigdy nikomu nie zazdrościłem. Może dlatego, że otrzymałem wzorcowe wychowanie z domu, spotykałem na drodze ludzi, którzy mnie ubogacali, potrafiłem wyciągać z tego wnioski. Studia wyższe jeszcze nigdy nikomu nie zaszkodziły. Ważne jest za to, żeby posiadać średnie wyobrażenie o otaczającej rzeczywistości. Ale najważniejsze jest, żeby mieć kindersztubę. To wynosi się z domu, tego nie wynosi się ze szkoły ani ze studiów. Dlatego ważna jest rozmowa z samym sobą, od czasu do czasu. Często powtarzam sentencję Horacego „Sapere aude incipere”, co można przetłumaczyć: „Miej odwagę być mądrym [i] zacznij”.

Wie pan, wiedza w życiu nie jest najważniejsza. Najważniejsza jest wyobraźnia i zdrowy rozsądek. Wiedzę można uzupełnić, a wyobraźni się nie zdobędzie.

• A wiara i religia?

– Byłem wychowany w bardzo katolickim domu. Ale nie

lubię podwójnej moralności. Dziś jestem zaprzyjaźniony z duchownymi. To ksiądz Alfred Wierzbicki, ks. Andrzej Szostek, o. Tomasz Dostatni i o. Ludwik Wiśniewski. Ja z nimi rozmawiam, ja dyskutuję. Podpisuję się pod ich słowem i gratuluję odwagi.

• Panie Adamie, co trzeba robić, żeby mając 92 lata być w tak dobrej formie?

– Nic nie robić na siłę. Jeszcze raz powtórzę: nigdy nikomu nie zazdrościć. Nie robić z kariery azymutu i treści życia. Nie uprzedzać się do ludzi, jeśli nie mamy powodów. Usuwać toksycznych ludzi. A jeśli ktoś cię dotknie, iść do ubikacji i spuścić wodę. Mnie to pomaga. Co jeszcze? Nie być ponurakiem.

• Ma pan specjalną dietę?

– Nie, poza tym, że od dawna nie jem mięsa. Jeśli jestem gdzieś w gościnie i ktoś podaje mięso to jem. Ale w domu nie.

Lubię sobie coś dobrego ugotować i zjeść.

Na przykład ziemniaki z zsiadłym mlekiem. Cudowne jedzenie.

Wie pan, co mi w dzieciństwie najbardziej smakowało? Chleb z pieca chlebowego i kwaśne mleko z glinianego garnka. Tęsknię za tym do dnia dzisiejszego.

Błędowski & Jemioła

MUZYKA Dwa głosy, dwie gitary – Paweł Błędowski i Łukasz Jemioła wystąpią 19 lutego (środa) w Teatrze Starym w Lublinie.

W roku ubiegłym duet wydał debiutancką płytę, z której pochodzą utwory takie jak: „Marta”, „Przyjacie- lu”, „Ciało, ciało”, „Niezwykły dzień” czy „Śpiewaj mi”. Ich kompozycje wyróżniają się ciepłym, analogowym brzmieniem – którego obaj są wielkimi amatorami – i nastrojowymi aranżacjami.



Przez lata tworzyli oddzielnie, a połączyła ich miłość do twórczości Wielkiej Czwórki z Liverpoolu (The Beatles).

Początek koncertu o godzinie 21. Bilety dostępne na stronie internetowej Teatru Starego w Lublinie. **MG**

Turbo w Lublinie

MUZYKA Turbo to jeden z najważniejszych zespołów w historii polskiego rocka i metalu. Każdy fan polskiej muzyki na pewno słyszał utwór „Dorosłe dzieci”. Zespół powstał w styczniu 1980 w Poznaniu i początkowo grał typowy dla tamtych czasów, melodyjny hard-rock

inspirowany dokonaniem Deep Purple czy Thin Lizzy. Przełom nastąpił trzy lata później, po wydaniu albumu „Dorosłe dzieci”. Rok 2025 zapowiada się w historii Turbo jako wyjątkowy z dwóch powodów. Po jedenastu latach przerwy, w lutym zespół wydaje nową

płytę. A album „Smak ciszy” obchodzi jubileusz 40-lecia. Lubelski koncert zapowiada się wyśmienicie, a sprawdzić będzie to można w sobotę, 15 lutego, w Klubie Muzycznym CSK o godzinie 19. Bilety na to wydarzenie do nabycia online.

MG

García García/Wroniszewski

MUZYKA 7 lutego o godzinie 19 w Filharmonii Lubelskiej rozpocznie się koncert symfoniczny García García/Wroniszewski. Martín García García to zdobywca III nagrody w XVIII Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Fryderyka Chopina (2021). Orkiestrę Symfoniczną FL poprowadzi Marek Wroniszewski.

Koncert Es-dur powstał w 1809 roku, kiedy Beethoven pracował w Wiedniu. Dzieło zadedykował arcyksięciu Rudolfowi; swojemu mecenasowi, przyjacielowi i uczniowi. Kompozycja nawiązuje do



popularnych po Rewolucji Francuskiej koncertów wojskowych, w których dominowały marszowe rytmy i proste, żywe motywy. Tona-

cja Es-dur nadała koncertowi charakter heroiczny, idealnie oddając bojowy duch epoki. Podczas koncertu na scenie pojawi się Martín García García, hiszpański pianista, który zdobył III nagrodę na XVIII Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Fryderyka Chopina, by zmierzyć się z partią solową tego monumentalnego dzieła.

W drugiej części wieczoru zabrzmie Symfonia C-dur „Linzka” Wolfganga Amadeusza Mozarta.

Bilety dostępne na stronie filharmonialubelska.pl.

(OPRAC)

Polski Balet Narodowy Junior

NA SCENIE Lubelski Teatr Tańca zaprasza w piątek (7 lutego) na „Juvenalia 3” w wykonaniu Polskiego Baletu Narodowego Junior z Warszawy. „Juvenalia” to cykl programów artystycznych Polskiego Baletu Narodowego Junior prezentowanych na scenie kameralnej Teatru Wielkiego – Opera Narodowa w Warszawie oraz gościnnie w innych teatrach w Polsce. Część trzecia to wieczór osadzony głównie w muzyce polskiej. Będą dwie nowe choreografie przygotowane specjalnie dla PBN Junior: „Fantaisie Polonaise”, którą zrealizował Dawida Trzensimiech do koncertu fortepianowego e-moll Fryderyka Chopina oraz „Shine” autorstwa Kri-



stófa Szabó z muzyką Philipa Glassa, w połączeniu z utworem Henryka Mikołaja Góreckiego. Trzecią pozycją wieczoru będzie balet „Journey Within” Valentina Zucchetiego, który sięgnął po kompozycję Juliusza Za-

rębskiego, polskiego kame-ralisty. Wieczór zakończy miniatura „Umierający labędź” Michaiła Fokina. Początek o 19. Bilety w Centrum Kultury w Lublinie oraz w kasie CK, jak również online.

MG

Trzeba iść pod

MUZYKA Leszek Możdżer to jeden z najwybitniejszych i najpopularniejszych muzyków w Polsce, o oryginalnym brzmieniu i własnym językiem

Michał Grot

• **Ile gra pan koncertów w roku?**

– Szczerze mówiąc nie mam pojęcia, trzeba by zapytać mojej menadżerki. Kiedyś przeglądałem swój kalendarz z lat dziewięćdziesiątych i naliczyłem 220 koncertów w roku, ale pracowałem wtedy w czterech zespołach naraz oraz grałem koncerty solo. Myślę, że gram sporo, ale to mnie utrzymuje w wysokich vibracjach. Wpadanie w stany twórcze bardzo mnie podnosi mentalnie i energetycznie.

• **Jak pan to wytrzymuje?**

– Gra toczy się na kilku poziomach: fizycznym, energetycznym, psychicznym i duchowym. Wszystkie te warstwy są ze sobą powiązane i każda z nich ma jakieś potrzeby. Cały czas się uczę zarządzać tymi zasobami i obawiam się, że większość moich przemyśleń i wniosków nie nadaje się do publikacji, gdyż mógłbym zostać uznany za człowieka niepo-czytalnego, tym bardziej, że ciągle się zmieniam i to, co działało miesiąc temu teraz już nie działa, a to co nie działało miesiąc temu – teraz już działa. Nie ma uniwersalnej instrukcji obsługi działającej na każdego tak samo, każdy musi sobie na bieżąco wypracowywać technologię swojego przejawiania się w świecie i to co działa dla jednego: dla innego nie będzie się sprawdzać.

• **Jest pan jednym z najbardziej aktywnych koncertowo polskich muzyków. Nie ma pan czasem – tak po ludzku – po prostu dosyć?**

– Tak, zdarzają mi się momenty zwątpienia, ale proszę pamiętać, że gra toczy się na kilku różnych poziomach i na to samo pytanie dostaję inną odpowiedź w zależności od tego z którego poziomu patrzeć na problem. Przymus jest częścią życia i mimo całej oficjalnej paplaniny o wolności, każdy z nas co jakiś czas do czegoś się przymusza. Albo do czegoś jest przymuszany.

• **Oprócz koncertowania nagrywa pan płyty, komponuje, aranżuje, pisze... Ma Ppan czas dla siebie? Co pan lubi wtedy robić?**

– Generalnie cały dostępny czas jest moją własnością, więc nie do końca odróżniam czas wolny od czasu niewolnego. Żeby też określić „czas

dla siebie” musiałbym najpierw zdefiniować „ja”, które może mieć kilka definicji w zależności od tego, czy rozpatruję je z punktu widzenia fizyczności, energetyki, psychiki, czy ducha. Na przykład warstwa duchowa oczekuje, żeby robić coś dla innych, wtedy robiąc coś dla innych – robię to dla siebie, ale z kolei warstwa fizyczna oczekuje, żeby robić coś tylko dla ciała fizycznego, ale wtedy robiąc coś tylko dla siebie – robię to również dla innych. Nie jestem pewien, czy w ogóle istnieje coś takiego jak „wolny czas”. Nie potrafię czegoś takiego zdefiniować.

• **Czy to prawda, że przed koncertem ma pan tremę? Jak pan sobie z nią radzi?**

– Trema objawia się przepływem fali energii o określonej częstotliwości przez ciało fizyczne. Jest to uczucie nieprzyjemne, więc ciało fizyczne broni się przed tym doznaniem wycofując się z życia poprzez spłycenie oddechu oraz zaciśnięcie mięśni, żeby ograniczyć odczuwanie tych wrażeń. Najlepiej w takich momentach pogłębiać oddech i skupić się na nieprzyjemnych doznaniach, wtedy psychika zaczyna interpretować to wrażenie jako zwykłe doświadczenie życia. Z doświadczenia wiem, że trema jest potrzebna do wytworzenia w ciele chemii, która będzie mi za chwilę potrzebna na scenie.

• **Który ze wszystkich koncertów był dla pana najbardziej stresujący?**

– Nie jestem pewien, ale chyba jednym z najbardziej stresujących koncertów w życiu było wykonanie Piano Phase Steve’a Reicha podczas festiwalu Sacrum Profanum. Samodzielne wykonanie tej kompozycji polegało na równoczesnym obsługiwaniu dwóch fortepianów naraz. W sali było zimno, pod sceną stało wiele tysięcy ludzi, utwór był dla mnie nowy, a do tego na sali obecny był kompozytor. Pamiętam, że zaczynając utwór zastanawiałem się czy rozpiąć marynarkę, czy nie. Zdecydowałem, że nie będę jej rozpiął, ale kiedy położyłem dłoń na drugim fortepianie i zacząłem grać, poczułem że zapięta marynarka cholernie mnie ciśnie i zrozumiałem, że będę musiał się już tak męczyć przez cały utwór, bo obie ręce będę miał cały czas zajęte.

• **A jak się panu grało na weselu?**



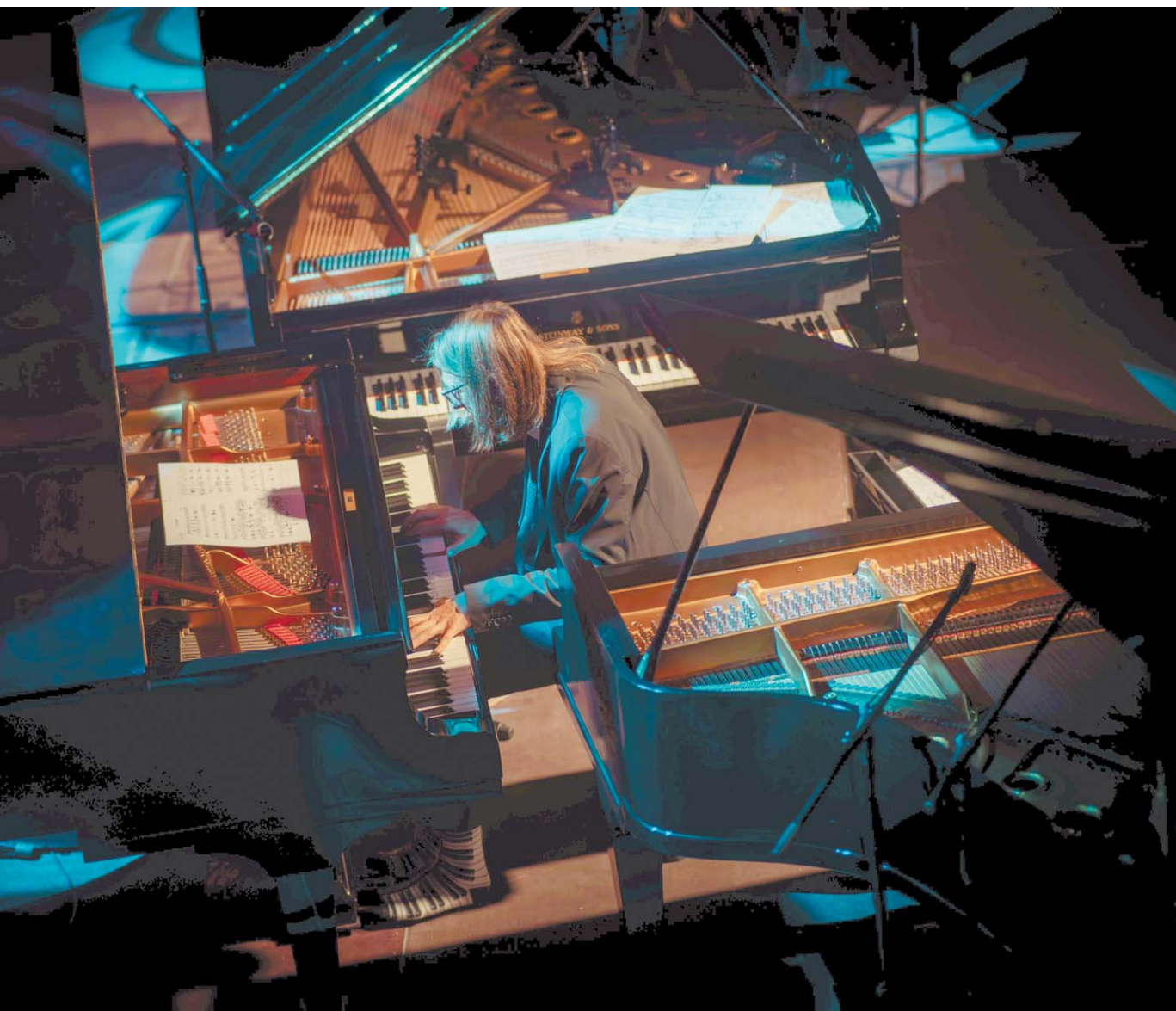
– *Uważałem, że zagranie na weselu jest konieczne dla pełnego doświadczenia bycia muzykiem. Zagrałem w życiu dwa wesela,*

oraz jedną zabawę tańeczną z okazji święcen kapłańskich – na perkusji. Wtedy nabrałem ogromnego szacunku do profesji muzyka weselnego. Jest to szalenie wymagająca praca, wiążąca się z opanowaniem ogromnego repertuaru. Najtrudniejsze dla mnie było przeprowadzenie oczepin, bo wymaga ono szczególnych zdolności psychologicznych oraz wypracowania sobie sposobów zarządzania grupą ludzi, często pijanych i nieobliczalnych. Stwierdziłem, że granie na weselach jest dla mnie zbyt trudne i skupiłem się na działalności wirtuoza solisty, bo przychodziło mi to o wiele łatwiej.

• **Jak to się stało, że zwrócił się pan ku jazzowi?**

prąd i grać inaczej niż wszyscy

ularniejszych polskich muzyków jazzowych. Pianista światowej klasy, który nie boi się eksperymentować, wyróżniający się przy tym muzycznym. Artysta wystąpi z koncertem solo na fortepian we wtorek, 11 lutego, w Centrum Spotkania Kultur



FOT. SISI CECYLIA

– Jazz zachwycił mnie jako muzyka współczesna, przebogata pod względem harmonicznym, operująca zawiłą melodyką oraz fascynującą rytmiką. Poza tym każdy muzyk brzmiał trochę inaczej. Zrozumiałem wtedy, że muzyka jazzowa da mi szansę do przejawienia swojej własnej, niepowtarzalnej osobowości, że będę mógł w nim grać po swojemu. Każdy z wielkich solistów miał trochę inne brzmienie, inne frazowanie i grał w trochę innym stylu. Zafascynowało mnie to, bo w muzyce klasycznej soliści brzmiali do siebie podobnie, kiedy grali ten sam repertuar. Zdarzały się osobowości wyróżniające się i rozpoznawalne, takie jak Ivo Pogorelic czy Emil Gilels, ale generalnie trudno było mi odróżnić solistów od siebie. W jazzie od razu byłem w stanie powiedzieć kto gra.

• **Ważnym etapem w pana karierze był okres zespołu Miłość.**

– Tymon Tymański zaciągnął mnie do tego zespołu poniekąd przemocą. Któregoś dnia przyszedł na próbę kwartetu Emila Kowalskiego, dał mi nuty i powiedział, żebym przyszedł na próbę. Wszystko odbyło się niby w miłej atmosferze, ale Tymon był ogromny, muskularny, miał po sześć kolczyków w każdym uchu i bardzo głośno mówił. To był przerażający człowiek, więc poszedłem na tę próbę ze strachu. Ten zespół był moim macierzystym zespołem, tam mogłem bezkarnie próbować sobie bardzo ryzykownych artystycznych rzeczy.

• **Z Miłością wiąże się wiele zabawnych historii...**

– Żadna z historii związanej z zespołem Miłość nie wydaje mi się zabawna. Nie było mi do śmiechu, nie wiedziałem o co w ogóle chodzi i co my gramy. Grałem po omacku i na wyrost, ale z drugiej strony

ten zespół był najważniejszym doświadczeniem w moim życiu, bo sformatował mi świadomość.

• **Co panu dała Miłość?**

– Poczucie, że trzeba iść pod prąd i grać inaczej niż wszyscy.

• **Czy to prawda, że przez krótki czas próby Miłości odbywały się u pana w mieszkaniu? Jak na to reagowali sąsiedzi i rodzice?**

– Tak, przez jakiś czas mieliśmy próby w mieszkaniu moich rodziców, bo u mnie w pokoju stał fortepian, jednak ani rodzice ani sąsiedzi nie byli zadowoleni, bo graliśmy awangardowy jazz w godzinach popołudniowo-wieczornych. Musieliśmy się przenieść do klubu TROPS, którym zarządzał wtedy Arek Stolarski, dzisiaj szef ogromnej agencji produkcyjnej, do dzisiaj ze sobą współpracujemy.

• **Widzi pan szansę na powrót Miłości w przyszłości?**

– W przyszłości bardzo chętnie, myślę, że to byłby bardzo fajny sposób na dorabianie sobie do emerytury. Jak już będziemy starymi dziadkami, to może wrócimy do zespołu Miłość i zaczniemy intensywnie koncertować. Sam bym poszedł na taki koncert zobaczyć jak stare pierniki grają awangardę. To by było coś.

• **Pianiści mają jakieś kontuzje?**

– Najczęściej są to kontuzje związane z kręgosłupem, jest to praca siedząca, w której jest trochę wymuszonych pozycji. Poza tym bardzo wrażliwe są też opuszki palców, nawet drobne skaleczenie może skutkować koniecznością odwołania koncertu.

• **Jak pan dba o swoje dłonie?**

– Nie mam żadnych procedur. Funkcjonuję normalnie, dźwigam graty, kroję cebulę. Nie boję się o swoje dłonie, mamy to dogadane z Panem Bogiem.

• **A zdarzyło się panu kiedykolwiek odwołać**

koncert z powodów zdrowotnych?

– Z tego co pamiętam to koncert odwołałem dwa razy: raz z powodu kontuzji kręgosłupa, a raz było to po katastrofie w Smoleńsku, byłem tak zdolowany, że nie byłem w stanie się zmobilizować do zagrania koncertu.

• **Jak wygląda pana zwykły dzień?**

– Bardzo dużo podróżuję, nocuję w różnych miejscach, więc każdy dzień jest inny. Zaczęłam też często stosować jednodniowe posty, więc są dni w których jem a są też dni w których nie jem. Dzień może być albo z podróżą, albo bez i jego przebieg zależy również od tego czy podróżuję autem z kierowcą, czy jadę swoim samochodem, pociągami, czy samolotem. Nie mam stałych rytuałów, czasami się myję, a czasami nie, wszystko zależy o której mam być na lotnisku i o której się położyłem dzień wcześniej. Naprawdę jest różnie, nie ma nic stałego w moim życiu.

• **Jest pan bardzo popularny. Jak się objawia ta popularność?**

– Zdarzają się i listy miłosne, i listy z pogrózkami, z rzadka bywam zaczepiany na ulicy, ale jest to z reguły miłe, bo jazzu słuchają ludzie rozwinięci intelektualnie, więc mam inteligentną publiczność. Lubię rozmawiać z ludźmi i bardzo rzadko mi się zdarzają nieprzyjemne sytuacje.

• **Ile ma pan fortepianów?**

– Musiałbym policzyć, bo mam sporą kolekcję, kocham fortepiany i lubię o nie dbać. Każdy fortepian jest inny, ma inną mechanikę, inne brzmienie, inny kształt... Bywa, że zakochuję się w instrumencie i po prostu muszę go kupić, bo czuję, że on do mnie mówi. To chyba jest wyniesione z dzieciństwa, bo jako dziecko bardzo marzyłem o fortepianie. Zwykle kupuję fortepiany trochę zaniebane, które potem powoli remontuję i doprowadzam do świetności. Od czasu do czasu sprzedaję jakiś fortepian, bo nie mam już gdzie ich trzymać, a ciągle zakochuję się w jakimś nowym fortepianie.

• **Przy pomocy naukowców opracował pan innowacyjny instrument: fortepian dekafoniczny. Co to takiego i czym się różni od klasycznego fortepianu?**

– Jest to kompletnie wymyślony instrument, nastrojony w dziesięciostopniowym systemie równomiernie temperowanym.

Pomysł wziął się stąd, że bardzo chciałem usłyszeć system dziesiętny w którym wszyscy żyjemy i płacimy podatki. Chciałem posłuchać jak brzmi współczesna, systemowa matematyka i dlatego zbudowaliśmy taki instrument. Jest to sztuczny twór, ale mocno porusza wyobraźnię.

• **Możliwości tego fortepianu możemy usłyszeć na ostatniej płycie pańskiego tria „Beamo”, na której porusza się pan w trzech różnych systemach strojenia naraz.**

– Tak, poprzez zastosowanie trzech różnych strojeń naraz powodujemy u słuchaczy mikrotraumy, dzięki którym słuchacze mogą uzmysłwić sobie własne oprogramowanie. Okazuje się, że muzyka to nie są ani koncerty, ani repertuar, ani instrumenty - Muzyka to czysty proces słuchania. Dzięki temu, że brzmienie tego zespołu jest „inne” udaje się nam wrócić do procesu słyszenia jako najistotniejszej części muzyki.

• **Często występuje pan za granicą: jak tam odbierana jest pańska muzyka?**

– Ostatnio moje koncerty spotykają się z entuzjastycznym odbiorem, wydaje mi się, że staję się coraz dojrzalszy jako muzyk i jako człowiek. Nie czuję się też właścicielem swojego talentu, wiem, że dostałem go pod zarządzanie i jestem tylko odpowiedzialny za to, żeby o niego dbać. To też ma swoją energetykę i ludzie czują, że nie przywłaszczam sobie muzyki, którą wykonuję.

• **Jest w muzyce coś, czego pan chciałby jeszcze spróbować?**

– Cały czas próbuję nowych rzeczy, ostatnio coraz bardziej odkrywam potęgę grania cicho. Może kiedyś uda mi się cały koncert zagrać cichutko, operując jedynie pojedynczymi, mocnymi akcentami. Jeszcze nie umiem tego zrobić, ale bardzo chciałbym kiedyś uzyskać taką kontrolę emocji, żeby cały koncert zagrać bardzo cicho.

1-4. SUDOKU

Zasady gry: 1. Bez powtórzeń liczby 1-9 poziomo. 2. Bez powtórzeń liczby 1-9 pionowo. 3. Bez powtórzeń liczby 1-9 w komórce 3x3. W rozwiązaniu wystarczy podać układ liczb w prawym dolnym kwadracie 3x3.

					1	8	6
		7	9		3		
9			2	4			
	5		3				
6		2			4		9
3			7			1	5
		9				7	3
		4			6		

	7		9		8		1
	6						5
		8		2		3	
		5		6	1		8
		3					6
						6	
	9			8			5
5		4			2		3

		6				7		
					1			
	2	3			8	5		
	1		7			9		4
	8						6	
		4						
				2	7		4	
5		9				6		8
				6		3	5	

				1				
3		7						
					7	5	4	9
		3						6
		1					5	4
				5	9	2		
7							2	
2	6	9	1				3	5
			9		8			

5. JOLKA od A do Ź. Każdy odgadywany wyraz (w nawiasie liczba liter) zaczyna się literą poprzedzającą określenie. Litery z pól z kropką, czytane rzędami, tworzą rozwiązanie.

The image shows a 10x10 grid with various black and white cells. Some cells contain dots or the letter 'A'. To the right of the main grid is a 5x5 grid of empty squares.

A) Słynna opera z Radamesem (4). **B)** Kapelusze z szerokim rondem (9). **C)** Gary, amerykański aktor (3 Oscary) (6). **D)** Splot traw z ziemią (4). **E)** ... Caruso, „król tenorów” (6). **F)** Wada, usterka (5). **G)** Krewny brzozy (anagram: garb) (4). **H)** Biblijny nieszczęśnik (... wieść) (4). **I)** Biuro podróży lub grecka wyspa (5). **J)** Ochojska lub Porazińska (6). **K)** Stosowany jako paliwo w wielkich piecach (4+8). **L)** Sasiaduje z Algierią i Egiptem (5). **Ł)** Lecą ciurkiem po buzi płaczki (5). **M)** Wieprzowa w puszcze (8). **N)** Znany z przeboju „Don't Speak” (2+5). **O)** Kobieta dwulicowa; hipokrytka (9). **P)** Wyroby z Miśni (9). **R)** Wykorzystanie odpadów w przemyśle (9). **S)** Mała – w teatryku lałkowym (6). **T)** ... Braxton, amerykańska piosenkarka (4). **U)** Jedna z muz (mit. gr.) (6). **W)** Licznik w łazience (9). **Z)** Maksimum (napiecie sięga ...) (5). **Ż)** Część oka (strzec czegoś jak ... oka) (7). **Ź)** Narodowa – po katastrofie smoleńskiej (6).

6. WIRÓWKA Z AKTORKA

Litery w kolorowych rzędach, czytane wzdłuż strzałki, utworzą rozwiązanie - imię i nazwisko polskiej aktorki.

Prawoskrętnie od pola z liczbą:

1) Gruczoł człowieka (coś leży komuś na ...). 2) Stadion piłkarski w Mediolanie (3+4). 3) Dźwięk, jaki wydają liście poruszane wiatrem. 4) Nie je mięsa, ani nabiału. 5) ... Kalska, aktorka, znana z roli Izy Chodakowskiej w „M jak miłość”. 6) Dawniej z duszą, dziś z generatorem pary. 7) Część pamięci operacyjnej komputera, gdzie można przechowywać dane. 8) Stan przygnębienia; depresja. 9) Należy do palestry.

1. ŁUKOWA KRZYŻOWKA

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 8, utworzą rozwiązanie - tytuł filmu przygodowego.

Po łukach: 1-6) W krajach anglosaskich: jednostka organizacyjna uniwersytetu. **1-10)** Jeden z Trzech Króli. **2-5)** Rodzice Zbyszka, Meli i Hesi z utworu Zapolskiej. **2-7)** Matyz w garażu. **2-9)** Disc jockey. **2-12)** Szatan (Ciemnagle, to po ...). **3-6)** Statyw do nut. **3-8)** „Serowa” kiełbasa. **3-11)** Na nirkłódka. **3-14)** Rybka akwariowa; żaglowiec. **4-7)** Athletic ..., hiszpański klub piłkarski. **4-13)** Duże miasto w Indiach. **9-20)** ... Adama; grydka. **10-19)** Maszyna do ubijania nartostrad. **11-21)** Oddział pod dowództwem trybuna. **12-20)** Jezioro, 3 pod względem powierzchni w Polsce. **13-22)** Niejeden w jasyrze. **14-21)** Okręg, rejon, np. rolniczy. **15-20)** Odrzańskie, miasto. **16-19)** „Szczyt” żytki. **16-21)** Gaz szlachetny (Xenon). **17-20)** Pod obrusem wigilijnego stołu. **17-22)** Fioletowa „pamiątka” na czole, pamiątka przy uderzeniu. **18-21)** Bańka lub melon.

8. MAGICZNA KRZYŻÓWKA MOZAIKOWA. Litery w kolorowych polach czytane rzędami, utworzą rozwiązanie - imię i nazwisko malarza.

Poziomo i pionowo:

A) Pierwszy; zerknięcie
~ Zbrojeniowa w prętach.

B) Kraj w Oceanii, z Vaiaku
~ Miasto na Honsiu (z liter:
Tokio). **C)** Kobra indyjska.

D) Zabawa dla dzieci
z tańcami i konkursami.

E) Ma nerwy jak postronki
~ Warszawskie osiedle
(Targówek).

F) Gorąca część „Chłopów”
~ Ciepłe, filcowe buty.

9. MAGICZNA

**Litery z pól z kropką
czytane rzędami,
utworzą rozwiązanie
z kategorii przeboje.**

Poziomo i pionowo:

1) Z próżnego i ... nie
należy. 2) Imię żeńskie
z „amantem”.
3) ... Białą,
z „Władcy pierścieni”.
4) Niemożność spania
(cierpieć na ...).
5) Miejsce ukryte,
trudno dostępne;
zakątek. 6) „...
z Navarony”, film
wojenny. 7) Najwyższy
szczyt Europy (4+5).

10. LUBELSKA KRZYŻÓWKA

Litery z pól z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie z kategorii poeci.

1	2	3	4	5	6	7	8
			●				
●		●					
●			●				
		●	●				

Wzdłuż linii pogrubionych:

Wzrost i imię pogrzebionych:
1) Aleksander ..., czyli Bolesław Prus. **2)** Ośrodek koronkarstwa **3)** Hałaburda (dziś). **4)** Andrzej w Orlach Górskiego **5)** Stolicą landu Nadrenia-Palatynatu **Pionowo:** **1)** Nazywana makówką dynią. **2)** Reżyser serialu „Życie na gorąco”. **3)** Krzew. **4)** Wojskowa szereg. **5)** ... Podhalański, miasto **6)** „Obsługa” pług. **7)** Duża okazała budowl. **8)** Giełdowa „miara” złota.

MOTORYZACJA

KASACJA POJAZDÓW SKUP AUT

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- odbiór własnym transportem
- wydajemy komplet dokumentów do wyrejestrowania
- prowadzimy sprzedaż części używanych

ZŁOM-WTÓR
Kolejowa 58, Kraśnik
tel. 730555000
www.zlom-wtor.pl

P4542



Zamów
**ogłoszenie
drobne** w
Dzienniku Wschodnim!

Tylko 100 zł* netto
za miesiąc.

* o szczegóły pytaj w **Biurowie Ogłoszeń Dziennika Wschodniego**,
tel. **081 46-26-971**,
081 46-26-976

In/zajawki/bi0009a

HANDEL

**RZEŹNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU Z
KONIECZNOŚCI TEL. 511 075
866, 662 396 670.**

000825L01-A

KUPIĘ starocie i antyki -
obrazy, zegary, monety,
pamiątki wojenne, stare

książki, biżuterię i inne.
Tel. 607 279 102.

147024L01-A

NIERUCHOMOŚCI**DZIAŁKI**

DZIAŁKI budowlane, o
powierzchni 9 arów i 12
arów w Prawednikach do
sprzedania tel. 506 483 539

009625L01-A

PRACA

ZATRUDNIĘ pracownika do
chlewni - możliwość
zamieszkania. tel.
503034634.

005325L01-A

USŁUGI

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD,
RTV, gruzu, mebli, ubrań,
sprzątanie piwnic, strychów,
garaży, domów po lokatorów
i zmarłych i inne. Wycinka
drzew, podcinanie,
karczowanie koszenie i
sprzątanie działek, wywóz
gałęzi, prace rozbiórkowe
(stare domy, stodoły,
komórki, szklarnie itp.) .
Mycie, malowanie elewacji,

133124L01-A

USŁUGI BUDOWLANE

DOCIEPLANIE budynków
szybko, tanio, solidnie. 502
053 214.

009125L01-A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT
stomatologia, naprawa
protezy, protetyka, chirurgia,
implanty; ul. Hipoteczna 2,
tel. 81 743 62 60; ul.
Staszica 8, tel. 81 534 62
60; **BEZPŁATNE PROTEZY**
zębowe bez kolejki w ramach
NFZ, ul. Staszica 8, Lublin,
tel. **EXPRESS-DENT**
stomatologia, naprawa
protezy, protetyka, chirurgia,
implanty; ul. Hipoteczna 2,
tel. 81 743 62 60; ul.
Staszica 8, tel. 81 534 62
60; **BEZPŁATNE PROTEZY**
zębowe bez kolejki w ramach
NFZ, ul. Staszica 8, Lublin,
tel. 603-593-654

146324L01-B

**zamów swoje
ogłoszenie
drobne**



tel. 81
46 26 820

**Nagroda 500 zł dla świadków
wypadku**

z dnia 30.08.2025 ok. 19-ej, przy ulicy
Wrotkowskiej w Lublinie, którzy jadąc w
dół ul. Diamentową, widzieli lub zarejestro-
wali na kamerze samochodowej stojący na
rondzie, po lewej stronie od wypadku, nie-
oznakowany sam. Policji, oraz stojącą obok
niego grafit. Toyotę Auris i Karetę PR.

**Świadków proszę o kontakt,
tel 662-777-785**

in174

GMINA JÓZEFÓW NAD WISŁĄ informuje

**o podaniu do publicznej wiadomości ogłoszenia o II przetargu
pisemnym nieograniczonym na sprzedaż używanego
samochodu ciężarowego marki MAN do wywozu śmieci.**

Cena wywoławcza pojazdu wynosi 14 355,00 zł. Ogłoszenie zostało
wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Józefów
nad Wisłą oraz zamieszczone w Biuletynie Informacji Publicznej
www.ugjozefow.bip.lubelskie.pl/.

in168

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

P S M „Kolejarz” w Lublinie ul. Nadbystrzycka 11 tel. 81 538-30-53

**ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie
pochylni dla osób niepełnosprawnych do budynku
przy ul. Krzemienieckiej 1 w Lublinie**

Oferty sporządzone na podstawie SIWZ przyjmowane są
w sekretariacie S-ni przy ul. Nadbystrzyckiej 11 w Lublinie
– **do dnia 25.02.2025 r. do godz. 9⁰⁰.**

Zastrzegamy możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

in178

OBWIESZCZENIE

Syndyk masy upadłości Zbigniewa Frydla

zaprasza do składania ofert na zakup:

**½ udziału w lokalu mieszkalnym położonym Chełmie, adres
Generała Stefana Grota-Roweckiego 2A/23, na 4 kondygnacji,
składającym się z 2 pokoiów, kuchni, przedpokoju, łazienki i
WC, posiadający powierzchnię użytkową wraz z powierzchnią
pomieszczeń przynależnych 56,31 m².**

Księga wieczysta numer LU1C/00073772/6. Minimalna cena zakupu
wynosi nie mniej niż 35 000 złotych. Wymagane wadium 3 500,00 złotych.
Opis i oszacowanie nieruchomości dostępne wyłącznie w dni robocze
w biurze syndyka ul. Bursaki 14 pokój 31, 20-150 Lublin w godzinach od
10-14. Informacji udziela Pan Krzysztof Nastulak tel. 601-51 1-606.

**Warunkiem koniecznym do rozpoznania oferty jest uiszczenie
wadium na rachunek bankowy numer 37 8025 0007 0710 3290 2000
0010**

Ważna oferta powinna zawierać:

1. Nazwisko oferenta z adresem /nazwę firmy z adresem siedziby i statusem prawnym/
2. Adres do doręczania korespondencji
3. Oferowaną cenę, która nie może być niższa niż cena wywoławcza, sposób zapłaty i termin zapłaty
4. Dane osób upoważnionych do reprezentowania oferenta wraz z ewentualnymi pełnomocnictwami i dokumentacją wskazującą legitymację wskazanych osób do reprezentowania oferenta/odpis z KRS-u lub innych właściwych rejestrów/
5. Dowód wpłaty wadium.
6. Zobowiązanie nabywcy do pokrycia kosztów, opłat i podatków związanych z zawarciem umowy sprzedaży.
7. W wypadku, gdy oferentem będzie cudzoziemiec, stosowne promesy lub zezwolenia na nabycie nieruchomości w Polsce o ile są one wymagane po stronie oferenta
8. Oświadczenie, że nie zachodzą przesłanki określone w art. 157a ust. 1 i 2 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze.
9. Oświadczenie, że oferent zapoznał się ze stanem prawnym i faktycznym przedmiotu sprzedaży oraz, że przyjmuje go bez zastrzeżeń i nie będzie dochodził w przyszłości żadnych roszczeń z tego tytułu, jak i wyrażenie zgody na wyłączenie rękojmi za wady fizyczne i prawne na zasadzie art. 558§1 KC.

**Sporządzone w języku polskim pisemne zapieczętowane oferty
należy składać do dnia 21 lutego 2025r. do godziny 14.00 w kancelarii
syndyka w Lublinie ul. Bursaki 14 pokój 31, 20-150 Lublin dopiskiem
„oferta na zakup nieruchomości sygn. akt LU1S/GUP-s/473/2024”.**

Syndyk zastrzega sobie prawo do odstąpienia od sprzedaży bez po-
dawania przyczyn na każdym etapie postępowania oraz prawo do prze-
prowadzenia dodatkowej aukcji w przypadku wpływu więcej niż jednej
oferty spełniającej warunki określone w niniejszym ogłoszeniu.

in173

odwiedź nas na

www.dziennikwschodni.pl

facebook.com/dziennikwschodni

facebook.com/lubelskisport

Instagram

Twiter

dziennik
WSCHODNI.pl



WÓJT GMINY LUDWIN

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami
(Dz. U. z 2024r. poz. 1145 t.j.)

podaje do publicznej wiadomości,

że w dniu 03.02.2025 r. na okres 21 dni, w siedzibie Urzędu Gminy w Ludwinie, na tablicy ogłoszeń
**wywieszony został wykaz nieruchomości stanowiącej mienie komunalne Gminy
Ludwin przeznaczonej do dzierżawy.**

Szczegółowe informacje można uzyskać w pok. Nr 11 lub pod nr tel. 81 75 70 018 w godz. 8⁰⁰ – 15⁰⁰

in167

Biurowie Ogłoszeń

**Dziennika
Wschodniego**

dziennik
WSCHODNI

81 46 26 820

bi0027

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16

tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM

Kremacje w 24 godziny • Poglębianie grobów • Ekshumacje
**Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE**

c24089

Po kolejne zwycięstwo

PLS 1. LIGA SIATKARZY

W meczu 22. kolejki ChKS Chełm zagra na wyjeździe z Astrą Nowa Sól. Spotkanie rozpocznie się w sobotę, o godzinie 17

Chełmianie pojadą do Nowej Sól podbudowani wygraną w 1/8 finału TAURON Puchar Polski. Podopieczni Krzysztofa Andrzejewskiego pokonali przed własną publicznością MCKiS Jaworzno 3:1. W lidze przyjdzie im zmierzyć się z dziewiątą w tabeli drużyną Astrą.

Rywalę uzbierali dotychczas 29 punktów w 19 meczach. Do miejsca w najlepszej ósemce PLS 1. Ligi tracą tylko dwa punkty, co zapowiada atrakcyjne spotkanie z liderem rozgrywek. ChKS dotychczas jest niepokonany. Na koncie ma 55 „oczek”.

Astra wygrała dziewięć meczów, cztery w roli gospodarza. Przed własnymi kibicami drużyna prowadzona przez Konrada Copa zainkasowała komplety punktów w spotkaniach z: REA BAS Białystok (3:0), Olimpią Sulęcín (3:1), AZS AGH Kraków (3:1) i SMS PZPS Spała (3:0). Z kolei na boiskach rywali okazała się lepsza od: PZL Leonardo Avii Świdnik (3:1), REA BAS Białystok (3:2), KPS Siedlce (3:1), BKS Visły Proline Bydgoszcz (3:1) i Olimpii Sulęcín (3:0). Faworytem sobotniego meczu są chełmianie. W pierwszej rundzie wygrali z Astrą 3:0.

Drugi przedstawiciel naszego regionu PZL Leonardo Avia Świdnik swój mecz 22. kolejki z BKS Visłą Proline Bydgoszcz rozgrywała już w czwartkowy wieczór. Spotkanie zakończyło się po zamknięciu wydania.

(GROM)



Hit kolejki w hali Globus

PLUSLIGA SIATKARZY W najciekawszym spotkaniu 24. serii Bogdanka LUK Lublin zmierzy się z PGE Projektem Warszawa. Początek meczu w piątek o godzinie 20.30

Do Lublina przyjedzie trzecia drużyna PlusLigi. Warszawianie to aktualny brązowy medalista mistrzostw Polski oraz ćwierćfinalista obecnej edycji Ligi Mistrzów. W rywalizacji w grupie A siatkarze ze stolicy odnieśli komplet sześciu zwycięstw. Okazali się dwukrotnie lepsi od Berlin Recycling Volleys, ACH Volley Ljubljana i Greenyard Maseik. Na zakończenie rozgrywek grupowych zajęli pierwsze miejsce. Na ich koncie znalazło się 18 wygranych setów i tylko dwa stracone. Takie osiągnięcie przesądziło o bezpośrednim awansie do ćwierćfinału europejskich rozgrywek.

Warszawianie mają bardzo udany sezon. Podopieczni Piotra Grabana wygrali już 19 spotkań w PlusLidze, w czterech schodzili z boiska pokonani. Na koncie mają 52 punkty. Komplet „oczek” stoleczni stracili w trzech spotkaniach wyjazdowych oraz jednym meczu u siebie z Steam Hemarpol Norwitem Częstochowa. Drużynie spod Jasnej Góry ulegli 1:3. Identyczne wyniki przywieźli z boiska Jastrzębskiego Węgla oraz Aluron CMC Warta Zawiercie. Zaś w trzech setach zostali pokonani w Rzeszowie przez Asseco Resovię.

W zespole Projektu gra mistrz olimpijski z Paryża, Kevin Tillie. Występują również srebrni medalisci igrzysk: środkowy Jan Kochanowski oraz atakujący Bartłomiej Boładź. Kapitanem jest były reprezentant Polski, środkowy Andrzej Wrona. Na libero gra kolejny były kadrowicz, Damian Wojtaszek, a na przy-



W piątek przeciwnikiem Bogdanki LUK Lublin będzie brązowy medalista kraju PGE Projekt Warszawa

FOT. WOJTEK SZUBARTOWSKI

jęciu, Artur Szalpuk. Są także reprezentanci innych krajów, Ukrainy Yurii Semeniuk czy Niemiec, Tobias Brandt i Linus Weber. Przyjmujący Brandt jest doskonale znany lubelskim kibicom. W poprzednim sezonie reprezentował bowiem barwy Bogdanki LUK Lublin.

Najlepiej punktującym w ekipie ze stolicy jest Bartłomiej Boładź, który wystąpił w 22 meczach i zdobył 277 punktów. Drugi w rankingu

jest Artur Szalpuk, który zagrał we wszystkich dotychczasowych meczach (23) i zgromadził 272 „oczka”. Miejsce na najniższym stopniu podium przypadło Francuzowi. Kevin Tillie zagrał w 21 meczach i zdobył 199 punktów. Kolejne pozycje w rankingu zajmują: Linus Weber (172 pkt w 22 meczach), Jakub Kochanowski (170 pkt w 20 meczach) oraz Yurii Semeniuk (148 pkt, w 18 meczach).

Bogdanka LUK Lublin przegrała ostatnio w Kędzierzynie-Koźlu z ZAKSĄ 2:3. Zobaczymy czy strata dwóch punktów odbije się negatywnie na końcowej lokacie podopiecznych Massimo Bottiego, którzy walczą o utrzymanie czwartej lokaty przed fazą play-off. Priorytetem jest odniesienie zwycięstwa w piątkowy wieczór. Byłby to rewanż za porażkę 1:3 w pierwszej rundzie, w Warszawie. (GROM)

W Chełmie będzie święto

TAURON PUCHAR POLSKI SIATKARZY W 1/8 ChKS Chełm pokonał MCKiS Jaworzno 3:1 i awansował do kolejnej rundy. W ćwierćfinale rywalem chełmian będzie uczestnik Ligi Mistrzów i wicemistrz Polski Aluron CMC Warta Zawiercie

Do Chełma przyjechała czwarta ekipa PLS 1. Ligi. Jednak to gospodarze, którzy w lidze nie mają na sobie mocnych, byli faworytem srodowej potyczki. Przyjeźdźni pokazali w pierwszym secie, że potrafią grać w siatkówkę. Partia otwarcia zakończyła się wygraną MCKiS Jaworzno 25:20.

Porażka na otwarcie spotkania podzielała mobilizującą na podopiecznych Krzysztofa Andrzejewskiego. Mariusz Marcyniak i spółka zabrali się solidnie do pracy. Miejscowi poprawili przyjęcie, zaczęli być skuteczni w ataku i bloku, dyktowali warunki. Wygrali do 21. W trzecim i czwartym secie również górą byli chełm-

nie. Lider PLS 1. Ligi zwyciężył 25:18 i 25:19. – Dobry wynik w TauronPucharze Polski jest dla nas w tym sezonie jednym z priorytetów – mówił przed srodowym meczem szkoleniowiec ChKS Chełm Krzysztof Andrzejewski.

Pokonując ekipę z Jaworzna ChKS Chełm awansował do ćwierćfinału pucharowych rozgrywek. Oznacza to, że kolejnym przeciwnikiem podopiecznych trenera Andrzejewskiego będzie czołowa drużyna PlusLigi, Aluron CMC Warta Zawiercie. To aktualny wicemistrz Polski, świeżo upieczony ćwierćfinalista Ligi Mistrzów. Drużyna prowadzona przez byłego reprezentanta Polski Michała Winiarskiego wygrała wszyst-



kie sześć spotkań w grupie C Ligi Mistrzów i z 17 punktami awansowała bezpośrednio do 1/4 finału.

Do Chełma przyjadą gwiazdy polskiej i światowej siatkówki. Warto wymienić choćby takie nazwiska jak:

ChKS Chełm pokonał MCKiS Jaworzno 3:1 i awansował do ćwierćfinału TAURON Pucharu Polski

FOT. CHKS CHEŁM

Aaron Russell, Miguel Tavares, Jurij Gladyr, Bartosz Kwolek, Karol Butryn, Mateusz Bieniek. Aluron CMC Warta to aktualny wicelider PlusLigi. Z 23 spotkań wygrał 18 spotkań. Warto też pamiętać, że zawieranie to obrońca TAURON Pucharu Polski. W poprzedniej edycji, po raz pierwszy w historii, triumfowali właśnie siatkarze Michała Winiarskiego. W wielkim finale wygrali 3:1 z mistrzem Polski Jastrzębskim Węglem. Oprócz ChKS Chełm i zespołu z Zawiercia

w ćwierćfinałach zagrają: Jastrzębski Węgiel, PGE Projekt Warszawa, Bogdanka LUK Lublin, ZAKSA Kędzierzyn-Koźle, Steam Hemarpol Norwid Częstochowa i WKS Czarni Radom.

Spotkania 1/4 finału rozegrane zostaną 18-19 lutego. Zwycięzcy zagrają w Final 4, w Krakowie.

Pary 1/4 finału Tauron Pucharu Polski: WKS Czarni Radom – Jastrzębski Węgiel * Bogdanka LUK Lublin – Steam Hemarpol Norwid Częstochowa * ChKS Chełm – Aluron CMC Warta Zawiercie * PGE Projekt Warszawa – ZAKSA Kędzierzyn-Koźle.

(GROM)

ChKS Chełm – MCKiS Jaworzno 3:1 (20:25, 25:21, 25:18, 25:19)



Wzmocnienia z I ligi

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Tur Milejów ma za sobą rozczerwającą rundę jesienną. Zespół, który długo przewodził lubelskiej klasie okręgowej, w ostatnich kolejkach wyraźnie spuścił z tonu i finiszował na czwartej pozycji. Działacze postanowili więc mocno pomieszać w składzie

Roszący dotknęły przede wszystkim sztabu szkoleniowego, bo z funkcją trenera pożegnał się Damian Miazga. W rundzie wiosennej zespół poprowadzi duet Tomasz Zajac i Karol Kowalski.

Nowi opiekunowie Tura będą mieli komfortowe warunki do pracy, bo zadbanie o wzmocnienie zespołu. Hitem transferowym jest pozyskanie Adriana Szczerby. 25-letni pomocnik jeszcze kilka lat temu występował w Górniku Łęczna na poziomie I ligi. W 2019 r. był natomiast podstawowym zawodnikiem III-ligowej wówczas Radunii Steżyca. W swojej karierze grał także w Świdniczanie Świdnik czy Powiślanie Lipsko. Przy tym transferze duże znaczenie miał fakt, że Szczerba jest mieszkańcem gminy Milejów, co na pewno ułatwi mu przygotowanie do kolejnych spotkań.

W linii pomocy będzie występował inny z zimowych nabytków Tura, Jakub Pryliński. To 24-letni napastnik, który uczył się grać w piłkę w lubelskim Motorze. Później grał w Powiślaku Końskowola, Świdniczanie Świdnik, Gryfie Gmina Zamość czy Gromie Kąkolewnica. W seniorskim futbolu najdalej doszedł na poziom III ligi. Miało to miejsce w 2023 r., kiedy trafił do Wisły Sandomierz.

Innym transferem Tura jest Jakub Leszczyński. On fanom lubelskiej klasy okręgowej jest znany z gry w Sokole Konopnica. 22-latek wcześniej jednak grał też w Sygnale Lublin, Górniku II Łęczna czy GKS Niemce.

Warto wspomnieć także, że nowi szkoleniowcy do kadry seniorskiej ekipy włączyli dwóch juniorów – 19-letniego Huberta Kocota i 4 lata młodszego Jakuba Szewczaka.

(KK)

Tak krawiec kraje, jak mu materii staje

ORLEN SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH MKS FunFloor przegrał z Zagłębiem Lubin i powoli może żegnać się z marzeniami o mistrzostwie Polski

Kamil Kozioł

Na złoty medal mistrzostw Polski w Lublinie czeka się już od 2020 roku. To naprawdę długo biorąc pod uwagę, że przed złotą erą Zagłębia, Lublin był w miarę regularnie stolicą polskiego szczypiorniaka. Najdłuższą przerwą miała miejsce na początku poprzedniej dekady, kiedy złote medale najpierw powędrowały do Lubina, a później do Gdyni.

Wiele wskazuje na to, że ten rok również nie będzie momentem, kiedy złoto zawisnie na szczytach lubelskich szczypiornistek. Ciężko być optymistą zwłaszcza po takim meczu jak ten środowy. Co z tego, że przez 45 minut MKS FunFloor potrafił być dość blisko Zagłębia, skoro cały czas na prowadzeniu były jednak „Miedziowe”. I kiedy trzeba było przycisnąć i rozstrzygnąć losy spotkania, to zrobiły to bez problemu.

Ciężko za tę porażkę obwiniać Pawła Tetelewskiego, bo on odziedziczył ten zespół po Edycie Majdzińskiej. Tak krawiec kraje, jak mu materii staje. A wydaje się, że właśnie tej materii nie ma zbyt wiele. Każda z obecnych zawodniczek MKS FunFloor ma spore umiejętności i indywidualnie potrafi zrobić na boisku cał-



Paweł Tetelewski jeszcze nie zdołał odmienić gry MKS FunFloor Lublin. Może uda mu się to w kolejnym sezonie, kiedy będzie mógł sam dobrać sobie zawodniczki do współpracy?

FOT. DW

kiem dużo. Sport zespołowy, a takim jest piłka ręczna, charakteryzuje się jednak tym, że nie zawsze dodanie do siebie umiejętności wszystkich zawodniczek gwarantuje sukces drużyny.

Magicznym pierwiastkiem, który czasami wynosi słabeusza na sportowy Olimp jest charakter. Smutno było patrzeć na spuszczone głowy poszczególnych szczypiornistek, kiedy Zagłębie w końcówce meczu rzuciło bramkę za bramką. W czasach

złotego Monteksu jedna czy druga zawodniczka ostrą reprimendą czy kilkoma mocnymi słowami pobudziły swoje koleżanki do walki.

Podczas ostatniej konferencji prasowej Edyty Majdzińskiej w roli trenerki MKS FunFloor, jeden z dziennikarzy zadał pytanie o dobrostan panujący w lubelskim zespole czy właśnie mityczny „gen zwycięstwa”. Ówczesne odpowiedzi trenerki czy Darii Szynkaruk były dość wymijające. Podobnie jest zresztą z po-

meczowymi wypowiedziami samych zawodniczek, które są zazwyczaj bardzo grzeczne i „wyglądzone”. Hasła o analizie i wyciąganiu wniosków powtarzają się w lubelskim obozie od kilku lat. Na szczęście „mniej wyglądzony” jest Paweł Tetelewski, który nie boi się czasami skrytykować niektórych boiskowych zachowań swojej ekipy. I bardzo dobrze, bo właśnie takie charaktery wygrywają mistrzostwo. Może nie w tym sezonie, ale w następnym...

Dzisiaj ma szansę na rehabilitację

BIEGI NARCIARSKIE Karolina Kuć z MULKS Grupa Oscar Tomaszów walczy w mistrzostwach świata juniorek we włoskim Schlipario

19-latka już od dawna uchodziła za jeden z największych talentów w polskich biegach narciarskich, dlatego możliwość udziału w tak dużej imprezie jest dla niej wielkim wyróżnieniem.

Kuć szerszej publiczności przedstawiła się już na początku obecnej dekady. W 2021 roku wspólnie z Anną Berezecką sięgnęła bowiem po srebrny medal mistrzostw Polski seniorek w Team Sprincie. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że Kuć była wówczas młodziejką.

Dzisiaj zawodniczka

MULKS Grupa Oscar jest już dużo bardziej doświadczona, chociaż wciąż zalicza się do młodostnych biegaczek. Na mistrzostwa świata została powołana razem z Laurą Wantulok z WSS Wisła oraz Julią Rucką z MKS Istebna.

Impreza rozpoczęła się w poniedziałek od rywalizacji sprinterek w stylu klasycznym. Kuć w tej konkurencji spisała się bardzo przeciętnie, bo zajęła dopiero 55 miejsce. Oczywiście, skutkowało to odpadnięciem w kwalifikacjach. Wyścigi w fazie pucharowej zostały zdominowane przez Norweżki, które w komplecie zajęły podium. Wygrała

Martin Hoelsveen, a kolejne miejsca zajęły Iselin Bjervig Drivenes oraz Milla Grosberghaugen Andreassen.

W środę Kuć walczyła w biegu masowym na 20 km stylem klasycznym. W stawce liczącej ponad 60 zawodniczek, Kuć od samego początku plasowała się na granicy piątej i szóstej dziesiątki. Wraz z kolejnymi kilometrami nie było stać jej na większy zryw i zakończyła zmagania na odległym 54 miejscu będąc zdublowaną przez rywalki. Z grona zawodniczek, które zostały sklasyfikowane, zawodniczka MULKS Grupa Oscar wy-

przedziła Litwinę i po dwie Chorwatki oraz Brazylijki. Wyżej natomiast były chociażby przedstawicielki Argentyny czy Australii. Złoty medal w tej konkurencji wywalczyła Andreassen. Srebro przypadło jej rodaczce Hannie Engesaeter Soerbye, a brąz Kanadyjce Alison Mackie.

Ostatni występ Kuć będzie miał miejsce w piątek, kiedy będzie rywalizować w biegu stylem dowolnym na 10 km. W niedzielę natomiast odbędzie się sztafety. Na razie nie wiadomo, czy zawodniczka z Tomaszowa pojawi się w składzie polskiej ekipy.

KAMIL KOZIOŁ

Mistrzyni zbyt mocne

ORLEN SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH MKS FunFloor Lublin wyraźnie przegrał z KGHM MKS Zagłębie Lubin 22:29

Pierwsze minuty układały się po myśli gospodyń, które nawet prowadziły 4:2. Pięć kolejnych trafień było jednak autorstwa przyjezdnych, wśród których brylowała Karolina Kochaniak-Sala. Od tej pory ton grze zaczęło nadawać Zagłębie, a MKS FunFloor dramatycznie próbował utrzymać się w grze. Udało mu się to w miarę przyzwoicie, bo na przerwę podopieczne Pawła Tetelewskiego schodziły z zaledwie trzema bramkami straty.

Ci, którzy wierzyli, że po przerwie lubelska ekipa nagle się przebudzi, to musieli się w drugiej połowie solidnie rozczarować. Gospodyniom sił starczyło tylko na kwadrans, bo końcówka meczu należała już ewidentnie do Zagłębia. Potężny przestój między 46, a 54 min skończył się wynikiem 8:0 dla Zagłębia, co praktycznie zakończyło jakiejkolwiek emocje w tym spotkaniu. Bohaterką tego fragmentu była Mariane Cristina Oliveira Fernandes, która w tym okresie zdobyła 5 ze swoich 6 bramek. **(KK)**

MKS FunFloor Lublin – KGHM MKS Zagłębie Lubin 22:29 (11:14)

FunFloor: Mamić, Wdowiak, Gawlik – Szynkaruk 5, M. Więckowska 3, Rosiak 3, Nieuwenweg 3, Balsam 2, Tomczyk 1, Pietras 1, Andruszak 1, Planeta 1, D. Więckowska 1, Olek 1, Posavec, Matuszczyk. **Kary:** 6 min.

Zagłębie: Zima, Malickiewicz – Jakubowska 6, Fernandes 6, Kochania-Sala 3, Promis 3, Drabik 3, Górna 2, Grzyb 2, Mateli 2, Przywara 1, Cavo, Janas, Weber, Guirassy, Pankowska. **Kary:** 8 min.

Widzów: 2711.

ORLEN SUPERLIGA:

MKS URBIS Gniezno – Młyny Stoisław Koszalin 31:23.

1. Zagłębie	15	42	453-292
2. FunFloor	15	36	467-368
3. KPR	14	36	411-355
4. Start	14	26	395-413
5. Gniezno	14	23	419-394
6. Piotrcovia	14	17	377-380
7. Sośnica	14	13	329-389
8. Ruch	14	9	367-422
9. Młyny	14	8	330-417
10. Kalisz	14	3	345-463

8-9 lutego: Energa – Młyny ● Sośnica – Piotrcovia ● Gniezno – Kobierzycze ● Start – Ruch.

Duże wzmocnienie

LEKKOATLETYKA AZS UMCS Lublin pochwalił się mocnym transferem do swojej sekcji lekkoatletycznej. Do ekipy akademickiej dołączyła Aneta Konieczek

Nowa zawodniczka klubu z Lublina ma 27 lat, jest specjalnością są biegi z przeszkodami i w tej konkurencji należy do krajowej czołówki. Konieczek w swojej karierze dwa razy startowała już na igrzyskach olimpijskich. Ma też na koncie sporo medali mistrzostw Polski.

Ciągle jest rekordzistką kraju w biegu na 3000 metrów z przeszkodami w kategorii U20. Ten najlepszy wynik od lat wynosi 10:00,58. Do rywalizacji z seniorkami przystąpiła już w wieku 17 lat. W ostatnich latach stała się czołową, polską zawodniczką. W 2021 i 2023 roku wywalczyła złote medale MP, z kolei w 2024 musiała się zadowolić srebrnym krążkiem.

Trzeba dodać, że w walce o laury a krajowym podwórku najbardziej zacięte boje toczy ze... swoją siostrą. Trzy lata starsza Alicja właśnie w poprzednim roku odebrała Anecie tytuł mistrzyni. Dwa poprzednie lata Alicja kończyła za to na najniższym stopniu podium. W sumie aż pięć razy była w czołowej trójce, przy trzech medalach młodszej siostry.

Do AZS UMCS Lublin Aneta Konieczek przenosi się z klubu WMLKS Nadodrza Powodowo.

Wracają do Puław

ORLEN PUCHAR POLSKI PIŁKARZY RĘCZNYCH W ćwierćfinale przeciwnikiem Azotów Puław będzie Śląsk Wrocław. Niedzielne spotkanie w hali przy ul. Lubelskiej rozpocznie się o godzinie 17

Puławianie nie mają czasu na leniuchowanie. Rozgrywki ORLEN Pucharu Polski nabierają rozpędu. Przed tygodniem rozprawili się we własnej hali z brązowym medalistą Górnikiem Zabrze, pokonując go po rzutach karnych 4:3 (w regulaminowym czasie był remis 36:36). Wygrana podopiecznych Patryka Kuchczyńskiego była dużego kalibru niespodzianką i sprawiła, że puławianie awansowali do ćwierćfinału. Najsilniejszym graczem w ekipie Azotów był Łukasz Gogola (9 bramek). Kolejne wyniki osiągnęli Kelian Janikowski (7), Ignacy Jaworski (6) i Jan Antolak (5).

Wrocławianie mieli mniej wymagającego przeciwnika. W 1/8 finału mierzyli się z Energa MKS Kalisz. Drużyna prowadzona przez Patrika Lijestranda wygrała 27:24, remisując do przerwy 15:15. Spotkanie było wyrównane, a rozstrzygnięło się pod koniec drugiej połowy. Siedem minut przed końcem beniaminek Orlen Superligi odskoczył na 25:20. Najsilniejszym graczem wrocławian był doskonale znany w Puławach Kacper Adamski, zdobywca dziewięciu bramek. Z końcem minionego roku rozgrywający zakończył współpracę z puławskim zespołem za porozumieniem stron i przeniósł się do Wro-



Ze Śląskiem Wrocław do Puław przyjedzie były rozgrywający Azotów Kacper Adamski

FOT. ŚLĄSK WROCŁAW/FACEBOOK

clawia. W ekipie Śląska występuje także były obrotowy Azotów, Mateusz Jankowski.

Nowym zawodnikiem beniaminka został też ostatnio kolejny były zawodnik puławskiego klubu, Michał Szyba. Były reprezentacyjny rozgrywający kojarzony jest przez kibiców piłki ręcznej z rzutu w meczu o brązowy

podczas mistrzostw świata z Hiszpanią, w 2015 roku. Lublinianin z urodzenia trafił do siatki w ostatnich sekundach doprowadzając do remisu 24:24 i dogrywki. W doliczonym czasie Polacy ostatecznie zwyciężyli 29:28 zdobywając brąz.

Patrząc na dotychczasowe wyczyny obu zespołów

w rozgrywkach Orlen Superligi faworytem wydają się być gospodarze. W 18 meczach Azoty uzbierały 23 punkty, Śląsk – sześć. Na taki dorobek w przypadku puławian złożyło się siedem zwycięstw i 11 porażek, w tym dwie po rzutach karnych. Z kolei beniaminek wygrał dwa spotkania,

w tym jedno po rzutach karnych oraz doznał 16 przegranych, w tym jednej po serii rzutów karnych. Azoty zajmują ósmą pozycję, Śląsk – przedostatnią (13.).

Drużyna Patryka Kuchczyńskiego przeżywa swoje problemy. Oprócz Adamskiego na liście strat jest kolejny rozgrywający Dean Sesić, który także otrzymał zgodę na zmianę barw klubowych. Klub z Puław przeżywa kłopoty finansowe w związku z wycofaniem się sponsora strategicznego Grupy Azoty S.A. W dalszym ciągu trwają poszukiwania nowego partnera finansowego.

Jeśli Azoty wyeliminują Śląsk, awansują do najlepszej czwórki zapewniając sobie występ w Final4 ORLEN Pucharu Polski. Turniej rozegrany zostanie od 12 do 13 kwietnia, w Kaliszu.

Pozostałe pary 1/4 finału ORLEN Pucharu Polski mężczyzn: Industria Kielce - COROTOP Gwardia Opole • Handball Stal Mielec - Energa MMTS Kwidzyn, zakończyły się po zamknięciu wydania • 8 lutego: ORLEN Wisła Płock - PGE Wybrzeże Gdańsk.

(GROM)

Mostostal
PUŁAWY



Masz-ZAP
Sp. z o.o.



Przygoda życia w Las Vegas

PIŁKA NOŻNA Reprezentacja województwa lubelskiego z rocznika 2012 weźmie udział w turnieju Mayor's Cup, który rozgrywany jest w Las Vegas. W zawodach co roku startuje kilkaset drużyn z całego świata, a mecze rozgrywane są na ponad 50 boiskach

Zawsze powtarzam, że inwestycja w dzieci i młodzież to najlepiej wydane pieniądze. Wydarzenia sportowe na arenie międzynarodowej to bardzo dobra promocja naszego regionu. Ale oprócz tej promocji rywalizacja w duchu fair play ma dodatkową zaletę – uczy młodych zawodników, jak radzić sobie ze stresem i jak kształtować swój charakter i hart ducha – wyjaśnia marszałek Jarosław Stawiarski.

Do Las Vegas wybierze się 18 młodych piłkarzy. Aż dziewięciu z nich reprezentuje Górnika Łęczna, to: Leon Daszkiewicz, Antoni Skur-



ski, Aleksander Król, Bartłomiej Gryzio, Igor Borkowski, Krzysztof Boś, Olivier Klepac-

ki, Mikołaj Stefaniak oraz Jan Szpindor. Dwóch przedstawicieli w USA będzie miała

Avia Świdnik, to: Franciszek Kwiatkowski i Bartłomiej Krysa. W zawodach wezmą

Reprezentacja województwa lubelskiego znowu zagra na turnieju Mayor's Cup

FOT. ŁUKASZ FRĄCZEK/UMWL

również udział: Ksawery Gąsiorowski (Podlasie Biała Podlaska), Przemysław Lewandowski (Gaudium Zamość), Mateusz Kot (Motor Lublin), Julian Onyszko (BKS Lublin), Jakub Siarkowski (Sygnał Lublin), Maksymilian Małek (Łada 1945 Biłgoraj) oraz Karol Grzyb (Tomasovia Tomaszów Lubelski).

W sztabie szkoleniowym znaleźli się: Patryk Węclawski (I trener), Arkadiusz Siarkowski (II trener), Paweł Tatara

(przedstawiciel/trener LZPN) oraz Michał Stefaniak (team manager).

– Musimy mieć w głowie, że jedziemy po zwycięstwie, ale nie to będzie najważniejsze, a raczej to, że będziemy mogli zmierzyć się z zespołami z innych kontynentów. Wydaje mi się, że najbardziej trafne słowa w kontekście tego wyjazdu, to przygoda życia dla chłopaków. Cieszę się, że po raz kolejny zagramy w Las Vegas – mówi Patryk Węclawski, trener kadry województwa lubelskiego.

Nasza drużyna wyleci do Stanów 11 lutego, pierwszy mecz zagra cztery dni później, a powrót do kraju planowany jest na 19 lutego.

Inauguracja w Łęcznej tuż-tuż, bilety już w sprzedaży

BETCLIC I LIGA Odliczanie do piłkarskiej wiosny wypada zacząć już na dobre. W niedzielę 16 lutego Górnik Łęczna zagra na swoim stadionie z ŁKS Łódź. Ruszyła już sprzedaż biletów na to spotkanie, a klub przygotował ciekawą ofertę dla kibiców

Bartek Surman

Pierwsze mecze w 2025 roku na boiskach Betclit I ligi odbędą się w piątek 14 lutego. Dwa dni później o godzinie 14.30 zielono-czarni zmierzą się z mającym duże aspiracje ŁKS Łódź. Można już kupować wejściówki na to spotkanie – online na stronie bilety.gornik.leczna.pl, stacjonarnie w salonikach prasowych sieci Kolporter oraz w dniu meczu w kasach klubu na stadionie.

Jest w czym wybierać, bo klub z Łęcznej ma dla swoich kibiców bogatą ofertę. – Na to spotkanie przygotowaliśmy kilka akcji promocyjnych – mamy zarówno coś dla par z okazji walentynek jak również specjalną ofertę dla wszystkich uczniów z okazji ferii zimowych.

14 lutego, to Walentynki i w związku z tym Górnik przygotował dla swoich kibiców kilka niespodzianek. Jedną z nich jest bilet dla par w cenie 36 złotych. – System automatycznie naliczy zniż-



Górnik szykuje się już do powrotu na ligowe boiska

FOT. KACPER PACOCHA/GÓRNIK ŁĘCZNA

kę rabatując bilet dla kobiety (bez względu na wiek) do złotówki. Promocja jest ważna jedynie na mecz z ŁKS-em i jest dostępna zarówno online jak i stacjonarnie – czytamy w komunikacie klubowym.

Pierwszoligowiec nie zapominał o młodszych fanach, którzy dwa dni przed meczem rozpoczynają w naszym województwie ferie zimowe. Dlatego na mecz z ŁKS, a także na starcie ze Zniczem Pruszków zielono-

-czarni zapraszają na stadion wszystkich uczniów. – Z kodem FERIA2025 wszyscy uczniowie otrzymają bilet na mecze z ŁKS-em oraz Zniczem na dowolną trybunę za jedynie 5 złotych. Bilety w promocyjnej cenie można

nabywać online lub w kasie klubu. W przypadku zakupu online kod FERIA2025 należy podać w polu „Użyj voucher” (Uwaga! Wielkość liter ma znaczenie), wówczas cena biletu ulgowego lub dziecięcego zostanie obniżona do 5 złotych – szczegółowo wyjaśniają pracownicy działu klubowego marketingu.

Na tym jednak nie koniec, bo na mecze Górnika ulgi przysługują także grupom zorganizowanym. Klub zaprasza do współpracy wszystkie placówki edukacyjno-wychowawcze, stowarzyszenia, fundacje, parafie, kluby sportowe itp. skupiające dzieci do 18. roku życia. Zakwalifikowane przez klub grupy otrzymają bilety na mecz z ŁKS-em oraz Zniczem Pruszków w symbolicznej cenie 1 złoty.

Są jednak pewne warunki. Po pierwsze zgłaszana grupa może składać się z dzieci, które nie ukończyły 18 roku życia. Minimalna liczba osób zgłoszonej grupy to 10 dzie-

ci i jeden opiekun (11 osób). Jeden opiekun przypada na każde 10 osób (wyjątek może stanowić grupa bardzo małych dzieci, o czym trzeba poinformować w korespondencji mailowej).

Przesłanie wiadomości na adres bilety@gornik.leczna.pl powinno zawierać następującą informację: nazwa grupy, dane organizatora (imię, nazwisko, adres e-mail, nr telefonu), dane opiekuna na stadionie (jeśli jest to inna osoba niż zgłaszający organizator – imię, nazwisko, adres e-mail, nr telefonu).

Kolejnym krokiem jest otrzymanie mailowego potwierdzenia z klubu o zakwalifikowaniu się grupy i dystrybucja biletów w formie elektronicznej, a następnie wydruk biletów przez organizatora grupy. W razie dodatkowych pytań kibice są proszeni o bezpośredni kontakt z Punktem Obsługi Kibica pod adresem e-mail: bilety@gornik.leczna.pl lub numerem telefonu 667 667 161.

Testowani pod lupą

BETCLIC II LIGA Po dwóch wygranych meczach kontrolnych Wisła Puławy musiała pogodzić się z pierwszą porażką. Zespół dowodzony przez trenera Macieja Tokarczyka przegrał z trzeciolicową Avią Świdnik 4:5, ale wynik w tym wypadku schodzi na nieco dalszy plan, bo puławianie wciąż rozglądają się za potencjalnymi wzmocnieniami

Po udanej rundzie jesiennej Wisła musiała liczyć się z tym, że wiosną w jej barwach nie zagra kilku wyróżniających się zawodników. I tak się niestety stało. Najpierw do Chojniczanki Chojnice przeniósł się Marcel Zylla, potem grę w GKS 1962 Jastrzębie wybrał Kacper Piątek, a ostatnio z klubem pożegnał się Bartosz Guzdek, który trafił do Olimpii Elbląg.

Wobec powyższych strat Duma Powiśla rozpoczęła poszukiwania nowych zawodników i w dotychczasowych meczach kontrolnych sprawdzała sporą ilość zawodników. W meczach ze Świdniaczką i Pogonią Siedlce puławianie zaprezentowali się dobrze w ataku po strzelili w nich tylko dwa gole. W starciu z Avią Wisła strzeliła aż cztery gole, ale straciła

o jednego więcej więc finalnie powodów do zadowolenia było mniej.

– Wynik hokejowy bo padło dużo bramek. Niestety sporo goli padło po naszych błędnych zachowaniach, które wykorzystał przeciwnik. Idziemy dalej w kolejny weekend mamy kolejne spotkanie. Chcemy się rozwijać i iść do przodu. Mecz z Avią dał nam wiele odpowiedzi nad czym pracować, by właściwie funkcjonować w rozgrywkach ligowych – powiedział Maciej Tokarczyk, trener Wisły w rozmowie z portalem Wisła Puławy Online.

Czy kibice w najbliższym czasie mogą spodziewać się ogłoszenia wzmocnień? – Część testowanych zawodników grała w poprzednim sparingu natomiast dwóch zawodników dołączyło do nas na sparing z ekipą ze Świdnika. Cały czas jesteśmy

otwarcia na budowanie kadry, ale mamy już pewne pomysły w głowie, w którą stronę chcemy iść. Zobaczymy na ile pozwolą nam możliwości organizacyjne. Musimy zbudować kadre, a biorąc pod uwagę odejścia naturalnym jest, że ktoś musi do nas dołączyć. Nie chcemy się pomylić w decyzji, bo wiemy w jakiej sytuacji się znajdujemy – zakończył szkoleniowiec Wisły.

W najbliższy weekend Wisłaków czeka poważne wyzwanie. Puławianie zagrają bowiem z pierwszoligową Stalą Rzeszów, która niedawno ograła innego pierwszoligowca z naszego regionu czyli Górnika Łęczna. Poza meczem ze Stalą puławski zespół zagra jeszcze z Bronią Radom (12 lutego), Koroną II Kielce (15 lutego) oraz Resovią i Żabkovią Żabki (oba sparingi zaplanowano na 22 lutego). (BS)

Pora na zawody w USA

SKOKI NARCIARSKIE W najbliższy weekend najlepsi zawodnicy powalczą o punkty w Stanach Zjednoczonych, a konkretnie w Lake Placid. Z kolei za tydzień przyjdzie pora na Sapporo

Rywalizacja w Pucharze Świata trwa w najlepsze, ale skoczki mają już powoli w myślach także nadchodzące mistrzostwa świata, które pod koniec lutego odbędą się w norweskim Trondheim. A to oznacza, że czasu na przygotowanie, jak najlepszej formy na punkt kulminacyjny sezonu jest coraz mniej.

Po całej serii konkursów w Europie przyszedł czas na zmianę otoczenia i przenosiny za ocean. W najbliższy weekend światową stolicą skoków będzie Lake Placid w Stanach Zjednoczonych. To bardzo dobra wiadomość dla Polaków, bo nie od dziś wiadomo, że liczną widownię w tamtym miejscu od lat stanowią właśnie nasi rodacy.

Biało-Czerwoni w najbliższy weekend będą chcieli zatrzeć złe wrażenie po słabszych występach w Willingen. Tym razem najbardziej rozzaczowanym mógł

czuć się Paweł Wąsek, który wciąż czeka na pierwsze podium w tym sezonie. W zeszłym weekend w Niemczech nasz najlepszy skoczek miał szansę na miejsce w czołowej dziesiątce, ale po słabym drugim skoku spadł na odległe miejsce. – Mój drugi skok był bardzo mocno spóźniony. Niestety „w przejściu” straciłem koncentrację, a potem wiedziałem, że będzie już za późno na korekty. Szkoda, bo moje skoki wyglądały już fajnie technicznie, a tymczasem przydarzył się głupi błąd – powiedział nasz rodak w rozmowie z Eurosportem po ostatnim konkursie.

Kolejny weekend to kolejna szansa na poprawę i lepszy występ na który liczą kibice. A kto z naszych skoczków wystąpi w Lake Placid? Trener Thomas Thurbicheler postawił na tych samych zawodników co przed tygodniem w Willingen czyli: Wąska, Dawida Kubackiego, Aleksandra

Zniszczoła, Piotra Żyłę i Jakuba Wolnego.

Kiedy Puchar Świata gości na innych kontynentach polscy kibice często muszą długo czekać na rozpoczęcie zawodów. Tym razem godziny konkursów są dla nas bardzo korzystne. Jedynie piątkowe kwalifikacje odbędą się o godzinie 23. Natomiast oba konkursy indywidualne zaplanowano na godzinę 16 polskiego czasu. Transmisje można będzie śledzić na antenie TVN, w Eurosporcie oraz na platformie Max. (BS)

PUCHAR ŚWIATA W SKOKACH NARCIARSKICH – LAKE PLACID

Piątek: 21 – trening mężczyzn • **23** – kwalifikacje • **Sobota: 14.20** – seria próbna mężczyzn • **16** – konkurs indywidualny • **Niedziela: 14.30** – kwalifikacje mężczyzn • **16** – konkurs indywidualny.

Hiszpański mecz w Kielcach

PKO BP EKSTRAKLASA Druga seria gier na wiosnę i drugi mecz Motoru Lublin z rywalem znajdującym się w strefie spadkowej. Tym razem piłkarze Mateusza Stolarskiego zmierzą się na wyjeździe z Koroną Kielce (niedziela, godz. 12.15). Transmisję będzie można obejrzeć na antenie Canal+ Sport 3

Łukasz Gładysiewicz

Korona zajmuje obecnie trzecie miejsce od końca w tabeli PKO BP Ekstraklasy. Drużyna Jacka Zielińskiego zgromadziła na swoim koncie 19 punktów, czyli 10 mniej od żółto-biało-niebieskich. Na inaugurację wywalczyła „oczko” na stadionie przy ul. Łazienkowskiej. Wizyta na Legii zazwyczaj spisywana jest na straty, a ekipa z Kielc urwała punkt faworyzowanemu przeciwnikowi. Mogła nawet więcej.

Goście prowadzili od 22 minuty po голу Adriana Dalmau. Za chwilę grali jeszcze w liczebnej przewadze, bo Ryoya Morishita faulował rywala wychodzącego sam na sam z bramkarzem. „Wojskowi” mimo osłabienia mogli odwrócić losy spotkania i to jeszcze przed przerwą. Steve Kapuadi doprowadził do remisu,



Sergi Samper wraca do składu Motoru po pauzie za kartki
FOT. ŁUKASZ WÓJCIK/MOTOR LUBLIN

su, a w końcówce Rafał Augustyniak zmarnował rzut karny.

Druga połowa? Korona miała kilka szans, żeby wygrać, ale zostało po jeden.

– Mamy w szatni mieszane uczucia. Punkt przed meczem byłby bardzo cenny. Po tym, co działo się na boisku możemy mieć jednak niedo-

sy. Mamy punkt, ale wielkiej radości w szatni nie ma, to najlepiej opisuje przebieg spotkania. Po czerwonej kartce pół żartem, pół serio, prze-

straszyliśmy się, że możemy wygrać. Wtedy zaczęły się szaleństwa w naszym wykonaniu – ocenia Jacek Zieliński.

Motor po starciu z Lechią Gdańsk również nie był do końca zadowolony. Trudno się dziwić, bo z przedostatnim zespołem w tabeli zremisował 1:1. Walczący o życie rywale pokazali się jednak z bardzo dobrej strony. W niedzielę można się spodziewać podobnego meczu, bo Korona za wszelką cenę będzie chciała odskoczyć od drużyn zagrożonych spadkiem. Trzeba jednak dodać, że kielczanie słabo radzą sobie w tym sezonie przed własną publicznością, gdzie wywalczyli tylko dziewięć „oczek”. Co więcej, nie wygrali z żadnym zespołem, który znajduje się obecnie w czołowej dziesiątce (remis z Pogonią Szczecin 0:0 i pięć porażek).

– Szanujemy ten remis, nie jesteśmy zadowoleni, ale zdajemy sobie sprawę z tego, że to ważny punkt. Na pewno będziemy chcieli wyciągnąć wnioski już podczas meczu z Koroną – zapowiada Kacper Rosa, bramkarz ekipy z Lublina, który po kontuzji Gaspera Tratnika na razie może być spokojny o miejsce w bramce. Słowniec może pauzować nawet osiem tygodni.

Do składu Motoru wróci Sergi Samper, który ostatnio pauzował za kartki. Może powiedzieć, że czeka go spotkanie z rodakami. W składzie rywala oprócz Dalmau są przecież także: Nono i Pau Resta. Mecz w Kielcach będzie wyjątkowy dla dyrektora sportowego Motoru Pawła Golańskiego oraz wiceprezesa klubu Łukasza Jabłońskiego. Obaj wcześniej pracowali właśnie w Koronie.

Zachód nie zawsze jest taki kolorowy

ROZMOWA z Jakubem Łabojką, nowym piłkarzem Motoru Lublin

• Jak czuleś się w swoim debiucie, w koszulce Motoru Lublin?

– Na pewno dumnie, na takim stadionie, przed taką publicznością byłem naprawdę dumny, że mogę reprezentować barwy tego klubu. Przepracowałem z Motorem trzy tygodnie i miałem okazję poznać system, wydaje mi się, że dobrze się wkomponowałem w drużynę. Na pewno remis z Lechią nas jednak nie zadowala. Szykujemy się już na Koronę Kielce i tam na pewno będziemy chcieli zagrać o trzy punkty.

• Jak się w ogóle czujesz w nowym zespole?

– Drużyna przyjęła mnie bardzo dobrze, trochę przedłużały się negocjacje kontraktowe, ale cieszę się, że tutaj trafiłem. Drużyna jest głodna, rozwija się, chce wygrywać mecze i wszyscy bardzo mocno pracują, żeby być zespołem intensywnym, głodnym zwycięstw, który potrafi wygrywać. Cieszę się, że tu jestem i że mogę zakładać koszulkę Motoru.

• Trener Mateusz Stolarski przed meczem z Lechią mówił, że jest zdziwiony, że przez pół roku pozostawałeś bez klubu. Dlaczego tak długo trwał twój rozbrat z piłką?

– To jest dużo bardziej skomplikowana sytuacja, na ten moment nie chciałbym o tym opowiadać. Były zapytania z ekstraklasy, z I ligi, miałem też ofertę z Włoch, natomiast

nie wszystko było tak, jak sobie to wyobrażałem, nie pracowaliśmy tak, jak ja bym sobie wymarzył. Niestety, nieszczęśliwy zbieg okoliczności i dużo sytuacji na to wpłynęło, był to trudny czas dla mnie. Nie powiem, cztery miesiące bez klubu, nie grać i nie trenować, to duże wyzwanie mentalnie, żeby nie popaść w piłkarską depresję. To było trudne, nie mieć tego bodźca meczowego. Dzięki treningom w Polonii ponieważ to zachowałem. Okienko letnie pozostawiało wiele do życzenia. Były propozycje, ale albo oferty nie były satysfakcjonujące, albo nie były to dobre projekty. Ja chciałem trafić do drużyny, w której będę miał możliwość rozwoju.

• Kacper Rosa powiedział, że z „butą” wszedłeś do nowej drużyny...

– Sam nie spodziewałem się, że się to tak szybko potoczy. Wiedziałem, że jestem w dobrej formie fizycznej i mentalnej. Dostałem dwa dni przed obozem telefon od dyrektora Golańskiego, który zaprosił mnie na obóz do Turcji. Od razu się zdecydowałem, bo wiedziałem wcześniej, jakim Motor jest klubem, jak jest zarządzany i na pewno było mi dużo łatwiej wejść do drużyny, bo w Polonii Bytom poznałem ten model i jak to mniej więcej wygląda w Motorze. Nie wiedziałem, że Sergi Samper ma w pierwszym meczu kartki. Dowiedziałem się dopiero, kiedy trener mi



FOT. ŁUKASZ WÓJCIK/MOTOR LUBLIN

powiedział, że chciałby mnie w drużynie. Powiedział, że jeżeli wszystko będzie przebiegało zgodnie z planem, to uda mi się wyjść w pierwszym składzie. Na pewno jest teraz czas na to, żeby wejść w rywalizację z Sergim. On jest bardzo ważną postacią, odcisnął swoje piętno w tej rundzie, ale ja nie chciałbym być obserwatorem tej rywalizacji, bardziej jej uczestnikiem i naciskać na niego i przyprowadzić trenera o jakiś ból głowy przy wyborze jedenastki. Na ten moment ciężko pracuję, staram się dojść do optymalnej formy fizycznej i najlepiej pomóc Motoro-

wi osiągnąć cele, które są postawione przez właściciela, sztab i nas samych. Wiemy, że ten sezon jeszcze się nie skończył, po dobrej pierwszej rundzie trzeba udowodnić w drugiej i pokazać, że ta drużyna zasługuje na to miejsce, w którym się znajduje.

• No właśnie, a o jakich celach mówicie w szatni?

– Przede wszystkim chcemy osiągnąć granicę 40 punktów, która powinna dać utrzymanie. Taki był cel przed sezonem, a dobra runda spowodowała większy apetyt i nie ma się co dziwić, jeżeli jest taka szansa, to trzeba walczyć. Na ten moment jeszcze jest 11 punktów do zdobycia, a potem będziemy ustalać sobie kolejne cele. Przede wszystkim chcemy skończyć ligę na najlepszym miejscu w historii klubu i na tym się na razie skupiamy. Co będzie dalej? Czy uda się awansować do europejskich pucharów, czy powalczyć o top 5, to się okaże w dalszej części sezonu.

• A zanim podpisałeś umowę z Motorem, co słyszałeś o klubie z Lublina?

– Sporo pozytywnych wieści, a przychodząc tutaj i patrząc na to, co się dzieje, moje odczucia są jeszcze bardziej pozytywne. Przede wszystkim ta praca, organizacja, top poziom, nie doświadczyłem tego nawet na zachodzie. Uważam, że w Polsce jest to na dużo wyższym

poziomie, bardziej profesjonalnym. Jestem tutaj trzy tygodnie i mogę się wypowiadać o klubie w samych superlatywach. Mam już pewne spostrzeżenia, np. że nie warto tak szybko opuszczać ekstraklasy, po prostu lepiej zdobyć renomę i wyjeżdżać, jako piłkarz ukształtowany. Czasami za granicą człowiek zderza się z rzeczami, które u nas nie mają miejsca, a ten zachód nie zawsze jest tak kolorowy, jakby się wydawało.

• Ale chyba nie żałujesz wyjazdu do Włoch?

– Kompletnie nie. Poznanie nowej kultury, nowych zawodników, możliwość rywalizacji z takimi piłkarzami, jak: Buffon, Fabregas, Balotelli, Boateng, ciężko tego doświadczyć w ekstraklasie i zobaczyć takie nazwiska z bliska. Możliwość dzielenia szatni z mistrzem świata Rodrigo Palacio, uczenie się od niego czy nawet słuchanie historii o Leo Messim, jak grali w finale mistrzostw świata. Poznanie kultury, języka, cztery lata naprawdę dużego doświadczenia za granicą. To wszystko na pewno pozwoliło mi być dużo lepszym piłkarzem, natomiast nie negowałbym ekstraklasy, jak niektórzy. Uważam, że to dobra liga i warto się w niej pokazywać, bo to dobra odskocznia do mocniejszej ligi, ale bardziej jako piłkarz ukształtowany, a nie taki, który raczkuje.

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Tylko u nas współdecydują kibice

Jeszcze tylko dwa tygodnie „z kawałkiem” i kończymy głosowanie w naszym plebiscycie na najlepszego i najpopularniejszego sportowca 2024 r. Kropkę postawimy 20 lutego o północy.

Później pozostanie chwila na zsumowanie głosów oddanych przez Internet z tymi na papierowych kuponach zamieszczanych od 27 grudnia poprzedniego roku na łamach naszej gazety. Tak powstanie lista od miejsca 1 do 20. Analogiczną listę stworzą specjaliści plebiscytu, przedstawiciele świata sportu Lubelszczyzny. Suma punktów na obu listach wyłoni sportowca roku 2024. Wyniki uroczystie ogłosimy 28 lutego, w piątkowe popołudnie.

W tym miejscu wypada uświadomić naszym kibicom, że wybory Dziennika Wschodniego są jedynymi w naszym województwie, w których wpływ na ostateczny werdykt mają właśnie sympatycy

sportu; i to nie mały, bo 50-procentowy. W trzech dotychczasowych podsumowaniach roku 2024 w naszym województwie, organizowanych przez Urząd Marszałkowski, Prezydenta Lublina i kolegów z „Kuriera Lubelskiego” (w ubiegły czwartek Kapituła wytypowana przez gazetę na sportowca roku wybrała **Aleksandrę Mirosław**), kibice nie mieli wpływu na listę wyróżnień. My postanowiliśmy nawiązać do tradycji i reaktywować dawne zwyczaje (przynajmniej w znacznym stopniu).

I od razu nadmieniamy – tak jak i Państwo, głosujący w naszym plebiscycie, jesteśmy bardzo ciekawi rozstrzygnięcia. Ograniczając listę kandydatów do 20 osób świadomie zawężyliśmy grono



potencjalnych laureatów, ale i tak nie zabraknie dreszczyku emocji. Nie bez kozery w oficjalnej nazwie plebiscytu występuje słowo „NAJPOPULARNIEJSZY”, uzupełniające kryterium podstawowe, charakteryzowane słowem „NAJLEPSZY”. Śledząc pr-

zebieg głosowania umacniamy się w przekonaniu, że końcowy werdykt może być ciekawy. O ile na początku „ukonstytuowała się” grupa tzw. faworytów oczywistych, czyli medalistów igrzysk olimpijskich i mistrzostw świata, o tyle z biegiem dni na czołowe pozycje przebijali się konkurenci naszych światowych gwiazd, których na co dzień oklaskują na lubelskich arenach ich fani.

Swoje „5 minut” w głosowaniu jako pierwsza miała **Magda Balsam**, piłkarka ręczna MKS. Wkrótce „zaatakowali” fani **Jakuba Karolaka**, koszykarza Startu, który... uskrzydłony tym faktem rozegrał w miniony weekend świetny mecz w Warszawie. Ostatnie dni to szturm zwolenników **Grzegorza Szczepańskiego**, rugbisty Bu-

dowlanych. Cały czas w dziesiątkę plasuje się **Piotr Ceglarz**, piłkarz Motoru, a wznowienie rozgrywek może wzmocnić plebiscytowe zainteresowanie jego fanów. Znając z doświadczenia plebiscytowe realia nadejście podobnych „zjawisk” jest jak najbardziej prawdopodobne.

A oprócz tego miło nam poinformować, że oprócz BLISKO 4000 głosów oddanych drogą elektroniczną, zliczmy punkty z tradycyjnych kuponów, których mamy już ponad 200. I dzięki tym na razie utajnionym głosom (a także głosom elektorckim, które publikować będziemy sukcesywnie na naszych łamach), do ostatniego dnia werdykt pozostanie tajemnicą.

RED

KUPON PLEBISCYTOWY



Plebiscyt Dziennika Wschodniego na najlepszego i najpopularniejszego sportowca województwa lubelskiego w 2024 roku

Wybierz nazwiska dziesięciu sportowców i wpisz do ramki obok proponowane miejsce w plebiscycie – od 1-10. Wytnij kupon i doręcz go do siedziby redakcji Dziennika Wschodniego drogą pocztową lub osobiście. Nasz adres: Dziennik Wschodni, 20-076 Lublin, Krakowskie Przedmieście 55 z dopiskiem na kopercie: SPORTOWIEC ROKU 2024. W PLEBISCYCIE wezmą udział wszystkie kupony wypełnione zgodnie z regulaminem i dostarczone do Dziennika Wschodniego do 20 lutego 2025 r. Regulamin dostępny na www.dziennikwschodni.pl

W KOLEJNYCH KOLUMNACH: (nr w głosowaniu internetowym) (imię i nazwisko, klub, dyscyplina) (miejsce w dziesiątce plebiscytu) – KOLEJNOŚĆ KANDYDATÓW ALFABETYCZNA

01	Magda Balsam	(MKS FunFloor Lublin – piłka ręczna)	☐	11	Aleksandra Mirosław	(Kotłownia Lublin – wspinaczka sportowa)	☐
02	Piotr Ceglarz	(Motor Lublin – piłka nożna)	☐	12	Adela Piskorska	(AZS UMCS Lublin – pływanie)	☐
03	Łukasz Gogola	(Azoty Puławy – piłka ręczna)	☐	13	Mateusz Rudyk	(Perła Polski Cycling Lublin – kolarstwo torowe)	☐
04	Jakub Karolak	(Start Lublin – koszykówka)	☐	14	Monika Skinder	(Grupa Oscar Tomaszów Lubelski – narciarstwo klasyczne)	☐
05	Marcin Komenda	(LUK Bogdanka Lublin – siatkówka)	☐	15	Kacper Stokowski	(AZS UMCS Lublin – pływanie)	☐
06	Malwina Kopron	(Wisła Puławy – rzut młotem)	☐	16	Grzegorz Szczepański	(Edach Budowlani Lublin – rugby)	☐
07	Dominik Kubera	(Orlen Oil Motor Lublin – żużel)	☐	17	Julia Szeremeta	(Paco Lublin – boks)	☐
08	Klaudia Lefeld	(Górnik Łęczna – piłka nożna)	☐	18	Magdalena Szymkiewicz	(Polski Cukier AZS UMCS Lublin – koszykówka)	☐
09	Wilfredo Leon	(LUK Bogdanka Lublin – siatkówka)	☐	19	Weronika Zielińska	(AZS AWF Biała Podlaska – podnoszenie ciężarów)	☐
10	Anhelina Łysak	(Cement-Gryf Chełm – zapasy)	☐	20	Bartosz Zmarzlik	(Orlen Oil Motor Lublin – żużel)	☐

Imię i nazwisko:

numer telefonu osoby głosującej:

Oświadczam, że zapoznałem/am się z treścią regulaminu plebiscytu NA NAJLEPSZEGO I NAJPOPULARNIEJSZEGO SPORTOWCA WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO W 2024 ROKU i zobowiązuję się do jego przestrzegania.

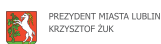
Wyrażam zgodę na przetwarzanie udostępnionych przeze mnie danych osobowych i wizerunku w celach marketingowych przez Corner Media Sp. z o.o.

data:

czytelny podpis:

PATRONAT HONOROWY:

PATRONAT HONOROWY



Patronat Starosty Krasnostawskiego



STAROSTA BIALSKI



STAROSTA PARCZEWSKI



Białgoraj



WOJEWÓDZKI URZĄD OŚWIATY



MIASTO WŁODAWA



ZAMOŚĆ



MOST



PODŁOGI ŚWIATA



WINNICA LUBELSKA



FELICITY LUBLIN



SKLEP MOTORYZACYJNY Transmark



STAROSTA LUBELSKI SYLWIA PIŚAREK-PIOTROWSKA



PATRONAT HONOROWY STAROSTA CHEŁMSKI PIOTR DENISZCZUK



PATRONAT HONOROWY STAROSTY ZAMOJSKIEGO



BURMISTRZ MIASTA ŚWIDNIK MARCIN GIMOWSKI



krasnostaw naturalnie



SPORT



SKOK CHMIELEWSKIEGO



ARPA



WAT PRODUCENT BLACH DACHOWYCH



USŁUGI TRANSPORTOWE Transmark s.c.



lublin MIASTO INSPIRACJI



Z dumą wspieramy sport Lubelskie



MUSI SUSHI



WIGANT S. C. Marcin Calka Artur Drag



25 lat AKADEMIA WSEI



PATRONAT MEDALNY TVP3 LUBLIN



DNI Z RABATEM W TBV

★ **umów się, przyjdź i zyskaj!**

TBV

VOUCHER

NA OFERTĘ SPECJALNĄ Z RABATEM

do **32 000 zł**

LUTY

12-13

umów się już dziś

www.tbv.pl

Spełnij marzenie o NOWYM MIESZKANIU